Żywiecka Biblioteka Samorządowa CZYTELNIA w Żywcu

GAZETA ŻYWIECKA

Nr 12(62) — MIESIĘCZNIK — GRUDZIEŃ — 1993 R. — Rok. założenia 1925 — Cena 6.000 zł

Żywiec — Rajcza — Ujsoły — Milówka — Węgierska Górka — Radziechowy-Wieprz — Koszarawa — Jeleśnia — Świnna — Gilowice — Ślemień — Łękawica — Czernichów — Porąbka — Łodygowice — Lipowa —

Nr indeksu 359676

W numerze m.in.: **Z poselskiej działalności. Po wyborach Miss. Wywiad z Ojcem Badenim. 11 listopada w Żywcu. Alf. Kącik literacki. Sport.**

...ystkiego co najlepsze i najpiękniejsze z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzy Czytelnikom i Sympatykom

redakcja „Gazety Żywieckiej"



Boże Narodzenie

Nadchodzą znów Święta,
zawsze takie piękne,
długo je pamiętam.
Z białym obrusem na stole,
pod obrusem siano
takie, jak w stodole,
między talerzami
zielone gałązki,
by pachniało lasami.
O pierwszej gwieździe
rozpocznie się wieczerza,
cała rodzina razem będzie,
podzieli się opłatkiem,
by nam życie biegło
uświetnione dostatkiem.
Kolędy zaśpiewam, wszyscy razem,
aby było radośnie,
aby było, jak z marzeń
Boże Narodzenie!!
Ej! Kolęda, Kolęda!!!

Wszystkim dzieciom i nie tylko dzieciom na Świętego Mikołaja miłych i oczekiwanych podarków oraz innych prezentów pod warunkiem wzorowego zachowania życzy redakcja „Gazety Żywieckiej"

Motto

Sprawiedliwość — to równowaga
między prawem, a obowiązkiem.

Karol Bunsch.

Myśli...

Wszelka nietolerancja, zacietrzewienie ideologiczne czy nawracanie, innych na swoją wiarę wyrastają na nieludzkim podłożu entuzjazmu dla sprawy.

Emile M. Cioran

Prędzej wybaczy ci ktoś podłość, której się wobec ciebie dopuścił, niż dobrodziejstwo którego od ciebie doznał.

Karl Kraus

Karą kłamcy nie jest to, że mu nikt nie wierzy, lecz to, że sam nie potrafi nikomu uwierzyć.

George Bernard Shaw

Wszystkim ludziom dobrej woli, Czytelnikom i Sympatykom Gazety Żywieckiej z głębi serca płynące, najlepsze życzenia spokojnych, pogodnych i w zdrowiu upływających Świąt Bożego Narodzenia składają żywieccy posłowie na Sejm 2 kadencji Władysław Bułka i Grzegorz Figura

UWAGA Sz. CZYTELNICY

Spotkanie z posłami

W dniu 9 grudnia 1993 r. o godz. 16.00 w klubie osiedlowym „Akwarium" (osiedle 700-lecia — pawilony) odbędzie się spotkanie posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej z mieszkańcami miasta Żywca, na które serdecznie zaprasza

Redakcja „GŻ"

Z poselskiej działalności

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami informujemy o pracach posła Władysława Bułki, jego spotkaniach i wizytach w październiku i listopadzie br. (do dnia oddania numeru do druku).

Z dniem 20 października br. rozpoczęło funkcjonowanie Biuro Poselskie w Żywcu przy ul. Fabrycznej 5 tel. 5354, fax 2166, czynne od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00. Na ten adres można kierować wszelką korespondencję. Miło nam powiadomić Szanownych Czytelników „Gazety Żywieckiej", że Biuro mieści się w pobliżu redakcji „GŻ", w której także można uzyskać informacje dot. wielu spraw związanych z pracami posła i jego biura.

Nasz poseł ma pełną świadomość, że kredyt społeczny nie trwa wiecznie i dlatego też tuż po 19 września rozpoczął liczne prace mające na celu możliwie wszechstronne przygotowanie do oczekujących go zadań. Oto kilka spotkań, wizyt oraz zamierzeń.

▲ Poseł złożył wizytę w Sądzie Rejonowym w Żywcu, Prokuraturze Rejonowej oraz w Notariacie. Poruszono w rozmowach liczne sprawy związane z pracami tych urzędów i instytucji uwzględniając m.in. stan ładu, porządku i bezpieczeństwa w Żywcu i regionie oraz problemy środowiska pracowniczego. Spotkania będą kontynuowane.

▲ Kurtuazyjną wizytę złożył kierownik Urzędu Rejonowego w Żywcu. Omawiano zagadnienia związane z przewidywaną reformą administracji, doświadczenia i problemy Urzędu. Rzeczywistość, takt, kultura i obiektywizm cechujące mgr Macieja Bieguna nakazują nie tylko szacunek dla Jego dotychczasowej pracy na zajmowanym stanowisku, ale także i żal że z dniem 1 stycznia 1994 r. odchodzi do innej pracy. W przyszłej pracy życzono mu wielu sukcesów, dziękując za to co dotychczas dla Żywiecczyzny i Żywca uczynił. Dołączamy redakcyjne równie szczere i gorące życzenia oraz podziękowania za miłą współpracę. Zakładamy, że z dużym pożytkiem dla wszystkich będzie kontynuowana.

▲ 29 października br. w Lanckoronie poseł spotkał się na roboczej naradzie z kierowniczymi zespołami Gospodarki Komunalnej województwa i miasta. Dyskutowano nad sprawami związanymi z zadaniami służb tej gospodarki, a w szczególności nad potrzebą pilnego przyspieszenia prac nad ustawą o przekształceniach gospodarki komunalnej dostosowanych do czasów i zadań.

▲ 5 listopada br. poseł spotkał się z burmistrz[illegible] którym omówiono wiele spraw dot. współpracy posła z samorządem miejskim, sytuacji w niektórych dziedzinach życia miasta, a w szczególności zamierzeń jakimi są: przebudowa wiaduktu nad torami przy ul. Browarnej oraz budowa drugiego mostu na Sole. Te priorytetowe zadania będą energicznie wspierane przez posła. Stosowne przygotowania do tych ważnych inwestycji zostaną niebawem podjęte. Uznano za celowe powołanie rzecznika prasowego Urzędu Miasta. Omówiono także inne interesujące strony sprawy dla zaznajomienia się z trudnościami, kłopotami oraz potrzebami władz miejskich. Wyrażono wolę takiej współpracy, która bezkonfliktowo przynosiła będzie największe korzyści dla społeczeństwa, gmin i miasta. Obszernie omawiano zagadnienia bezrobocia w Żywcu (12,6%), i niezbędne środki zaradcze dla jego stopniowego likwidowania.

▲ Także w dniu 5 listopada br. poseł został przyjęty przez prezesa Zakładów Piwowarskich SA mgr Adama Loewe. Szef tego wiodącego zakładu zapoznał rozmówcę z działalnością i zamierzeniami firmy oraz szczegółowo omówił zagadnienia współpracy z władzami miast[illegible] w sprawach których ma miejsce partycypacja finansowa. Kierownictwo Spółki jest otwarte wobec miejskich problemów i na skalę własnych możliwości wspiera czynnie liczne zadania, a szczególnie te z zakresu kultury, sportu i pomocy dla najuboższych. Prezes wyraził opinię na temat konieczności zmiany ustawowej uznającej piwo wyraźnie za napój alkoholowy. Ocenia, że taka zmiana przyczyni się do skuteczniejszego likwidowania spożywania alkoholi mocnych.

▲ Na zaproszenie Wójta Gminy Jeleśnia poseł uczestniczył w dniu 6.11.br. w otwarciu w Szkole Podstawowej nr 2 w Jeleśni hali sportowej. Uroczystości uświetniły występy artystyczne młodzieży szkolnej i wystawy. Ten piękny obiekt świadczy jak wiele można osiągnąć wspólnymi siłami.

▲ W miesiącach — listopadzie i grudniu przewidywane są poselskie wizyty i spotkania w: Domu Spokojnej Starości w Żywcu, Domu Dziecka w Sporyszu i Polskim Związku Emerytów i Rencistów w Żywcu. Cele spotkań — bliższe zapoznanie się z konkretną problematyką, kłopotami i trudnościami, jak też możliwościami poselskimi w poruszonych sprawach.

▲ poseł zamierza powołać przy Biurze Poselskim stały Zespół Doradczy, grupujący ludzi o różnych orientacjach po-

litycznych, pragnących autentycznie współpracować dla dobra społeczeństwa, miasta i regionu. Sprawa będzie konsultowana z posłem Grzegorzem Figurą.

▲ Nastąpiło oczywiście także spotkanie obu posłów, które oprócz kurtuazyjnych gestów miało duże znaczenie dla wyznaczenia takich form współpracy, które przyniosą najwięcej pożytku. Znając obu przedstawicieli Żywiecczyzny w Sejmie wyrażamy uzasadnione nadzieje, że współpraca będzie życzliwa, twórcza i owocna.

Na podstawie rozmowy z posłem Władysławem Bułką
opracował S.W.

Z ukosa

Co dziwi, co śmieszy, a co oburza

Wybrańcy narodu w parlamencie winni być ludźmi najlepszymi z najlepszych. Takie jest pragnienie i wyobrażenie o nich każdego z nas. Często niestety jest inaczej. Dlaczego? Odpowiedzi jednoznacznych nie ma. Każdy musi ją znaleźć sam. Kogo wybrał i dlaczego. Jest to i będzie stałe pytanie godne zastanowienia.

▲ Parlamentarzyści w wieku 24 lat to chyba przesada z wiekową reprezentacją. Sejm to kuźnia dojrzałości, doświadczenia odpowiedzialności. Młodzi ludzie, nawet najlepiej się zapowiadający mają wiele czasu na znalezienie się w gronie reprezentantów społeczeństwa. Nie wybrali się sami. Ich wybrano, a to już sprawa elektoratu i jego odpowiedzialności.

▲ prof. Zbigniew Religa „Złote Ręce" polskiej kardiochirurgii został parlamentarzystą. Jak potrafi pogodzić zawodowe obowiązki z senatorskimi. Co zyska Senat tego nie wiem, wiem natomiast co stracą pacjenci Instytutu. Czy nie szkoda wspaniałego chirurga dla wątpliwej sławy senatora?

▲ Marszałek Senatu w jednym z wywiadów, mówiąc o swej pracy w Senacie wyraził się, że będzie się tam uczył. Marszałek liczy 37 lat, jest lekarzem. Nie sądzę aby senat był miejscem do „nauki". Chyba jedynie partyjne ustalenia i porozumienia powodują, że marszałkiem nie został senator wiekiem i życiowym doświadczeniem lepiej przygotowany do tej odpowiedzialnej funkcji. A może się mylę?

▲ Jeden z senatorów „Solidarności" określił Senat jako miejsce do dyskusji. Odważę się wyrazić opinię, że Senat to miejsce twórczej, żmudnej pracy, a nie tylko dyskusji. Dyskutować można i u cioci na imieninach. Żeby tylko na dyskusji się nie kończyło. Od senatora można wymagać bardziej precyzyjnego określania zadań Senatu i senatorów.

▲ Były Minister Sprawiedliwości brzydko zapisał się w historii tego ministerstwa w ostatnich dniach swego urzędowania. Prywata, małostkowość, arbitralne decyzje dowodzą przypadkowości tej byłej nominacji, wbrew optymistycznym i jednoznacznym opiniom b. pani premier, że Rząd dobrze i skutecznie wypełniał powinności wobec społeczeństwa. Być może i tak było, chociaż z wyjątkami.

▲ Sojusz Lewicy Demokratycznej dał wzorowy przykład myślenia kategoriami dużej kultury politycznej w przypadku głosowania na przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu. Bronisław Geremek został wybrany na to stanowisko głosami posłów SLD. Uzasadnienie posła Kwaśniewskiego w tej sprawie świadczyło o myśleniu kategoriami państwowymi było godne i odpowiedzialne, czego niestety nie można powiedzieć o niektórych innych wystąpieniach poselskich.

Nasz kącik „z ukosa" będziemy kontynuowali, także na temat kuchni sejmowej. Chyba warto. Życie jest bogate. Pożyjemy, zobaczymy, opublikujemy.

politykus

GAZETA ŻYWIECKA
34-300 ŻYWIEC
Ul. Fabryczna 5
Redaktor Naczelny Władysław Bułka

Szanowny Panie Redaktorze, na Pana ręce pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia z okazji 5-lecia Gazety Żywieckiej.

Jest ona bardzo cenionym publikatorem na rynku województwa bielskiego i poza, szczególnie podkreślającym i promującym walory Regionu Żywieckiego. Bardzo ceniąc sobie pracę zespołu Gazety, którym Pan kieruje, a w szczególności promocję Regionu, w tym za granicą proszę o przyjęcie zaproszenia do odwiedzenia Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Centrum Promocji w Bielsku-Białej.

Wspólny w pewnym sensie zakres działań promocyjnych realizowany przez nasze instytucje może stać się zaczątkiem współpracy na rzecz Regionu oraz naszych podmiotów.

Jeszcze raz życząc wszelkiej pomyślności na dalszej drodze Gazety Żywieckiej.

Pozostaję z poważaniem

DYREKTOR ODDZIAŁU
PIHZ — CP w Bielsku-Białej
W. Bogdan Łysień

Wybory Miss Żywiecczyzny 93

Panna Magdalena Pęcikiewicz Miss Żywiecczyzny 1993 roku.

I vice Miss — Izabela Urbaś,
II vice Miss — Edyta Prochownik,
III vice Miss — Małgorzata Góreczko,
IV vice Miss — Urszula Pindel,
Miss „Gazety Żywieckiej" — Magdalena Pęcikiewicz,
Miss Publiczności — Magdalena Pęcikiewicz,
Miss Gracji i Elegancji — Magdalena Pęcikiewicz,
Miss Intelektu — Urszula Pindel,
Miss Foto — Beata Biłek.

Tyle na razie, w największym skrócie ze wspaniałej imprezy wyborów Miss Żywiecczyzny 1993 roku, jakie odbyły się 13 listopada br. w Żywcu.

Obszerne sprawozdanie publikujemy poniżej. Wyrażamy podziw i składamy należne gratulacje naszym Miss, organizatorom i wykonawcom oraz wspaniałej licznej publiczności.

Osobne równie serdeczne podziękowania kierujemy do Czytelników „GŻ" za masowy udział w wyborze swojej Miss. To, że została panna Magdalena także Miss Żywiecczyzny, najlepiej świadczy o trafności Państwa wyboru.

Redakcja

Magdalena Pęcikiewicz
Miss Żywiecczyzny 1993 r.

Osiemnastoletnia uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Żywcu została prawie jednogłośnym werdyktem jury wybrana najpiękniejszą dziewczyną Żywiecczyzny.

Wypełniona publicznością sala widowiskowa MDK w Żywcu rozbrzmiewała piękną muzyką, śpiewem, tańcem i góralskim humorem. W olśniewającej scenerii — pomysłu Zdzisławy Maślanki — przez scenę kilkakrotnie przewinęły się kandydatki do tytułu najpiękniejszej dziewczyny Żywiecczyzny, prezentując widowni wspaniałe kreacje własnych pomysłów, szorty, stroje oraz futra ekologiczne. Kulminacją Wielkiego Finału było ogłoszenie wyników przez przewodniczącą jury Lucynę Grabowską.

I tak: zwycięstwo Magdy nie nasuwało żadnych wątpliwości. „Chciałabym ukończyć Liceum Ogólnokształcące a później

c.d. na str. 5

TANIO I BEZPIECZNIE

czyli jak i gdzie kupować bilety lotnicze

Zbliża się przedświąteczny okres wyjazdów. Dla wielu z nas jest to czas spotkania z rodziną w Ameryce, Kanadzie, Australii. Jak najlepiej poradzić sobie z wyborem linii lotniczej i jaki bilet kupić po otrzymaniu upragnionej wizy?

Z tym pytaniem zwróciłem się do pani Danuty Pieczarowej współwłaścicielki Biura Podróży „DANA AIR TRAVEL" w Krakowie przy ulicy Szpitalnej 40, bezpośredniego przedstawiciela 15 linii lotniczych tj. LOT, KLM, DELTA AIR LINES, BRITISH AIRWAYS, SAS.

W tej chwili możliwość wyboru przewoźnika i ceny biletu jest tak duża, że nasi klienci mogą przebierać w ofertach. Niestety wielu z nich nie wie, że bilety lotnicze kupowane w biurach agencyjnych takich jak nasze są zawsze tańsze niż wykupione bezpośrednio w siedzibie linii lotniczej. W sezonie letnim sprzedaliśmy bilety do Nowego Jorku i Chicago ważne 1 rok o ponad 100 dolarów taniej niż LOT.

Długo musiałabym wyjaśniać dlaczego tak się dzieje. Ważne jest, że na całym świecie bilety kupuje się u autoryzowanych agentów, gdyż w ten sposób oszczędza się mnóstwo pieniędzy.

„DANA AIR TRAVEL" działa już 2 lata. Nie narzekają na brak klientów. Odpowiedzią na pytanie co sprawia, że ludzie chętnie tu wracają jest chyba ogromna życzliwość i pomoc ze strony pracownika biura.

W tym biznesie nie ma miejsca dla amatorów — mówi Piotr Kałwa — drugi właściciel biura. Danutę (stąd nazwa biura DANA AIR TRAVEL) wiele osób pamięta z czasów kiedy była szefem amerykańskich linii lotniczych „PAN AMERICAN" w Krakowie.

Trwało to 15 lat. Wcześniej 10 lat spędziła w LOT-cie, a ostatnie 2 lata przed założeniem własnego biura w liniach lotniczych „DELTA AIR LINES".

Ona pozwala nam ograniczyć się tylko do samej sprzedaży biletów.

Wypełniamy dla naszych pasażerów wnioski wizowe, deklaracje wjazdu do USA, amerykańskie deklaracje celne. Wiemy, że sprawiają one wiele kłopotów naszym klientom nie zawsze znającym język angielski, kiedy otrzymują je do wypełnienia na pokładzie samolotu.

„DANA AIR TRAVEL" specjalizuje się w wyszukiwaniu wyjątkowo tanich połączeń na mniej popularne od LOT-u linie lotnicze jak np. amerykańskie DELTA AIR LINES czy holenderskie KLM. Pasażer wylatuje zawsze z Warszawy a w jednym z europejskich portów lotniczych jak np. Frankfurt czy Amsterdam przesiada się na samolot do USA i Kanady. Nie jest możliwe aby ktoś zagubił się przy przesiadce na obcym lotnisku. Na każdym lotnisku czekają przedstawiciele danej linii lotniczej mówiący zazwyczaj po polsku i pomagają każdemu w znalezieniu właściwego rejsu. Bagaż raz nadany w Warszawie odbiera się dopiero w porcie docelowym. Wybór właściwej linii lotniczej pozwala zaoszczędzić (szczególnie w sezonie letnim) np. na bilecie rocznym do Chicago do 400 dolarów. To chyba coś znaczy.

DANA AIR TRAVEL jest ponadto przedstawicielem kilkudziesięciu regularnych licencjonowanych linii autokarowych obejmujących swym zasięgiem całą Europę. Jeżeli pasażer zechce wylecieć z Berlina, Wiednia czy Amsterdamu, to wówczas wybiera odpowiednie połączenie autokarowe z Krakowa, tak aby w dniu wylotu znalazł się na właściwym lotnisku. Ten sposób pozwala zaoszczędzić kilkadziesiąt dolarów, ponieważ bilety lotnicze z Niemiec i innych krajów europejskich są dużo tańsze.

DANA AIR TRAVEL jest biurem posiadającym licencję IATA — Międzynarodowego Stowarzyszenia Przewoźników Lotniczych, tej samej organizacji w którejzrzeszony jest LOT, LUFTHANSA, KLM i większość linii lotniczych na świecie.

Najnowocześniejszy system komputerowej rezerwacji miejsc i wystawiania biletów, transmitujący dane z centrali w Atlancie pozwala na udzielenie dokładnej informacji o dostępności miejsc i cenie biletu wszystkich możliwych linii lotniczych na świecie.

Niedługo zamierzamy otworzyć przedstawicielstwo naszej firmy w Bielsku-Białej — mówi Pani Danuta. Mamy nadzieję, że „Gazeta Żywiecka" coś o tym napisze. W końcu dzięki nam jak w tej słynnej reklamie życie wielu ludzi często podróżujących stanie się prostsze.

Aprobacja Zdzisław Drobisz

Dariusz Michałek

ZADZWOŃ – RESZTA NALEŻY DO NAS

BILETY LOTNICZE

USA	CENA	KANADA	CENA	SEUL	-1053
				BANGOK	- 907
CHICAGO	-525	MONTREAL	-594	TOKIO	-1238
NEW YORK	-475	TORONTO	-638	HONG KONG	-998
BOSTON	-475	VANCOUVER	-823	JAKARTA	-1021
DETROIT	-550			JOHANNESBURG	-996
PHILADELPHIA	550	AUSTRALIA	CENA	HARARE	-1041
PITTSBURGH	-550			LONDYN	-393
WASHINGTON	525	SYDNEY	-1303	RZYM	-359
LOS ANGELES	-725	BRISBANE	-1303	PARYŻ	-356
SAN FRANCISCO	-725	PERTH	-1303		
MIAMI	-600	MELBOURNE	-1303		

Do ceny biletów do USA dolicza się opłatę skarbową lotniskową

DANA AIR TRAVEL Kraków ul. Szpitalna 40 tel. 22-75-00, 21-68-44

Australia nieaktualna do odwołania

studiować oceanografię. Moim największym marzeniem jest zostać modelką" — powiedziała gazecie nowokoronowana Miss. „Jestem bardzo szczęśliwa. Nie spodziewałam się tylu tytułów. Interesuję się sportem, muzyką, modą i biologią. W wolnych chwilach uprawiam sport jak również lubię dużo czytać". Mama Magdy była bardzo uszczęśliwiona sukcesem swojej córki. Nie ukrywała wobec reportera naszej gazety, że odradzała córce udział w wyborach z uwagi na młody wiek. Teraz zmieniła zdanie. Życzy córce dobrego wyniku w Bielsku, na eliminacjach „Miss Podbeskidzia 1994". Kto wie czy w ślady Magdy nie pójdzie w przyszłym roku jej o rok młodsza siostra, piszący ten artykuł zapewnia, że także urokliwa. Dla znawców urody kobiet podajemy wymiary niekwestionowanej zwyciężczyni: wzrost 176 cm, biust 87 cm, pas 67 cm, biodra 87 cm. Magdalena po drodze zebrała tytuły: miss publiczności, miss gracji i elegancji oraz miss „Gazety Żywieckiej".

I vice miss została wybrana Izabela Urbaś, II vice miss Edyta Prochownik, III vice miss Marzena Góreczna. Wytypowana przez jury IV vice miss intelektu i osobowości — Urszula Pindel w oczach publiczności zasługiwała na wyższe miejsce. Może wysoka kultura umysłowa Urszuli i jej rzucająca się w oczy indywidualność były nieosiągalnym pułapem dla niektórych członków jury? Całe szczęście, że zadecydowała mądrość zbiorowa członków jury i jej Przewodniczącej, która zadecydowali iż wszystkie wicemiss oczywiście wraz z Magdą będą reprezentować Żywiecczyznę w eliminacjach wyborów „Miss Podbeskidzia 94".

Pracujący w pocie czoła fotoreporterzy przyznali swoją nagrodę — miss foto — Beacie Biłyk.

Wszystkie uczestniczki finału zostały wyróżnione przez organizatorów nagrodami rzeczowymi ufundowanymi przez licznych sponsorów spośród których wymienić należy „SAVIE" w Bielsku-Białej, „SILESIĘ" — w Żywcu, Zakłady Piwowarskie SA — Żywiec, Gminną Spółdzielnię w Jeleśni, Studio Fryzjerskie „TRENDY IV" i najwspanialszego żywieckiego fotografa „FOTO u JURKA".

Organizatorzy imprezy zadbali o to, aby wybory „Miss Żywiecczyzny" uświetnili swoimi występami ludzie związani od urodzenia z tą Ziemią. Bardzo atrakcyjny program artystyczny zaprezentowali artyści: Cecylia Węgier, Jan Kowalczyk, kabaret góralski „U Bacy", dziecięce zespoły „Delfinek" i „Rekinek", prowadzone przez głównego choreografa panią Zdzisławę Maślankę. Podobała się para tańca towarzyskiego z Bielska.

Kiedy opadły pierwsze emocje zapytaliśmy panią Zdzisławę Maślankę jakie zadania i problemy przyszło jej rozwiązywać przygotowując tę coraz bardziej popularną na Żywiecczyźnie imprezę.

„Z dziewczętami, finalistkami konkursu rozpoczęłam pracę 7 września. Dużo uwagi przywiązywałam do ćwiczeń ruchowych jak również pracowałyśmy wspólnie nad wytworzeniem dobrej atmosfery. Ta dobra atmosfera zaowocowała efektem finalnym, gdzie dziewczęta zaprezentowały prawie profesjonalny sposób poruszania się, wyczucie rytmu, linii, a przecież trzeba pamiętać, że kiedy zaczęłam z nimi pracować były bardzo surowe. Korzystając z łam „Gazety Żywieckiej" chciałabym podziękować mojemu bratu Grzegorzowi Gachowi, który przez dwa dni i dwie noce zmaterializował moją wizję plastyczną sceny. Dużo wysiłku w organizację imprezy włożyła Małgosia Jodłowiec i Danusia Brodziak. Serdeczne słowa podzięki chcę skierować pod adresem redaktora naczelnego „Gazety Żywieckiej", posła na Sejm ,Władysława Bułki, bez którego zaangażowania się w prace organizacyjne, przygotowawcze wyborów trudno sobie wyobrazić organizację tej imprezy. Na koniec pragnę wyrazić taką osobistą refleksję: trochę bym zmieniła scenariusz imprezy gdyby przyszło mi ją organizować dzisiaj (rozmawiam z Panią Zdzisławą dwa dni po wyborach). Czwarte miejsce Urszuli Pindel było dla mnie największym szokiem w czasie tego widowiska. Dobrze, że niektórzy członkowie jury docenili przynajmniej jej mądrość przyznając jej tytuł „miss intelektu i osobowości".

Ten piękny finał był zarazem skromnym jubileuszem 5-cio lecia bardzo poczytnej na Żywiecczyźnie „Gazety Żywieckiej". Zapytałem Władysława Bułkę — redaktora naczelnego „Gazety Żywieckiej" o jego wrażenia z imprezy:

„Mimo małych potknięć uważam finał za bardzo udany spektakl rozrywkowo-widowiskowy. Dopisała wzorowa publiczność żywiecka i sponsorzy. Sporo emocji dostarczyło losowanie przez Magdalenę Pęcikiewicz — Miss Żywiecczyzny 93" — 10 nagród dla publiczności. W bardzo kulturalnej atmosferze bawiono się do 5-tej rano na balu z udziałem uczestniczek finału w zajździe „Horolna". Impreza ta przyczyniła się do dalszej popularyzacji naszej gazety, która z roku na rok zwiększa krąg swoich Czytelników. Sądzę, że wybory „Miss Żywiecczyzny" weszły już na stałe do kalendarza imprez kulturalnych miasta i rejonu. Wszystkim Czytelnikom i sympatykom gazety mówię do zobaczenia na wyborach w roku przyszłym".

Konferansjerkę z wielkim znawstwem i dowcipem prowadziła zawsze niezawodna Irena Czekaj.

Antoni Matlakiewicz

Podziękowania specjalne dla sponsorów wyborów Miss w Żywcu

W styczniowym numerze „Gazety Żywieckiej" zamieścimy pełny wykaz sponsorów, którzy swym finansowym i rzeczowym udziałem umożliwili obdarowanie wszystkich dziewcząt uczestniczących w wyborach Miss Żywiecczyzny 1993 r. cennymi nagrodami,prezentami i upominkami.

Dziękujemy Im w imieniu organizatorów oraz nagrodzonej dziesiątki naszych najpiękniejszych.

Redakcja

Taki sobie artykuł...

W Krakowskim Czasie z dnia 18 listopada br. (nr 268) autor czy też autorka (part) tekstu „Taka sobie zabawa..." generalnie wybrzydza żywiecką imprezę wyborów Miss 1993. W jej (jego) opinii dziewczęta w większości nie przebijały „urodą dziewczyn siedzących na widowni, nie błyszczały intelektem, a władze miasta nie zaszczyciły imprezy swoją obecnością. Ogólny tenor artykułu miał chyba na celu wykazanie przeciętności imprezy i pomniejszenie jej wartości.

Mówienie o nikomu nieznanych artystach z Warszawy jest tylko częściowo prawdziwe bowiem istotnie solistka z Teatru Wielkiego w Warszawie Cecylia Węgier mieszka w stolicy (pochodzi z Żywiecczyzny) natomiast Stanisław Kowalczyk jest śpiewakiem Filharmonii Krakowskiej. Występy ich były serdecznie przyjęte przez liczną publiczność.

W życzliwym i ciepłym tonie pisały o imprezie gazety katowickie i bielskie. Ciekawi, czy gdyby „Gazeta Żywiecka" była pod patronatem np. ZCHN, „Czas" byłby równie krytyczny? Najważniejsze, że publiczność bawiła się świetnie, a opinia ogólna była niezwykle pozytywna. Kto będzie organizował i gdzie przyszłe wybory Miss Podbeskidzia, tego jeszcze nie wiemy, chociaż naszym pragnieniem byłoby aby odbyły się na Żywiecczyźnie.

SW

Rozmowa z Ojcem Joachimem Badenim

Na uroczystym koncercie poświęconym 725-leciu miasta obecny był potomek rodu Habsburgów — **Kazimierz Badeni syn Alicji Badeni z domu Ankarcrona — Honorowy Obywatel Miasta Żywca, dominikanin o zakonnym imieniu Joachim.** Korzystając z okazji poprosiliśmy Ojca Badeniego o wywiad dla Czytelników „Gazety Żywieckiej".

Pytanie: — Jesteśmy w pięknej sali lustrzanej Nowego Zamku Habsburgów. Z czym Ojcu kojarzy się ta sala?

Ojciec Joachim: — Z balem. Arcyksiążę Karol Olbracht przewidywał, że w takiej sali odbędą się bale ślubne córek, które zamierzał w przyszłości wydać za mąż. Ta sala spełniała i spełnia rolę służebną — wtedy, przed wojną dla rodziny, a teraz dla społeczeństwa. Arcyksiążę zawsze podkreślał chęć służby. Był oficerem artylerii i doszedł do rangi pułkownika. Drogą naturalizacji otrzymał obywatelstwo polskie. W listopadzie 1918 roku wstąpił ochotniczo do wojska polskiego w Krakowie i był m.in. dowódcą twierdzy Grudziądz. Ciągle miał na uwadze wspieranie pokaźnymi środkami pieniężnymi różnych grup społecznych.

Pytanie — Napad Niemiec hitlerowskich na Polskę 1 września 1939 r. zastał rodzinę Habsburgów rozproszoną. Gdzie wojna zastała Ojca?

Ojciec Joachim. Ja oraz Karol Stefan przebywaliśmy na wakacjach w Szwecji. Zdążyłem wrócić do Polski w ostatnich dniach sierpnia. Prosto z lotniska w Warszawie udałem się do Lwowa. W całym kraju wyczuwało się nastrój pewnego zwycięstwa. Duże zatroskanie o losy Polski wykazywał arcyksiążę i nie mylił się.

Pytanie — Jak potoczyły się wojenne losy Ojca?

Ojciec Joachim — We wrześniu 1939 r. przez Rumunię i Jugosławię przedostałem się do armii polskiej we Francji. Brałem udział w bitwie pod Narwikiem, następnie dotarłem do Maroka, gdzie zostałem internowany. Po ucieczce do Gibraltaru przedostałem się do wojska polskiego w Anglii. Ze względów zdrowotnych zostałem odsunięty od służby liniowej. W roku 1944 rozpocząłem studia teologiczne w Anglii.

Pytanie — Wszyscy Habsburgowie Żywieccy po zakończeniu wojny powrócili do Polski, którą jednak musieli opuścić z powodu braku środków do życia.

Ojciec Joachim — Za patriotyczną postawę podczas drugiej wojny obiecano zwrócić Habsburgom część posiadłości żywieckich, niestety sytuacja polityczna uległa zmianie. Ja wróciłem do kraju w 1947 r. i w Krakowie kontynuowałem studia teologiczne, rozpoczęte w Anglii. Arcyksiążę Karol Olbracht pozostał na dłuższe leczenie w Szwecji, zaś matka powróciła w 1951 r. do Krakowa na moje święcenia kapłańskie.

Pytanie — Czy zadam niedyskretne pytanie, jeśli zapytam kiedy narodziła się myśl, decyzja o pójściu na studia teologiczne?

Ojciec Joachim — Z odpowiedzią na to pytanie wiąże się cały problem powołania, szczególnie w wieku dojrzałym. Miałem wtedy 32 lata gdy zaznaczyło się wejście Boga w moje życie — wejście bezpośrednie i całkowite. Trudno mi dzisiaj o tym mówić ale to, że tak się stało przypisuję Matce Bożej i Jej interwencji jeszcze rok przed wojną, w roku 1938 we Lwowie. To był początek mojego powołania. Później wybuchła wojna i w czasie pobytu w Anglii wstąpiłem do zakonu, gdzie studiowałem trzy lata, a ukończyłem studia teologiczne już po wojnie, w Krakowie.

Pytanie — Jak wyglądają dzisiaj kontakty Ojca z rodziną?

Ojciec Joachim — Z moim bratem Karolem mieszkającym w Szwecji utrzymuję częsty kontakt listowy. Podobnie ma się rzecz z moją najstarszą siostrą Marią Krystyną. Najmłodsza siostra Renata mimo wielu obowiązków rodzinnych i protokolarnych nie zapomina o mnie. Chcę powiedzieć, że przy tak dużym rozrzucie krajów (Polska, Szwecja, Szwajcaria, Hiszpania) te stosunki rodzinne są dobre.

A.M. — Habsburgowie z Żywca wzrośli bardzo silnie w kulturę polską i pozostali jej wierni w decydującej chwili próby w czasach drugiej wojny światowej. Mimo prześladowań pozostali Polakami i fakt ten po dzień dzisiejszy budzi duże uznanie i szacunek społeczeństwa żywieckiego. Proszę przyjąć od Czytelników „Gazety Żywieckiej" oraz żywczaków życzenia wielu lat zdrowia. Dziękuję za wypowiedź.

Rozmowę przeprowadził:
Antoni Matlakiewicz

11 listopada w Żywcu

Budzi zdumienie i zmusza do poważnego zastanowienia dlaczego społeczeństwo Żywca jest tak bierne w okazywaniu swych patriotycznych uczuć w dniu Święta Narodowego. To co było dla pokolenia żyjącego w II Rzeczypospolitej, a ogólnie w okresie okupacji oraz po wyzwoleniu sprawą dumy i godności narodowej, obecnie jest traktowane w sposób absolutnie niezrozumiały. Sprawa godna rozprawy naukowej dla psychologów i socjolgów.

Nie stać nas było w tym, jakże pamiętnym dniu na uczczenie pamięci wielkiej Rocznicy, przez co najmniej wywieszenie flag o narodowych barwach i liczny udział w obchodach.

Nie popisały się również służby miejskie odpowiedzialne np. za oprawę uroczystości na Rynku. Sprane stare flagi na masztach, skromny wystrój Ratusza, tablica pamiątkowa prawie nie przygotowana, bez stelaża dla dekoracji, i chociażby 2 dużych zniczy. Także sama uroczystość sprawiała wrażenie słabo przygotowanej. Nie zawiodły orkiestry Fabryki Śrub i Zakładów Papierniczych oraz konna banderia z Moszczanicy. Nie zawiodły także delegacje składające wieńce i kwiaty. Honorowa asysta wojskowa i harcerska to także pozytywny akcent uroczystości. Pogoda dopisała. Ci którzy z różnych powodów i przyczyn nie byli obecni na Rynku w dniu 11 Listopada, w 75 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę niech się wstydzą i rozważą czy ich absencja była usprawiedliwiona.

P.S. Szmatka wisząca na budynku Futrzarni kompromituje zatrudnione tam jeszcze osoby. Serdeczne podziękowania dla tych wszystkich, dla których narodowe święto nie jest pustym brzmieniem jeszcze jednego dnia wolnego od pracy.

Tylko jedna wystawa sklepowa była odpowiednio udekorowana.

Tak jak zawsze Państwo Tetłakowie w Rynku zadbali o to. Jak niewiele potrzeba aby z potrzeby serca uczcić pamięć i znaczenie rocznicy Odzyskania Niepodległości po 124 latach niewoli. Dziękujemy im z całego serca także za umożliwienie przypomnienia o 5 rocznicy wydania edycji powojennej miesięcznika „Gazeta Żywiecka".

SW

Pytania Czytelników. Kto? Kiedy? Dlaczego?

▲ Zbliża się zima. Najgroźniejsza pora roku dla ptaków i bezdomnych zwierząt. Czytelnicy oraz redakcja zwracają się do wszystkich ludzi o czułym i szlachetnym sercu o dożywianie tych, którzy sami sobie nie potrafią pomóc. Szczególny apel do dzieci i młodzieży. Nie przechodźcie obojętnie obok marznących ptaków i zwierząt. Także właściciele podwórkowych stróży mienia winni zadbać, aby psie budy

były ciepłe, a pożywienie dostateczne. Przygarniajmy cierpiące od zimna i głodu zwierzęta. Odpłacą się wiernością. Nasz stosunek do nich świadczy o człowieczeństwie.

▲ Dwie panie Anki z Żywca przykro wspominają swój pobyt w dniu 2 października w kawiarni „Malwa". Szczegóły znane redakcji. Nie publikujemy ich, zakładając, że zawarte w liście zarzuty mogą być rychło i ostatecznie usunięte. Sam list przekazaliśmy kierownictwu lokalu. Dwie panie Anki darują nam tę wyrozumiałość dla „Malwy", której życzymy ażeby mankamentów i zaniedbań opisanych w liście więcej nie było.

▲ Czytelnicy zam. przy ul. Podtorze w Zabłociu kwestionują wiarygodność informacji Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego o rzekomym remoncie tej ulicy. Do dnia 29 października br. nic znaczącego na tej ulicy nie nastąpiło. Komu wierzyć? Należy przyjąć, że raczej mieszkańcom. A może w międzyczasie roboty podjęto?

▲ Żywieckie Zakłady Papiernicze ponownie zanieczyszczają rzekę. Ostatnio Soła miała barwy mleczne albo ciemno czerwone. Przy niskim poziomie wody takie zanieczyszczenia grożą zagładą życia biologicznego. Jak długo jeszcze skazani jesteśmy na dobrodziejstwa działalności rodzimego przemysłu?

▲ Ostatnio informowano nas o rozbieraniu komina Futrzarni. Okazuje się, że komin jedynie remontowano, a nie rozbierano. Szkoda mówią Zabłocanie. Dymów i zanieczyszczeń w mieście mamy dostatek, znacznie mniej czystości na ulicach.

▲ W kilku punktach Żywca żebrzą cudzoziemcy. Dzieci ich są często natarczywe w szukaniu datków. Dzieciom można współczuć, natomiast wyraźnie naganne jest postępowanie ich rodziców. Mamy żebrzą, tatusiowie zajmują się bliżej nieokreśloną działalnością. Kiedy wreszcie położony zostanie kres takim widokom i zachowaniom. Nasza litość zasługiwałaby na szacunek, gdyby była właściwie ukierunkowana i przemyślana.

▲ W okresie Święta Zmarłych i Zaduszek masowo sprzedawano gałązki jedliny. Wycięto zapewne setki jodeł. To karygodne **postępowanie nie znalazło potępienia** w postaci kar ze strony Straży Miejskiej. Zbliżają się święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Warto już obecnie rozważyć jakie kroki należy podjąć, aby uchronić (jodły i świerki) przed całkowitym wyniszczeniem. Najwyższy czas dokonać takich zmian ustawowych, które uniemożliwią bezkarne niszczenie majątku narodowego o tak zasadniczym znaczeniu dla człowieka. Jeśli nic się nie zmieni — nie będzie lasu, mimo znanego porzekadła, że będzie.

▲ Zapanowała ostatnio dziwna moda polegająca na tym, że dokonuje się przedruków informacji zmieszczanych w „Gazecie Żywieckiej" przez kilka redakcji pism z sąsiednich województw bez podania źródła tych informacji. Podobnych praktyk nigdy nie stosowała redakcja naszego miesięcznika. Mała rzecz, a duży wstyd.

▲ Mieszkańcy Rychwałdku gminy Świnna k/Żywca pytają: kiedy droga komunikacji MZK Nr 8 w Rychwałdku będzie oświetlona?

▲ Mieszkańcy Rychwałdku pytają także kiedy autobus PKS w relacji Żywiec—Rychwałd będzie kursował w górę wsi Rychwałd droga jest bardzo dobra, a zajazd wspaniały w Rychwałdku.

Refleksja nad expose premiera W. Pawlaka

W trakcie debat nad rzeczowym expoze premiera W. Pawlaka, a pewnie niedługo nad ustawą budżetową, szczątkowa opozycja parlamentarna, która potrafi tylko kontestować, gdakać i głosować „przeciw" — co zresztą ma wartość ubiegłorocznego śniegu — wciąż zadaje pytanie, skąd rząd weźmie pieniądze, dla zręcznie przez nią spauperyzowanych bezrobotnych, emerytów, rencistów, lekarzy, nauczycieli, pielęgniarek, kustoszy muzeów, bibliotekarzy, profesorów uniwersyteckich i innego „motłochu", jak pięknie mawiał Jego Ekscelencja J. Korwin-Mikke (przedstawiciel „ludu prawego", jak mawia Pan Prezydent). Wtóruje im w tym chór prawicowych dziennikarzy i opozycja pozaparlamentarna, niestety często uliczna. Przedstawiciele rządu chłopsko-robotniczego, do którego nie weszła oficjalnie Unia Pracy, gdyż jednak program tego rządu jest nieco prawicowy — nie bardzo potrafią odpowiedzieć na to retoryczne pytanie. Trzeba jednak przyznać, że w trakcie konferencji prasowej (10.XI.br.), wicepremier M. Borowski (SLD), całkiem przytomnie i rzeczowo odpowiedział na owe pytanie: „Od tych, którzy pieniądze mają!" Sądzę, że wpisał się tym zdaniem do historii powszechnej, co zostanie udowodnione poniższym wywodem i historycznym cytatem. TAK NALEŻY TRZYMAĆ! NIE BAĆ SIĘ LIBERAŁÓW!

Otóż na początku XIV w. sytuacja społeczno-polityczna we Francji w znacznym stopniu przypominała naszą dzisiejszą: skarb pusty, państwo zadłużone u bankierów genueńskich, bezrobocie, epidemie, głód, kontrabanda, symonia, rozbój w biały dzień, oszustwa celne i podatkowe, lichwa, upadek rolnictwa, rzemiosła, nauki (Sorbona), nędza ludu i bogactwo „przedsiębiorczych", przekupstwo w administracji publicznej tj. wśród bajlifów, prewotów, celników, brak pieniędzy na armię królewską, wysoka umieralność, rozwiązłość wśród bogaczy, okradanie ubogich (nieraz w majestacie prawa itp.). Nawet jednak wtedy, bankierzy genueńscy nie mieli odwagi odstawiać takich numerów jak NBP: za pożyczenie państwu 30 bln zł, potrącić sobie 8,5 bln zł opłat manipulacyjnych (ok. 30%). Chwała nowemu Sejmowi za ukrócenie takich praktyk.

Wracając do rzeczy. Z tą beznadziejnością sytuacji zwrócił się w 1316 r. Filip hr de Poitiers[1] do kardynała Jakuba Duèze[2]. Oto jaką radę otrzymał:

„Grzywny, dostojny panie, grzywny — karzcie grzywną tych, co popełnili przestępstwo, a im są bogatsi, karzcie tym srożej. Jeśli ten, kto uchybił prawu, ma dwadzieścia liwrów, żądajcie, by wpłacił jeden. Ale jeśli posiada tysiąc, zabierzcie mu pięćset; a jeśli ma sto tysięcy — zabierzcie mu wszystko. Uzyskacie tym sposobem trzy korzyści: najpierw dochód będzie większy, następnie, złoczyńca pozbawiony swej mocy, już jej nie nadużyje, wreszcie ubodzy, a jest ich najwięcej, staną po waszej stronie i zaufają waszej sprawiedliwości" (M. Droun, La Loi des Malès, Paris, 1966).

Jako wyborca, który oddał głos na Waszego Naczelnego ufam, że p. poseł W. Bułka, zgodnie z zapowiedzią przedwyborczą, zajmie się głównie problemami spauperyzowanej części społeczeństwa naszego miasta.

dr Z. Gałuszka (Unia Pracy)

[1] Filip de Poitiers (1291—1322), przyszły regent i król Francji (Filip V zwany Długim),

[2] Jakub Duèze (1244—1345), przyszły papież Jan XXII.

Gilotyna podatkowa

Przed wyborami obiecywano wiele. To była poezja życzeń. Dzisiejsza proza powyborcza to właśnie powrót do dawnych praktyk, polegających na tym, że bogaci będą się nadal bo-

gacili, a biedota będzie „klepała" zwykłą biedę. Świadczą o tym wyraźnie propozycje rządowe z połowy listopada br.

Jeśli Sejm przyjmie te propozycje to podatkowa gilotyna dotknie raczej tych, którzy zarabiają najwięcej. Każda grupa społeczna walczy o swój stan posiadania. Najsłabsi nie mają ani sił ani też środków na swą obronę. Ich interesów musi bronić Sejm — inaczej także dni obecnego parlamentu będą policzone. Są źródła oszczędności, które winny być skierowane na poprawę warunków życia w szczególności emerytów i rencistów. Wystarczy rozejrzeć się wokół siebie. Oszczędzanie wszędzie tam gdzie jest to tylko możliwe musi stać się najwyższym nakazem i obowiązkiem władz. Biliony złotych przeciekają w różnorodny przestępczy sposób. Tam w szczególności szukać należy środków finansowych dla „chorego" budżetu państwa. Społeczeństwo w swej znacznej części wyraziło swe stanowisko w wyborach. Nie wolno go zawieść. Byłaby to klęska nie do naprawienia. Warto o tym już obecnie przypomnieć i ostrzec.

SW

Ludzie — osobistości roku 1993

Zgłaszajmy kandydatury na osobistości — ludzi roku 1993 Żywiecczyzny i Żywca.

Termin składania uzasadnionych pisemnie kandydatów do końca 1993 r.

Wyniki ogłosimy w lutowym numerze miesięcznika. Zachęcamy wszystkich do udziału w plebiscycie na osobistości — ludzi roku 1993. Każdy może mieć swój wpływ na ten wybór

Redakcja

INFORMACJA

W dniu 24 listopada br. w siedzibie Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej w Żywcu odbyła się wyjazdowa sesja Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

Przedmiotem obrad były w obszernym zakresie sprawy i zagadnienia związane ze wzbogacaniem form, metod i skuteczności oddziaływania służb Komitetu w codziennej działalności.

Więcej szczegółów na temat Sesji w następnym numerze „Gazety Żywieckiej".

(red.)

Barbarzyństwo i zdziczenie

Mieszkańcy osiedla 700-lecia w Żywcu informują z przerażeniem i oburzeniem o barbarzyńskich, okrutnych praktykach wyrostków na bezpańskich kotach. Obce im są cierpienia zwierząt, obce im będą cierpienia ludzi. Sprawą winna się zająć niezwłocznie policja i prokuratura. Zdziczenie jest niebezpieczne i rodzi dalszą przestępczość. Czyje są to dzieci? Do których szkół uczęszczają? Czy ich rodzice to chrześcijanie? Obiecujemy dalsze zajmowanie się bandyckimi praktykami, które niektórzy zwą zabawą. Apelujemy do rodziców, pedagogów i katechetów. Uczcie miłości także dla zwierząt. Gdy jej zabraknie, życie stanie się okrutne także dla ludzi. Symptomy tego już dostrzegamy.

Redakcja

Mocne intencje prezesa

O kontrakcie na zainstalowanie dodatkowych 100 tys. numerów telefonicznych rozmawiali w środę posłowie z województwa bielskiego i wójtowie z Żywiecczyzny z prezesem Telekomunikacji Polskiej S.A. Prezes chciałby podpisać kontrakt do końca miesiąca.

Przypomnijmy, że w ub. r. TP S.A. podpisała umowę z kanadyjską firmą Northern Telecom na rozbudowę sieci telefonicznej o 100 tys. numerów. Spółka zapowiadała wtedy, że nowe numery zostaną zainstalowane do końca 1994 r. Przez długi czas nic się jednak nie działo.

W środę nowy prezes TP S.A. Zdzisław Nowak powiedział „Gazecie", że niepotrzebnie rozbudzono nadzieje mieszkańców, gdyż negocjacje nie były jeszcze zakończone. Według wstępnej umowy podpisanej wtedy, miała ona przestać obowiązywać, gdy przez pół roku TP S.A. i Northern nie dojdą do porozumienia. Według Nowaka tak właśnie się stało. Odmówił on jednak podania przyczyn, które nie pozwoliły na podpisanie kontraktu.

Rozpoczęły się negocjacje z Siemensem. Według Nowaka, TP S.A. uzyska korzystniejsze warunki niż przy kontrakcie z Northernem. Siemens ma zamontować nieco więcej numerów (ponad 100 tys.) i taniej (mniej niż 26 mln dolarów). Zdaniem prezesa być może uda się też uzyskać lepsze warunki finansowania kontraktu.

W środę posłowie: Grażyna Staniszewska i Grzegorz Figura (oboje z UD), Władysław Bułka z SLD oraz wójtowie z Żywiecczyzny pytali, kiedy kontrakt zostanie podpisany.

Prezes obiecał bielskim posłom, że dołoży wszelkich starań, aby do końca miesiąca TP S.A. podpisała umowę z Siemensem. Według niej do połowy 1995 r. przybyłoby 100 tys. numerów. 6 grudnia prezes ma zjawić się osobiście w Bielsku-Białej i ujawnić szczegóły kontraktu.

Wszystko wskazuje na to, że po półtora roku „działań" w końcu doczekamy się rozpoczęcia rozbudowy sieci telefonicznej. Nie byłoby pewnie nawet tego, gdyby nie naciski mieszkańców Podbeskidzia i ich przedstawicieli, którzy wręcz wymusili na TP S.A. kontrakt z firmą telefoniczną.

Prezes Nowak wyraził na spotkaniu z posłami swoje „mocne intencje" zawarcia kontraktu. Ale zaraz po tym zastrzegł, że zależy to również od drugiej strony. Miejmy nadzieję, że tym razem kontrakt zostanie jednak podpisany i za kilkanaście miesięcy na Podbeskidziu nie będzie kłopotów z telefonami.

Mirosław Łukaszuk

Zakłady Piwowarskie w Żywcu SA dla miasta

Żywiec, 21.10.1993 r.

Pan Burmistrz
Miasta Żywca
Żywiec

Stosownie do podjętych ustaleń przekazujemy do dyspozycji Zarządu Miasta Żywca pierwszą transzę darowizny wynoszącą kwotę zł 150.000.000,— na cele społeczne licząc, że ta skromna suma, chociaż w części przyczyni się do załatwienia bolących spraw społeczeństwa. Pozostajemy z wyrazami szacunku i z nadzieją na dalszy rozwój wzajemnej współpracy.

CZŁONEK ZARZĄDU
Dyrektor d/s Finansowo-Ekonomicznych
mgr Jan WOŹNIAK

Warto być ministrem

Warszawska „Trybuna" z dnia 4 listopada br. w numerze 258 w artykule „Po uważaniu" informowała Czytelników o tym, b. premier Hanna Suchocka przed swym odejściem, przyznała ministrom przeciętnie po 100 mln zł nagrody.

Hojność pani Premier nie była natomiast tak znaczna jak kierownictwa Komitetu d/s Radia i Telewizji, które przyznało nagrodę jubileuszową za 35 lat pracy p. Borys-Damięckiej — wiceprezesowi tegoż Komitetu w wysokości 150 mln zł.

Ministrom bezrobocie nie grozi, pieniądze się przydadzą, ale jak to przyjmie przeciętny szary zjadacz chleba w kraju o tym lepiej nie myśleć.

Ministrów jest oczywiście mniej niż bezrobotnych i tych w niedostatku czy biedzie, jednak rozumowanie kategoriami społecznymi obowiązuje przede wszystkim premierów. To co się dzieje w Komitecie d/s Radia i Telewizji wykracza poza ramy krótkiej notatki.

SW

Żółtaczka atakuje

W całym kraju, od dwóch lat rejestruje się nasilenie zachorowań na wirusa zapalenia wątroby typu „A" — głównie wśród młodzieży szkolnej. Tendencja ta uwidacznia się także na Żywiecczyźnie o czym świadczą dane statystyczne udostępnione gazecie przez dyrektora żywieckiego sanepidu — Kazimierza Danilczuka.

W roku 1991 odnotowano w rejonie żywieckim 173 przypadki zachorowań na wirusowe zapalenie wątroby typ „A" w tym 53 wśród dzieci, zaś w roku 1992 chorych na żółtaczkę już 334 w tym 129 dzieci. Od stycznia do 15 listopada br. żółtaczkę ujawniono u 139 osób w tym 48 wypadków zarejestrowano wśród młodzieży szkolnej oraz 7 zachorowań wśród dzieci w wieku przedszkolnym.

Lekarze twierdzą, że żółtaczka jest, ale to jeszcze nie epidemia. Przypomnijmy, że typowe objawy żółtaczki to: bóle grypopodobne — mięśni, podwyższona temperatura a także bóle brzucha i wymioty. Po kilkunastu dniach od wystąpienia tego typu objawów u pacjenta pojawiają się zażółcenia siatkówek, ciemny mocz i zażółcenia skóry.

W zapobieganiu zakażeniom szerzącym się drogą pokarmową duże znaczenie ma zaopatrzenie w dobrą wodę do picia i potrzeb gospodarczych oraz w nie zakażoną żywność. Ważne jest przestrzeganie zasad higieny osobistej, a przede wszystkim mycie rąk po wyjściu z ubikacji, przed przygotowaniem posiłków i przed jedzeniem oraz używanie tylko własnych przedmiotów osobistego użytku np. szczotki do zębów czy ręcznika.

Inspektor Sanitarny w Żywcu nie ukrywa, że tylko zdecydowane działania zmierzające do radykalnej poprawy stanu sanitarnego w zakresie produkcji, obrotu i sprzedaży środków spożywczych mogą przyczynić się do poprawy sytuacji epidemiologicznej. Niezbędne są także szeroko prowadzone działania oświatowo-wychowawcze oraz stosowanie bardziej radykalnych środków represyjnych w stosunku do osób winnych zaniedbań.

Kazimierz Danilczuk nie ukrywa, że wydał polecenie pracownikom nadzoru sanitarnego o bezwzględnym karaniu osób nie przestrzegających elementarnych warunków sanitarno-higienicznych. Chodzi między innymi o to aby przy sprzedaży pieczywa podawać je przez woreczki foliowe zaś w sprzedaży mięsa i jego przetworów osoby sprzedające nie inkasowały równocześnie pieniędzy. Bardzo istotną sprawą jest dezynfekcja sanitariatów w miejscach publicznych.

Pamiętajmy także, że przeciwko żółtaczce typu „A", czyli chorobie brudnych rąk nie ma szczepionki.

Antoni Matlakiewicz

Uwaga na wściekliznę

Jak poinformował dyrektor sanepidu w Żywcu, Kazimierz Danilczuk w tym roku poddano szczepieniom ochronnym przeciw wściekliźnie ponad 50 osób z rejonu żywieckiego. Tą ostrą wirusową chorobę zakaźną stwierdzono w okolicach Zwardonia, Nieledwi, Milówki, Złatnej, Glinki, Soli, a ostatnio w Rycerce Dolnej i Międzybrodziu Żywieckim. Zakażenie przenoszone jest przez ślinę chorych zwierząt głównie: kuny, lisy, wiewiórki oraz bezpańskie psy. W Soli-Kiczorze lis u którego stwierdzono wściekliznę grasował w trzech zagrodach. Pogryzł kury, owce oraz psy. Aż siedem osób miało kontakt z pogryzionymi zwierzętami. Mimo usilnych nalegań ze strony weterynarza nie chcieli poddać się szczepieniom. Nie wyrazili także zgody na podpisanie stosownych oświadczeń. Dopiero po dziesięciu dniach nalegań i perswezji zdecydowali się na szczepienia ochronne. Z kolei w Rycerce Dolnej lis pogryzł kozę, która po dwóch miesiącach padła. Tutaj właściciele wykazali więcej rozsądku i natychmiast poddali się szczepieniom wraz z małymi dziećmi.

Pojedynczych przypadków kontaktów ludzi z chorymi zwierzętami zanotowano na Żywiecczyźnie od początku roku 15 a w 9 wypadkach były to ogniska w których kontakt z chorą zwierzyną miały przynajmniej dwie osoby.

W wypadku napotkania wałęsających się dzikich zwierząt, dziwnie zachowujących się psów i kotów lub znalezienia zwierząt padłych należy bezwzględnie unikać zbliżania się do nich, a w razie pogryzienia przez zwierzęta bądź kontaktu ze zwierzętami podejrzanymi o wściekliznę trzeba niezwłocznie zgłosić się do najbliższej placówki służby zdrowia.

Antoni Matlakiewicz

W oczekiwaniu na telefon

Węgierska Górka gościła wójtów Żywiecczyzny, którzy nie po raz pierwszy zastanawiali się nad przyspieszeniem telefonizacji gmin rejonu żywieckiego. O tym, że temat jest bardzo ważny świadczyła obecność na sali posłów na Sejm: Grażyny Staniszewskiej, Władysława Bułki, Grzegorza Figury, wojewody bielskiego Mirosława Stycznia oraz przewodniczącego Sejmiku Samorządowego Wiesława Mojtyki.

Długo na siebie kazali czekać dyrektorzy telekomunikacji bielskiej i katowickiej. Już kilkakrotnie wydawało się, że Podbeskidzie będzie jednym z pierwszych rejonów w kraju, któremu uda się rozwiązać ostatecznie problem telefonizacji. Wszystko wyglądało do niedawna jak najbardziej różowo. Zgodnie z umową już w roku przyszłym w województwie przybyć miało 25 tysięcy numerów. Nie jest tajemnicą, że województwo bielskie — siódme pod względem dochodowości w kraju jest bardzo ubogie w sieć telefoniczną. Podobnie rzecz się ma na Żywiecczyźnie i dlatego trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie tak prężnego układu gospodarczego bez rozwoju łączności. Do dnia dzisiejszego telekomunikacja nie podpisała umowy kredytowej z Bankiem Śląskim, która już dawno temu została wynegocjowana. Wojewoda monituje panią premier i ministra łączności, ale bez skutku.

Kanadyjczycy, którzy mieli telefonizować województwo bielskie sprzedali urządzenia dla nas przeznaczone. Teraz dopiero mówi się, że fimry kanadyjskie nie będą telefonizować Polski. W tych okolicznościach trudno przewidzieć dzisiaj, który system telekomunikacyjny zostanie wdrożony w kraju. Wyboru ma dokonać zarząd Telekomunikacji SA w Warszawie.

Jak poinformował zebranych dyrektor Krzysztof Kubeczek z Katowic, od strony dokumentacyjnej i eksploatacyjnej jego przedsiębiorstwo jest przygotowane do szybkiej telefonizacji województwa bielskiego. Na pytanie kiedy zostanie podpisana umowa z Bankiem Śląskim, odpowiedział, iż jest to w gestii prezesa Nowaka z Warszawy. W województwie na telefony oczekuje prawie 80 tys. osób. W niektórych gminach już dwa lata temu zawiązały się komitety społeczne do spraw telefonizacji, które zebrały od ludności zaliczki na ten cel. Ludność jest coraz bardziej niecierpliwiona. Istnieją obawy, że opieszałość w podpisaniu umów i kontraktów ze strony kontrahenta polskiego może przesunąć na następne trzy lata tele-

fonizację Podbeskidzia.

Odpowiedziami „na okrągło" dyrektora Kubeczka z Katowic nie był usatysfakcjonowany poseł Władysław Bułka, który zarzucił Zarządowi Telekomunikacji stosowanie uników. Wykorzystywanie swojej pozycji przez Telekomunikację uznał parlamentarzysta jako klasyczny przykład zachowań monopolisty.

Posłanka Grażyna Staniszewska stwierdziła: — „zostaliśmy potraktowani dość dziwnie. Nikt nic nie wie, nie chce podjąć dyskusji".

W Węgierskiej Górce powodem całego zamieszania uznano to, że właścicielem „Elwro" jest obecnie Simens i on nie pozwoli, by kontrakt realizował ktoś inny. Trwa walka o duże pieniądze, które można zarobić na zleceniu kontraktu.

Pomoc w tym newralgicznym temacie zadeklarowali obecni na naradzie posłowie oraz wojewoda. Z jakim skutkiem — będziemy bacznie obserwować. A tak na marginesie paradoksem jest, że chcąc dodzwonić się np. ze Zwardonia do Cadcy na Słowacji trzeba to czynić via Warszawa, Praga, Bratysława. Polska uzyskała niedawno połączenie z Ugandą i w związku z tą informacją PAP-u smuci, że Żywiecczyzna nie może doczekać się połączeń... między gminami.

Mat.

KĄCIK LITERACKI

Na św. Mikołaja

Dobry święty Mikołaju
mieszkasz przecież w samym raju.
Cóż Ci szkodzi przyjść do dzieci
choć raz w rok wedle zwyczaju.
Wiem że jesteś bardzo stary,
że Cię pewnie bolą nogi
Ale święty Mikołaju
my mieszkamy blisko drogi.
Gdy będziesz szedł od miasteczka
to na prawą spojrzyj stronę
A zobaczysz pośród domów
nasze okna oświetlone.
No i ujrzysz dzieci wiele
wśród okiennej białej ramy
I już pewnie będziesz wiedział
jak my Ciebie wyglądamy.

Na święta

Na scyńści na zdrowi
na ty Godni Swiynta
coby sie Wom chowali
chłopcy i dziywcynta
Zeby sie Wom chowały
bysicki cielicki jak w lesie jedlicki.
Zebyście byli zdrowi i weseli
jak w niebie janieli.
Cobyście mieli wsytkigo dości
jak na połaźnicy łości.
Pełne łobory, pełne stodoły
pełne pudła
Zeby Wom Pani Gospodyni łu pieca nie schudła.

Boże Narodzenie

Wród ciszy nocnej
gwiazd promieni lśniącej
Skutej w okowach
lodu i milczenia
Biegnie radosny
szept melodii drżącej
Dziś mamy noc
Bożego Narodzenia.

Wszystkiego najlepszego całej
Redakcji Gazety Żywieckiej z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
życzy Anna Płoskonka

UŻYCZ MI BOŻE

Użycz mi Boże
Dobrego serca,
Przyjaznych rąk —
Abym mógł opasać
Wstęgą błękitną
Całą Ziemię...
Całą ludzkość pozbawić
cierpień i mąk
I abym mógł dać
Po małej iskierce
Boskiej radości —
Wszystkim tym
Smutnym kwiatom,
Co nigdy nie zakwitną.

MUSZĘ PRZEJŚĆ

Przez ciernie muszę przejść,
By odnaleźć drogę prostą...
Z kredowego koła
Zaklętego przez „Magów"
Z odwagą muszę wyjść...
I pozbyć się wszystkich
Błędów...
By „DIABLI" nie mieli prawa
Grozić mi chłostą...
Ale któż uniknie ich
Zasadzek i trików,
Kiedy nad każdym z nas
Wisi jeszcze
Judaszowskich
Trzydzieści srebrników.

CO WIECZÓR PATRZĘ

Przez okno zakratowane
Co wieczór patrzę na te dziury
Wśród bloków...
I widzę śmietniki
Księżycem obryzgane
Z postrzępionych obłoków...
Radości tu nie ma —
Ni śladu nadziei...
Golizną świeci ziemia
I „PARK" cały marnieje...
I serca wszystkich gnuśnieją...
TYLKO TE DZIECI...
TYLKO TE DZIECI
Jeszcze się cieszą i śmieją.

Bolesław Piecha
Żywiec

CZUWANIE

Tak bardzo chcesz
by oczu nie zamknął mi
nawet śnieg

Ani troska o to
Czy choinka będzie pachnąca
Alarmowe lampki
rozwiesiłeś w kościelnym
fiolecie
Niech zbudzą zbyt śpiących
aby przetrwać miesiąc
Na ziemi schnie siano
i bieleje drewno
Wybrałeś
Wybierzesz i dzisiaj
By zgięło się kolano
nad słomianą szopką
By spełniona nadzieja
narodziła czuwanie
Przyjdzie noc
i ostatnią łzę
zamrozi miłość

Ewelina Spyra

SAME KORZYŚCI

Wszem ogłaszam w przedświąteczną ciszę,
Że [illegible] roku życzeń już nie piszę.
Absolutnie.
Nie ma mowy.
Do nikogo.
Jaki powód?
Tylko jeden:
Za drogo.

Ładne kartki
(Część spadku po dziadku)
Dawno w świat już pomknęły.
W dodatku
Mnie, człowieka nieco starszej daty,
Zniechęciły pocztowe opłaty.
Tak wysokie są dziś, rzeczywiście,
Jakby z każdym listem
Sam minister
Ganiał osobiście.
Dzięki takiej decyzji podjęciu,
Żyć nie muszę w nerwowym napięciu;
Trwać nie muszę w życzeniowym świrze,
Znaczków się, jak głupi, nie naliżę,
[illegible] spacerki sobie chadzam wieczorami,
[illegible]niast dostać koda
Węsząc za kodami.

Wkroczę lekko w sferę noworoczną,
Listonosze (dzięki mnie) odpoczną,
Przedświąteczne dni miło mi miną,
Nie zbzikuję, żem kogoś ominął,
Zamiast pisać zaszyję się w kąt,
POWODZENIA!
WESOŁYCH ŚWIĄT!

Ludwik Jerzy Kern

Ludziom chorym, starym...

Jednym z zadań statutowych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Żywcu jest organizowanie czytelnictwa i udostępnianie materiałów bibliotecznych ludziom chorym, starym i niepełnosprawnym.

Zadania te biblioteka realizuje poprzez:

I. Oddział „Książki Mówionej" dla niewidomych i niepełnosprawnych, który powstał w kwietniu 1992 roku (gromadzenie książek rozpoczęto już w 1991 roku). Obecnie oddział liczy 7286 kaset, posiadamy 655 tytułów „książek mówionych".

O tym, jak właściwą i trafną była moja koncepcja dotycząca oddziału, świadczą dane: stale korzysta z wypożyczalni 43 czytelników, którzy w ciągu 18 miesięcy istnienia oddziału przesłuchali 14.192 kasety (dane na 30.09.1993).

Biblioteka Miejska kupuje „książki mówione" (kasety) w Zakładzie Wydawnictw i Nagrań Polskiego Związku Niewidomych S.A. w Warszawie. Zakupiono tam do chwili obecnej 3.300 kaset. Ponad 4 tysiące kaset to dary, jakie moim staraniem otrzymała biblioteka od Spółdzielni Niewidomych „Bielsin" oraz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej Filii dla Niewidomych w Bielsku-Białej.

Nawiązałam kontakt z Duszpasterstwem Niewidomych w Warszawie, które to duszpasterstwo drogą kościelną przez biskupa Tadeusza Rakoczego i księdza dziekana Władysława Fidelusa przesyła do naszego oddziału „książki mówione" w depozyt lub jako dar. Z duszpasterstwa otrzymujemy bezpłatnie czasopismo „Credo" — redagowane specjalnie dla niewidomych. Poprzez księży, którzy odwiedzają w domach obłożnie chorych, poprzez Zespoły Charytatywne działające przy parafiach, ogłoszenia w Przychodniach Lekarskich i informację w prasie, staramy się dotrzeć do naszych przyszłych czytelników. Liczba czytelników byłaby znacznie większa gdyby nie bariera sprzętu do odtwarzania. Biblioteka dysponuje tylko kasetami, a trudna sytuacja materialna niepełnosprawnych uniemożliwia im zakup choćby małego walkmana. Mam jednak nadzieję, że znajdą się sponsorzy, którzy podarują niewidomym sprzęt umożliwiający im słuchanie kaset.

II. Biblioteka Miejska współpracuje z Kołem Żywieckim Polskiego Związku Niewidomych. Członkowie koła biorą udział we współzawodnictwie w słuchaniu książek. Biblioteka przygotowuje konkurs literacki związany z twórczością Marii Rodziewiczówny, której książki są bardzo chętnie słuchane.

Poprzez PZN Koło Terenowe w Żywcu zwróciłam się z prośbą do wójtów gmin o wsparcie finansowe dla naszej działalności. Tą drogą biblioteka otrzymała kilka milionów złotych, za które to pieniądze zakupiono sprzęt do przechowywania kaset. Biblioteka składa serdeczne podziękowania wójtom i liczy na pamięć o niepełnosprawnych w przyszłości.

Nawiązano współpracę z Domem Pomocy Społecznej w Żywcu. Pani Ewa Pawlus odpowiedzialna za działalność kulturalno-oświatową systematycznie wypożycza książki nagrane na kasetach, które są słuchane przez pensjonariuszy.

Nawiązano również kontakty z Wojewódzką Biblioteką dla Niewidomych w Katowicach. Grupa młodzieży niewidzącej z Katowic 23 października gościła w naszej bibliotece w Żywcu. W ramach obchodów 725-lechia naszego miasta, wysłuchała prelekcji nt.: historii naszego miasta, którą wygłosiła Pani mgr Zofia Rączka z TMZŻ w Żywcu. W spotkaniu udział wzięli: radna ,członek zarządu miasta Pani mgr Izabela Czerwoniak oraz członkowie Koła PZN w Żywcu: Pan Prezes Czesław Jeleśniański, Pan Fryderyk Lach, a Pan Edward Piętka wraz ze swym synem Piotrem, który pięknie grał na akordeonie wyśpiewali żywieckie przyśpiewki oraz recytowali wiersze poety Wawrzyńca Hubki. Młodzież z Katowic przywiozła do biblioteki w Żywcu w depozyt od Duszpasterstwa Niewidomych w Warszawie 352 kasety.

III. Od miesiąca lutego do maja br. na prośbę radnej Pani mgr Izabeli Czerwoniak przewodniczącej Zespołu Koordynacyjnego d/s Opieki Społecznej, Biblioteka Miejska nieodpłatnie udostępniła swoje pomieszczenia na rozpoczęcie działalności Świetlicy Terapeutycznej dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Kiedy okazało się, że do świetlicy zaczęło uczęszczać coraz więcej dzieci, świetlicę przeniesiono do MOPS-u, gdzie skoordynowano pracę świetlicy z pracą powołanego Zespołu Pomocy Rodzinie.

IV. Miejska Biblioteka Publiczna — Oddział dla dzieci oraz filia biblioteki na Osiedlu 700-lecia prowadzą zajęcia z dzieć-

mi niepełnosprawnymi ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żywcu-Sporyszu.

W bieżącym roku szkolnym odbyły się spotkania nt.: „Nasi ulubieńcy", „Bohaterowie z bajek", „Popołudnie z bajką" a w ramach obchodów 725-lecia miasta „Konkurs recytatorski o Żywiecczyźnie", konkurs plastyczny „Zabytki miasta" i konkurs „Wiedzy o Żywcu". Konkursy plastyczne np. rysunkowe wykonanie kukiełek bohaterów bajek — nadzoruje i prowadzi w bibliotece Pani inż. Władysława Klinowska instruktorka MOKiW-u. Prace z konkursów wykonane przez dzieci niepełnosprawne przechowywane są w Bibliotece Miejskiej i wykorzystywane w formie organizowanych przez bibliotekę wystawek w Oddziale dla dzieci.

Aby umożliwić kontakt dzieci niepełnosprawnych z dziećmi zdrowymi biblioteka organizuje zajęcia w grupach mieszanych (dzieci niepełnosprawne i dzieci zdrowe, czytelnicy biblioteki, uczestnicy klubu MOKiW).

Biblioteka planuje uruchomienie teatrzyku supełków.

Oprócz tych form pracy, które już wymieniłam i które realizowane są przez naszą bibliotekę, chciałam zwrócić uwagę na formę, z której mogą korzystać wszyscy niepełnosprawni — tzw. „Książka na telefon". W tym celu biblioteka gromadzi również książki z powiększonym drukiem dla osób starszych i z wadami wzroku.

Chciałabym bardzo, aby harcerstwo i młodzież szkolna włączyła się do akcji dostarczania osobom starszym i niepełnosprawnym książek do domu .

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Żywcu
mgr Helena Kupczak

Jak drzewiej[1] w Pewli kolędowano

Zwyczaje związane z godnimi świętami i Nowym Rokiem były w zasadzie w Pewli Ślemieńskiej takie same jak i w innych częściach Żywiecczyzny, miały może tylko pewien swoisty koloryt, jako że „co wieś to inna pieśń". Rozpoczynały je tradycyjne wigilijne powinszowania:

Na scyńście[2]) na zdrowie
Na tom świyntom wilijom
Byście byli zdrowi, weseli
Jako w niebie janieli

— Tak to Boże dej — odpowiadali domownicy.

Powinszowania takie składano od wigilii rana przez całe święta do Nowego Roku, akcentując tylko aktualny dzień — np. na Świyntego Scepana — niektórzy robili przerwę w powinszowaniach do Młodzianków na Sylwestra.

Powinszowania wigilijne miały jednak szczególną wymowę i to nie tylko dlatego, że były pierwsze. Ważnym było kto pierwszy je domownikom złoży. Jeżeli był to młody, zdrowy wesoły chłopak ,to swoim zjawieniem się zapowiadał zdrowy i dobry nadchodzący rok, jeżeli — nie daj Boże — był to człowiek starszy, kobieta i to schorowana, to nadchodzący rok jawił się w najczarniejszych kolorach.

Nic więc dziwnego, że młodzi chłopcy byli dopingowani przez swych rodziców, aby co rychlej wstawali i szli z powinszowaniami do krewnych i sąsiadów, żeby ich nikt nie ubiegł.

Chłopcy w wigilię najczęściej byli grzeczni i posłuszni bo pamiętali że: „we wiliom chłopców bijom, a we świynta dziywcynta", co oznaczało, że jeżeli chłopak dostanie lanie w wigilię, to przez cały rok będzie obrywał, podobnie rzecz się miała z karceniem dziewcząt w święta.

To że chłopcy byli grzeczni, usłużni, nie przeszkadzało w tym, że w wielu domach radowali się i to głośno, że znowu (to znaczy tak jak w poprzednim roku w wigilię) „bydzie micha za michom", czyli tradycyjny wigilijny obiad (wieczerza) składający się z kilku dań pozwoli znowu (tak jak rok temu), najeść się do syta. Dzisiaj można o tym mówić z uśmiechem, ale wówczas w czas biedy, niedostatku, przednówków, w wielu rodzinach jak rok długi nie dojadano.

Po tradycyjnej wieczerzy bywało śpiewanie kolęd przy wigilijnym stole, czasami przerywane przyjściem przebierańców (koza, bocian). Celował w tym weteran I wojny światowej — stary emerytowany górnik — Jasiek Wiewióra. Stanowiło to przedsmak kolędy. Potem tradycyjna pasterka. Prawdziwą przygodą (i to tylko dla niektórych) było pójście na pasterkę do kościoła parafialnego do Rychwałdu. W mroźną, wygwieżdżoną noc kilkukilometrowa wędrówka przez las i góry po skrzypiącym pod nogami śniegu pozostawiała niezapomniane wrażenie.

Pierwszym, mocnym, kolędowym akcentem było „podchodzenie z owsem w nocy z Bożego Narodzenia na Szczepana. Tą kolędę rozpoczynali kawalerowie z gwiazdą i towarzyszeniem orkiestry. Równo o północy wybierali się z kieszeniami pełnymi owsa i szli od domu do domu (ale nie do wszystkich, głównie tam gdzie były młode, ładne panny). Podchodzili pod dom i przy akompaniamencie orkiestry rozpoczynali śpiewanie kolędy. Jeżeli w domu zapaliło się światło, to oznaczało, że domownicy kolędników przyjmą. Jeżeli nie, to po zakończeniu kolędy szli dalej. Czasami odchodząc śpiewali zgryźliwą kolędę. Taką najłagodniejszą była:

A dejciez nom dejcie co nom mocie dać
Bo tu nie bydymy pod dźwiyrzami stoć
Momy krótkie kozuski pomarzły nom paluski
Hej kolynda, kolynda.

Wpuszczeni do domu wchodzili gromadą przekrzykując się w powinszowaniach i bijąc (rzucając) owsem po wszystkich i na wszystkie strony. Największą radość sprawiało im dorwanie dziewczyny pod pierzyną w łóżku. Podnosili wówczas pierzynę i ciskali owsem w niebogę ile się dało.

Po powinszowaniach, posypaniu owsem kolędnicy ustawiali się za gwiazdą, pod drzwiami i śpiewali kolędę w domu. Podczas tego śpiewania domownicy częstowali ich wódką, kołaczami i wędlinami, bo za tą kolędę nic innego nie brano.

Jeżeli dom był szczególnie gościnny to po odśpiewaniu kolędy proszono o pozwolenie zatańczenia. Tańczono z gospodynią i oczywiście z pannami. Po kilku tańcach dziękowano za kolędę.

Podziękowania były różne, długie, barwne, kwieciste, same dłuższe niż kolęda główna.

Tam gdzie dziewczyna była ładna, a jeszcze komuś sercu bliska śpiewano także m.in.:

Za kolynde dziynkujymy Tobie ślicno panno
Zakwitło Ci prawe licko jak lilijo ranno
Za kolynde dziynkujymy Tobie ślicny kwiecie
Zakwitło Ci prawe licko jak lilijo w lecie
Sukiynke Ci usyjymy ładnie ubierymy
Trzewicki Ci zakupiymy na nózki włozymy
Fartusek wyhaftujymy ślicnie wystrojymy

Niejeden kawaler po takim kolędowaniu serce przy miłej, śpiącej pod ciepłą pierzyną zostawił, ale kolegów nie opuszczał i kolędował dalej, bo gdyby został to do rana mogłoby kolędników zabraknąć a to jak Pewel Pewlą nigdy się nie zdarzyło.

Tradycyjne kolędowanie rozpoczynało się w Świętego Szczepana po obiedzie. Począwszy od „Szczepana" przez kilka kolejnych dni chodzili po domach kolędnicy z gwiazdą, albo pastuszkowie z szopką.

Najczęściej byli to mali chłopcy, ale bywało, że z jakiejś szczególnej okazji kolędowali dorośli.

Jedna z takich kolęd utkwiła mi wyjątkowo w pamięci. Było to w święta 1945 roku. To był nasz „pierwszy rok wolności".

Niedaleki mój sąsiad Stanisław Ścieszka napisał do melodii kilkunastu kolęd słowa o minionym okresie okupacji i wyzwoleniu. Wybrawszy się z orkiestrą, gwiazdą, przebierańcami (wśród których obok tradycyjnego — diabła, śmierci, heroda itp. — był Hitler i rosyjski żołnierz), szli i kolędowali. Oczywiście nie we wszystkich domach, ale to nie tylko dlatego że nie wszędzie by ich zaproszono, ale także dlatego że małe chałpinki nie zawsze mogły pomieścić taką „armadę".

Wielka szkoda, że prawie wszystkie te kolędy poszły w zapomnienie. Osobiście z trudem odtwarzam dwie z nich, a słowa jednej brzmią:

Weselcie się ludzie juz Wom dobrze bydzie
Niymcyzna zwolcona, a Hitler juz kona
Miołeś kawoł kraju siedziołeś jak w raju
Wyciągołeś syje, na całom Rosyje
Teroz ześ spokojny nie trzeja Ci wojny
Nerwy łosłabione straciłeś korone
I juz i nie znojdzies choć w kraj świata zojdzies
Bo Twoja korona w gruzak przywalona.

W Nowy Rok w zasadzie mało kolędowano, częściej zdarzało się że nad ranem budziła nas melodia:

„Nowy Rok bieży..." w wykonaniu kilkuosobowej orkiestry dętej pod batutą pana Pieli. Co to była za orkiestra... To nieważne, że było ich tylko kilku, ale jak grali...

Kolędę kończyli Trzej Królowie — W Trzech Króli trzej młodzi chłopcy przebrani za legendarnych królów wschodu w towarzystwie anioła z szopką szli od domu do domu i już od progu wołali — Trzej Królowie idymy ku Wom...

Dzisiaj może już moje oczy nie te i słuch nie taki, albo już takich kolęd nie ma. Czasami tylko gdy bywam u brata w święta udaje mi się spotkać kolędującą „starszyznę". Do kolędowania skłania ich potrzeba „uzbierania grosza" dawniej na budowany kościół, a dzisiaj na plebanię. Chodzą jak niegdyś z gwiazdą, orkiestrą i śpiewają piękne staropolskie kolędy.

Kiedy ich słucham, wówczas nie mogę się powstrzymać i tak jak niegdyś mój ojciec biorę butelkę wódki do ręki chodzę i częstuję.

Antoni Urbaniec

[1]) dawniej
[2]) w pisowni powinszowań i kolęd zachowuję używaną gwarę

Życiorysy na Żywiecczyźnie pisane

Po co ta krew!!!

W Międzybrodziu Bialskim-Ponikwi na przysiółku „Ogórki" mieszka bodaj najstarszy człowiek na Żywiecczyźnie.

Jan Czulak 2 października 1993 roku obchodził swoje 101 urodziny. Kiedy składam mu wizytę jest brzydki, jesienny dzień i sędziwy staruszek czuje się nie najlepiej, toteż rozmowa się niezbyt klei, ale przy pomocy jego krewniaczek trudno składane zdania po zdaniu, niby karta po karcie odsłaniają historię jego długiego, pracowitego życia. Czasami — szczególnie przy wspomnieniach wojennych — zapala się i z podziwu godną pamięcią snuje swoją opowieść.

Urodził się 2.X.1892 r. jako syn Szczepana i Agnieszki z Pieleszów — rolników prowadzących w Ponikwi niewielkie 4-ro morgowe gospodarstwo. W Międzybrodziu ukończył 2-klasową szkołę ludową, pomagając rodzicom w pracy na gospodarstwie.

Jako 17-letni chłopak podejmuje pracę w fabryce włókienniczej „u Molendy" w Bielsku, przemierzając codziennie kilkunastokilometrową trasę — 2,5 godziny piechotą w jedną stronę.

W 1914 roku zostaje wcielony do armii austriackiej i walczy na froncie włoskim — m.in. w Krainie — tam, gdzie dzisiaj także leje się krew. — Nie, nie walczy (strzelał tylko raz w życiu), on jako sanitariusz ratuje życie innym, głównie Włochom, gdyż wycofująca się włoska armia pozostawia rannych na polu walki. Ma więc możliwość oglądania wojny od jej najbardziej tragicznej, brutalnej strony. Widział tragedie ludzi zasypywanych żywcem w schronach, palonych ogniem, konających na jego rękach, czy kalek pozbawionych nóg, rąk. Sam poznał co to ból kiedy ranny przeleżał jakiś czas w szpitalu.

Pan Czulak był i jest człowiekiem ogromnie wrażliwym. Oglądane tragedie wywołały w nim bunt i potężny wstrząs. Kiedy na tymże froncie spotyka przypadkowo dwóch swoich braci — żołnierzy, poucza ich jak mają strzelać, aby nie zabijać.

— Bo przecież tamci też mają rodziny, które mogą opłakiwać ich śmierć — argumentował.

Wyniesiony z wojny wstrząs był tak duży, że kiedy ojciec namawiał go do ożenku — a był przystojnym i przy pieniądzach, a więc w wielu domach chętnie widzianym kandydatem na męża — odpowiedział mu z oburzeniem:

— Ja się żenił nie będę, bo nie chcę mieć dzieci, które przeżywałyby takie nieszczęścia jak ja widziałem i ginęły na wojnach.

Trudno powiedzieć skąd się u niego ta decyzja zrodziła, bo przecież nie ze słabości charakteru, skoro trzykrotnie był odznaczany prawdopodobnie za odwagę i męstwo (dzisiaj już nie pamięta) a czwartego odznaczenia przyznanego mu już w Żywcu odmówił, bo jak mówił:

— te trzy medale mi wystarczą — na co usłyszał nieparlamentarne (ale swojskie):

— Jak Pan medalu nie chce, to niech mnie Pan w rz... pocałuje.

Przez całe życie pozostał nieżonatym. Bywały sytuacje, kiedy u sąsiadów rodziło się dużo dzieci, wówczas się na to oburzał.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej wraca do wsi i podejmuje pracę „u Molendy". W zakładzie tym pracuje ponad 40 lat i opuszcza tylko jeden dzień w pracy (oczywiście z powodu choroby). Przerwę w tej pracy stanowi dwuletni okres w czasie okupacji, kiedy to jest wywieziony na przymusowe roboty i pracuje w fabryce zbrojeniowej w Sosnowcu.

Jak mówią o nim najbliżsi był i jest człowiekiem niezwykle uczynnym, rodzinnym, prostolinijnym i uczciwym, a także głęboko wierzącym.

Ta jego rodzinność polega na tym, że mimo stanu bezżennego czuje się głową całej rodziny i żyje problemami bliższych i dalszych krewnych. Dzieli się z nimi każdym groszem, który jako emeryt otrzymuje. Wiele także świadczy na cele kościelne.

O jego uczciwości najlepiej świadczy fakt, że znalazł kiedyś większą gotówkę i nie wiedział czyja to zguba. Poszedł z tą gotówką do księdza w Straconce, aby ogłosił ten fakt z ambony i w ten sposób odszukano właściciela, który tak dużą zgubą był wielce zmartwiony i nie liczył że ją odzyska.

Przebytą wojnę przeżywa mocno do dzisiaj. Kiedy w telewizji lecą migawki z bratobójczej wojny w Jugosławii zrywa się nieraz i woła:

— Ja tam byłem, ja to znam. — A potem domownicy słyszą jak mówi przez sen:

— Po co ta krew, po co te tragedie.

Antoni Urbaniec

P.S .Dziękuję Panu Mieczysławowi Czulakowi z Kęt za wskazanie adresu tego interesującego człowieka.

Słownik Biograficzny Żywiecczyzny

Kolejny wykaz osób, których sylwetki zamierzamy zamieścić w I Tomie Słownika Biograficznego Żywiecczyzny.

182. Lipień Helena
183. Lorenc Maksymilian
184. Łańska Weronika
185. Łazarski Józef
186. Łodziana Antoni R.
187. Łopatka Franciszek
188. Łysień Józef
189. Majewski Jan
190. Majkut Stefan
191. Madalski Antoni
192. Magórski-Ciapka
193. Maszloch Tadeusz
194. Marcinek Jan
195. Mikuszewski Karol
196. Matlakiewicz Michał
197. Maultz Jan
198. Matuszek Julian
199. Mączyński Mieczysław
200. Mentel Genowefa
201. Midowicz Władysław
202. Mieszczak Władysław
203. Miesiączek Wawrzyniec
204. Micherdziński Wiktor
205. Miłewska Danuta
206. Milijewski Alfred
207. Mikś Marek
208. Miksz Adam
209. Minkiński J. Antoni
210. Miodoński Adam
211. Miodoński Antoni
212. Miodoński — „Kordian"
213. Miodoński Wincenty
214. Mituś Jan
215. Mizia Wojciech
216. Moliński Stanisław
217. Molińska Zofia
218. Moroń Edward
219. Mrozik Julia
220. Mrozik Zygmunt
221. Mrózek Józef
222. Namysłowski Józef
223. Niemczyk Antoni
224. Niemczyk Karol
225. Niemczyk Kazimierz
226. Nieuważny Józef
227. Nowak Bronisław
228. Nowicki Franciszek
229. Nowotarski Władysław
230. Obtułowicz Ferdynand Fr.
231. Obtułowicz Mieczysław J.
232. Okuliar Zdzisław
233. Olber Władysław
234. Olearczyk Stanisław
235. Olek Józef
236. Olpiński Karol
237. Orszulak Rudolf
238. Ostrowski Adam
239. Ostrowski Antoni
240. Oziminski Franciszek
241. Palczewski Tadeusz
242. Pastor Henryk
243. Pawłowicz Józef
244. Pawlus Kazimierz
245. Pawluśkiewicz Ignacy
246. Peterman Karol
247. Piela Józef
248. Pietschka Karol
249. Piewcewicz Stanisław
250. Piekarz Antoni
251. Pliszewski Adam
252. Plewa Zbigniew
253. Płanik Antoni
254. Płowucha Józef
255. Płoszewski Leon
256. Podkulska Helena
257. Polak Adam
258. Praidel Bronisław
259. Prochot Jan
260. Proćpok (zbójnik)
261. Puszyńska Irena
262. Rakoczy Waldemar
263. Raimschussel Julian
264. Raimschussel Emanuel
265. Raczek Franciszek
266. Romowicz Maria
267. Rudzka Katarzyna
268. Rusin Rudolf
269. Rusin Józef
270. Ruśniaczek Jerzy
271. Rupniewski Antoni
272. Rybarski Mieczysław
273. Rybarski Teofil
274. Rybarski Leonard
275. Ryczkiewicz Stanisław
276. Rzeszowski Falek
277. Salamonowicz Szymon
278. Sanetra Tomasz
279. Sapeta Bronisław
280. Sapiński Stanisław
281. Sarna Zygmunt
282. Satława Julian
283. Schnajder Józef
284. Szczotka Szymon
285. Szczotka Józef
286. Ścieszka Antoni
287. Seman (dorożkarz)
288. Semik Tadeusz
289. Siwiec Jan
290. Skórski Janusz
291. Skrzyp Jan
292. Śleziak Jan
293. Śliwiński Władysław
294. Ślemieński Józef
295. Słonka Stanisław
296. Słonka Jan
297. Smoczek Gustaw
298. Smolicki Władysław
299. Sokołowski Stanisław
300. Sołtys Jan
301. Sobinowicz Fabian
302. Sobocińska Anna
303. Sobel Józef
304. Sowiński Stanisław
305. Sroka Bolesław
306. Staszkiewicz Jan
307. Stanisławek Robert
308. Stanisz Jan
309. Stankiewicz Władysław
310. Stopa Roman
311. Stoiński Stefan
312. Steblik Władysław
313. Studencki Władysław
314. Studencki Jan
315. Studencki Antoni
316. Studencki Bronisław
317. Suchanek Karol
318. Suchanek Stefan
319. Sukiennik Ignacy
320. Swety Franciszek
321. Świerczek Józef
322. Świątek Feliks
323. Szczotka Stanisław
324. Szerszeń Stanisław
325. Szwed Wojciech
326. Szczepański Stanisław
327. Szczerba Leopold
328. Szczotka Szymon
329. Sznajdrowicz ks.
330. Szczotka Józef
331. Szczygieł Sylwester
332. Szwajca Augustyn
333. Szubert Jan
334. Szlagór Franciszek
335. Smolicki
336. Tomaszek Michał
337. Twaróg Tadeusz
338. Udziela Seweryn
339. Urbaniec Jan
340. Waluś Karol
341. Wayzer Balcer
342. Wajchenik Józef
343. Wandzel Włodzimierz
344. Weber Mieczysław
345. Widz Wojciech
346. Wiśnicki Jerzy
347. Widuch Piotr
348. Widuch Sylwester
349. Widz Wojciech
350. Wielopolski Jan
351. Wielopolski Franciszek
352. Witkowski Franciszek
353. Wnętrzak Eugeniusz
354. Wojtuń Gerard
355. Wołczuk Anna
356. Wojtuń Rozalia
357. Wolańczyk Kazimierz
358. Wolny Kazimierz
359. Wolny Józef
360. Wójtowicz Karol
361. Wręźlewicz Władysław
362. Wróbel Maria
363. Zapałowicz Hugo
364. Zabrzeski Józef
365. Zajączek Edward
366. Zeman Jerzy
367. Ziemowicz Marian
368. Zoń Jan
369. Zwierzyna Olga
370. Zych Wenancjusz
371. Zych Maria
372. Zyzański Stefan
373. Zyzak Jan
374. Żabnicki Stanisław

GÓRNY JAN (1903 — 1970)

GÓRNY Jan (1903—1970) urodził się w Łodygowicach 6 maja, w rodzinie robotniczej. Po ukończeniu szkoły podstawowej wstąpił do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Białej, które ukończył w 1922 r. Po ukończeniu Seminarium pracuje jako nauczyciel w Buczkowicach i Jeleśni, a następnie jako kierownik szkoły w Ujsołach. Był nowatorem. W szkołach wprowadzał naukę upraw polowych, uczył przygotowania do życia w środowisku i angażowania się w sprawy wsi. Był także propagatorem spółdzielczości.

W 1925 roku ukończył kurs przemysłowy w Krakowie, co pozwoliło mu angażować się w zakładanie spółdzielni oraz organizować chłopów do zakupu maszyn i ich wspólnego użytkowania. Był człowiekiem postępowym, należał od 1922 r. do ZNP, do Towarzystwa Szkół Świeckich, a także wielu innych organizacji działających na wsi.

Zmobilizowany w 1939 r. brał udział w kampanii wrześniowej, gdzie dostał się do niewoli. Po powrocie z niewoli niemieckiej uczył w różnych miejscowościach powiatu żywieckiego, także na tajnych kompletach — pełniąc rolę łącznika pomiędzy PKOiK, a OBOiK. Był także łącznikiem AK — ps. „Góra" — przenosił rozkazy, pieniądze, broń. Za udział w ruchu oporu awansowano go do stopnia porucznika.

Po wyzwoleniu rozpoczął pracę kierownika Szkoły Podstawowej w Łodygowicach, poświęcając się bez reszty sprawie szkoły, wsi i młodzieży. Odremontował szkołę po zniszczeniach wojennych, a w 1950 r. rozpoczął jej rozbudowę prowadzoną systemem gospodarczym. Sam z rodzicami gromadził środki

REKLAMA - REKLAMA

DODATEK BEZPŁATNY!

Motto:

Robić interesy bez reklamy —

— To jak mrugać do dziewczyny
w ciemności.
Ty wiesz, co robisz, ale nie
wie tego nikt poza tym.

— Stuard Henderson Britt —

NIE CHCEMY I NIE MUSIMY BYĆ MONOPOLISTAMI!

Wiele dobrego napisał Pan T. w poprzednich numerach „Gazety Żywieckiej" o naszej wyjątkowości. I to z niezłym skutkiem: reklam coraz więcej! I, chociaż w dalszym ciągu jesteśmy przekonani, **że reklama w „Gazecie Żywieckiej" jest najskuteczniejsza,** to nie chcemy być monopolistami.

RÓŻNE DROGI PROWADZĄ DO SUKCESU

— czasem kilka dróg, **lecz wybór należy do Ciebie.**

Są pilne informacje, które chcesz przekazać na drugi dzień, są interesy wybiegające daleko poza zasięg „Gazety Żywieckiej". Wtedy musisz zamieścić ogłoszenie w innym piśmie.

Z pow. powodów witamy serdecznie na naszych łamach.

KONKURENCJE:

— Agencję „Gronie" Pod Górą 1, która przyjmuje ogłoszenia do „Kroniki Beskidzkiej" i „Dziennika Zachodniego" oraz
— Agencję „Dacza" ul. Kościuszki 4 — ogłoszenia w „Trybunie Śląskiej" i „Gazecie Krakowskiej".

Są jeszcze inne agencje, promujące różne wydawnictwa — **ZAPRASZAMY NA NASZE ŁAMY! NIE MA RYNKU BEZ KONKURENCJI, MARKETINGU BEZ REKLAMY.**

Informujemy też Czytelników, że Agencja „Promocja" z którą współpracujemy od kilku lat, prowadzi akwizycję ogłoszeń do Takich poważnych Tygodników jak „Przekrój", „Panorama", „Wprost" i wielu innych a wkrótce rozpocznie akwizycję ogłoszeń w Telewizji Polskiej.

Cieszymy się, że wreszcie prawa rynku i związanej z Tym konkurencji, przyczynią się w jakimś stopniu do szybszego reformowania gospodarki.

Adres akwizytora ogłoszeń:

Agencja „Promocja" Żywiec, Oś. 700-lecia 15, tel. 61-4218, fax 61-4110.

SUKCES zapewnią Ci nasze BIURA OGŁOSZEŃ:

ŻYWIEC (34-300) ul. Fabryczna 5, tel. 21-66

ŻYWIEC (34-300) ul. Witosa, Drukarnia tel. 20-54

ŻYWIEC (34-300) Agencja Promocja, Oś. 700-lecia tel. 42-18,

ŁODYGOWICE — URZĄD GMINY tel. 25-21 lub 63-15-87

Rajcza ul. Górska 23. Pani Władysława Kocierz. Czynne od 9.00—15.00, oprócz niedziel.

TMZŻ ul. Zamkowa 4

Kocierz Rychwałdzki — Bar „Leśny". Usługi Hotelarskie —

Ujsoły — Urząd Gminy tel. 63-76-84.

Ewa Ormaniec.

ZAPRASZAMY!

Auto Serwice DIESEL

34-300 Żywiec
ul. Żeromskiego 29a
telefon 49-61
mgr inż. Kazimierz Parasyn

POLECA:

1. Remonty kapitalne silników Mercedes, Audi, VW, Opel.
2. Naprawy główne rzędowych pomp wtryskowych produkcji krajowej, Kamaz, Liaz oraz pompek zasilających.
3. Sprawdzenie, regulację, naprawy pomp wtryskowych do samochodów Mercedes (f-my Bosh).
4. Regenerację, wymiany na nowe, regulację oraz sprawdzanie rozpylaczy i wtryskiwaczy do silników Diesla.
5. Diagnostykę silników Diesla i benzynowych.
6. Regulację zaworów (również przy pomocy wymiennych płytek).
7. Wymianę pasków rozrządu i innych.
8. Sprawdzenie i ustawienie wyprzedzenia wtrysku lub zapłonu.
9. Naprawę układów paliwowych i hamulcowych.
10. Wymianę olejów oraz filtrów paliwa, oleju i powietrza.
11. Wymianę uszczelek (pod głowicą i miską) olejową, panewek głównych i korbowodowych, pierścieni tłokowych, oraz inne naprawy do uzgodnienia.
12. Polecamy olej silnikowy Firmy FUCHS TITAN CFE 1040 MC (zawierający grafit i dwusiarczek molibdenu) który ma gwarantowany przebieg 50.000 km w silnikach Diesla i 35.000 km w silnikach benzynowych oraz olej przekładniowy Renep Super 8090 MC F-my FUCHS.

PYTAJ O TITAN'A! !

Gratulacje i życzenia

Naszemu Drogiemu

Adamowi Miodońskiemu

Mistrzowi Sztuki Drukarskiej najlepsze życzenia imieninowe składa

Redakcja „Gazety Żywieckiej" oraz Koleżanki i Koledzy

Panu dyrektorowi technicznemu PPKS Żywiec

mgr inż. Zenonowi Habdas

najlepsze życzenia imieninowe składają prac. działu admin.-gosp.

Serdeczne życzenia imieninowe dla

Barbary Słowiaczek

z Krzyżowej przesyłają Agnieszka i Marian Mockowie

Dla córki

Barbary Ryszka

z okazji imienin moc serdecznych życzeń dużo zdrowia, dobrych wyników w nauce składają Rodzice

Najserdeczniejsze życzenia imieninowe dla

Eligiusza i Barbary Żywczaków

dużo zdrowia i pomyślności życzą Ryszkowie

Serdeczne życzenia imieninowe

Tomaszowi Sołtysikowi i Barbarze Fryc

składają Siostrzeńcy z Rodzicami

Najserdeczniejsze życzenia imieninowe zdrowia i pomyślności

Pani Ewie Wróbel

składają Maria i Staszek Błachutowie

Spóźnione ale serdeczne życzenia imieninowe dla przyjaciółki

Sylwi Habdas

od koleżanek Miry i Beaty

Moc najserdecznejszych życzeń imieninowych dla

Leokadii Sanetra i Barbary Tomiczek

składają siostra Lidia z mężem

Najserdeczniejsze życzenia z okazji imienin panu

mgr. Adamowi Kozieł

przesyłają pracownicy z działu adm.-gospodarczego

Dla babci

Marii Śpiewak

serdeczne życzenia imieninowe ślą wnuki z rodzicami

Najserdeczniejsze życzenia Imieninowe, zdrowia i pomyślności dla

ADAMA MIODOŃSKIEGO

składają: żona i córka z synkiem

Najserdeczniejsze życzenia imieninowe zdrowia i pomyślności

Pani Wiesławie Hudomel

składają Ania, Jurek, Ewa i Michał

Spóźnione ale szczere życzenia imieninowe

Andrzejowi Marszałkowi
i Januszowi Pochłódce

składają Anna i Jerzy Koziołek

Barbarze Kamińskiej

z okazji imienin samych pogodnych dni
składa Michał Koziołek z rodziną

W dniu Twych imienin

Barbaro Pszczółka

gorące życzenia składają
mąż i dzieci

Moc najserdeczniejszych życzeń
imieninowych drogiemu koledze

Wiesławowi Mrowiec

życzą koleżanki i koledzy z działu

Kochanej wnuczce

Ewie Motyka
z Żabnicy

najserdeczniejsze życzenia imieninowe
składają Babcia i Dziadek z Międzybrodzia

Z okazji imienin

Pani Barbarze Bąk

dużo zdrowia i pomyślności
życzą córka, zięć, wnuczka

Moc życzeń imieninowych dla koleżanki

Gertrudy Kruszeckiej

z Żywca śle

Joanna

Moc życzeń imieninowych 9.XII.93.
dla

Wiesława Kruszeckiego

z Żywca
od Bożeny

Z okazji imienin wszystkiego najlepszego
dla kochanego

Adama

życzy Sandra

Moc życzeń imieninowych dużo zdrowia,
szóstek w szkole

Kochanej EWELINCE K.

życzą rodzice

Moc gorących życzeń z okazji imienin dla
BASI SOBOŃ i ADASIA HARĘŻY
zdrowia i pomyślności składa
Gośka z Mateuszem

Najserdeczniejsze życzenia imieninowe,
dużo zdrowia i wytrwałości w pracy
zawodowej oraz pomyślności w życiu
osobistym dla
FRANCISZKA KRUCZYŃSKIEGO
Wójta Gminy Ujsoły
składają
Rada Gminy Ujsoły wraz z pracownikami
Urzędu Gminy

Z okazji imienin moc najserdeczniejszych
życzeń dla kochanej mamusi
ślą: Mariola i Grześ

Najserdeczniejsze życzenia imieninowe,
zdrowia i pomyślności
MIECZYSŁAWOWI WOLNEMU
składa była pracownica

Kochanej wnuczce
EWIE MOTYKA
z Żabnicy, najserdeczniejsze życzenia imieninowe składają
Babcia i Dziadek z Międzybrodzia

W dniu imienin kochanej mamie
WIKTORII PIĘTKOWEJ
dużo zdrowia życzą: Krzysiu i Piotr

Sklep Monopolowy
„SOPLICA"
ŻYWIEC, ul. Dworcowa 14
Oferujemy największy wybór wódek koniaków, wina i najtańsze piwo żywieckie.
Zapraszamy od 9.00 — 22.00 oprócz niedziel
Dowozimy wódkę na wesela i zabawy.

FABRYKA ŚRUB „ŚRUBENA" w ŻYWCU

Historia zakładu sięga roku 1836, kiedy to początkowo założono na terenie „Obszaru" (obecny Sporysz) mała kuźnia przemysłowa, przekształcona następnie w hutę połączoną z walcownią i cynkownią blach. Owa kuźnia a następnie huta stanowiła własność żywieckiego arcyksięcia Fryderyka Habsburga i nosiła nazwę Friedrichshuete. Po wielu zmaganiach i perypetiach finansowych, zakład zmienia nie tylko właściciela ale i profil produkcji rozpoczynając w roku 1911 produkcję śrubiarską. Nowym właścicielem zakładu zostaje austriacka spółka przemysłowa: Brievillier — Urban and Sőhnen.

Austriacy modernizowali zakład kilkakrotnie w latach: 1912, 1916, 1929, 1936. Tak więc Fabryka Śrub stanowiła własność austriacką aż do roku 1945. Następnie stała się ona własnością państwową, który to status prawny posiada do chwili obecnej. Fabryka Śrub „ŚRUBENA" jest producentem wyrobów śrubowych dla potrzeb rynku krajowego oraz zagranicznego. 50% produkowanych wyrobów śrubowych jest eksportowane w systemie sprzedaży bezpośredniej do takich krajów jak: Republika Federalna Niemiec, Szwecja, Finlandia, Hiszpania, Austria, Szwajcaria i inne.

Wyroby śrubowe produkowane są wg. norm krajowych PN a także zagranicznych DIN, ANSI/ASME, a także rysunków. Fabryka Śrub „ŚRUBENA" dysponuje nowoczesnym parkiem maszynowym produkcji renomowanych firm zachodnich.

KUPUJ „GAZETĘ ŻYWIECKĄ" TO TWOJA GAZETA

GALERIA
Lamus
ANTYKI
kupno-sprzedaż-wycena

malarstwo - grafika - zegary
meble - lustra - lampy - brązy
szkło - porcelana - numizmaty
stara broń - srebra - bibeloty
pocztówki - stare zabawki
zabytkowe urządzenia techniczne

ul. Floriańska 36 lp.
KRAKÓW, tel. 218026

Sklep „ANIX"
Żywiec ul. Sienkiewicza 7

czynny codziennie od 8.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 14.00

Asortyment:

- meble ogrodowe,
- chemia gospodarcza, kosmetyki,
- artykuły do pielęgnacji włosów i ciała,
- kwiaty sztuczne, kwietniki, doniczki,
- artykuły gospodarstwa domowego,
- plastyki, sprzęt elektryczny, szkło
- duralexy, porcelana,

ceny niskie zapraszamy!

Ślusarstwo!

Skrzynie ładunkowe — Burty — Przyczepki — Drzwi i Kraty

USŁUGI BUDOWLANE

PW „Budmet" S.C.

Leśna 303 tel. 52-71

Tapicerstwo-naprawy, nowe wyroby.
Zapewniony transport—rachunki.
tel. 631-383
54-94

KURSY
PISANIA NA MASZYNIE
Informacje i zapisy
Zespół Szkół Ekonom.-Gastronom.
Żywiec, ul. Mickiewicza 6 tel. 21-96

LUDWIKU DO RONDLA

Telewizja i inne środki masowego przekazu zalewają nas reklamowaniem środków chemii gospodarczej często wątpliwej jakości, a bardzo często gorszej lecz podanej w lepszym opakowaniu. Rodzimym potentatem produkcji środków chemii gospodarczej jest

Zakład Produkcji Chemicznej Inco-Veritas s-ka z o.o. w Krakowie.

Zakład produkuje doskonałej jakości płyn do mycia naczyń **„Ludwik 8"** oraz **„Emulsję WC"** do czyszczenia sanitariatów. Ponadto Inco-Veritas poleca szeroką gamę past do podłóg, past do obuwia „Buwi" oraz past do czyszczenia i pielęgnacji samochodów po cenach konkurencyjnych.

Zapamiętaj: **INCO-VERITAS, 31-406 KRAKÓW, AL. 29 LISTOPADA 94, TEL. 11-59-44. TELEX 0325210 INCO PL.**



FIRMA USŁUGOWO – HANDLOWA
S.C. „KONDUKT"
OFERUJEMY NAJTAŃSZY KOMPLEKSOWY ZAKRES USŁUG POGRZEBOWYCH
Autokarawanem marki Citroen i Nysa
Punkt przyjęć:
Żywiec ul. Wałowa 5 (koło mostu na rzece Sole)
tel. 48-54 czynne całą dobę
CB radio kanał 28 „STASZEK KONDUKT"



Sklep „JUBILER"

ŻYWIEC, ul. Kościuszki 20 tel. 49-42

Oferuje:

● bogaty wybór wyrobów ze złota i srebra produkcji krajowej i włoskiej ● zegarki szwajcarskie „Doksa", „Cyma", „Longines", „Atlantic" ● zegarki japońskie „Casio", „Citizen", „Orient" ● kalkulatory ● zegarki kwarcowe ● zegary ścienne ● wyroby ze skóry — zegary, lustra, obrazy, szkło ● wyroby z mosiądzu ● wyroby posrebrzone — sztućce, tace, patery, cukiernice ● porcelanę polską, japońską i chińską ● duży wybór kryształów ●

Sklep „ELEKTRONIC"

ŻYWIEC, ul. Zamkowa 23 tel. 31-46

Oferuje:

● komputery „Comodore", „Amiga" ● kalkulatory ● aparaty fotograficzne i filmy ● kasety „Video" ● oprogramowanie do komputerów: programy użytkowe, edukacyjne, gry ●

Sprzęt komputerowy sprzedajemy na raty

SPECJALISTYCZNY GABINET lekarzy Kliniki Położnictwa i Ginekologii Śląskiej Akademii Medycznej

oferuje usługi w zakresie:

- leczenia zaburzeń hormonalnych schorzeń tarczycy, niepłodności
- ginekologii, położnictwa, cytologii
- leczenia schorzeń sutka
- USG w położnictwie i ginekologii

Dr n. med. Igor Bakon
specjalista ginekolog-położnik
środy godz. 17.00–18.00

Dr n. med. Jan Krupej
specjalista ginekolog-położnik
piątki godz. 17.00–18.00

Żywiec, ul. Sienkiewicza 8 tel. 27-60

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

Dr Barbara Piwowarczyk

Żywiec, ul. Półkole 38 (koło dw. PKS)

czynne codziennie od 8.00 – 18.00
w soboty od 8.00 — 12.00

tel./fax 615521

Badanie krwi, moczu, kału

Punkty pobrań: Lipowa, Gilowice, Łękawica

Prywatna Poradnia Medycyny Pracy „MEDIL"

tel./fax 615521

Żywiec, ul. Półkole 38

TYGODNIK BEZPŁATNYCH OGŁOSZEŃ

JARMARK

Śląsk Podbeskidzie

NOWY TYGODNIK BEZPŁATNYCH OGŁOSZEŃ

Szukaj w kioskach Śląska i Podbeskidzia już 3-go grudnia!

Dział nr:

Na jedno bezpłatne ogłoszenie

KUPON

Treść ogłoszenia

☐ SPRZEDAM
☐ KUPIĘ
☐ ZAMIENIĘ
☐ NA OFERTĘ

Dane personalne do wiadomości Redakcji

Imię i nazwisko Podpis

Adres/tel.

JARMARK

Masz coś do załatwienia? — Załatw to bezpłatnie z „Jarmarkiem"

Wystarczy wypełnić kupon i wysłać na adres: 43-300 Bielsko-Biała, Poczta Główna, skr. 376. Można też podać treść ogłoszenia telefonicznie, dzwoniąc w godzinach od 10.00 - 15.30 pod bielski numer 262-00.

W kazdym numerze kilkaset drobnych ogłoszeń o najróżniejszej tematyce z całego Śląska i Podbeskidzia oraz specjalnie dla „Jarmarku" od bratnich gazet z Dortmundu, Ostrawy, Chicago, Toronto i Detroit.

Ogłoszenie gratis — „Jarmark" za 4 tysiące.

UWAGA ALERGICY!!

Nowoczesna diagnostyka i leczenie chorób alergicznych:

— układu oddechowego (astma oskrzelowa)
— skóry
— przewodu pokarmowego

dr n. med. P. Z. Brewczyński
internista-alergolog

mgr M. Wandzel
analityk medyczny

Żywiec, ul. Handlowa 5 gapinet czynny piątek 18.00—19.00

Rejestracja telefoniczna od poniedziałku do piątku

od 17.00 — 19.00 tel. 36-58

P. H. U. SILESIA

ŻYWIEC, ul. Fabryczna 5 tel. 29-65, 46-51 wew. 181 i 156

Sklep SILESIA ul. Zamkowa 14 (obok MZGK)

oferuje:
- sprzęt AGD mikrofalówki
- sprzęt RTV
- zestawy satelitarne
- oleje silnikowe w małych opakowaniach, sprzedaż ratalna z żyrantami i bez

HURTOWNIA materiałów budowlanych ul. Fabryczna 5 oferuje:

– sprzęt AGD oraz mikrofalówki – sprzęt RTV – zestawy satelitarne

materiały budowlane:

– stal zbrojeniowa – walcówki – kątowniki – dwuteowniki – rury czarne i ocynk – profile zamknięte i płaskowniki – blachy trapezowe malowane, ocynk – cement, wapno, papa, lepik, dacholeum, abizol, cegła – oleje silnikowe i smary maszynowe – olej hydrauliczny – olej opałowy

Sprzedaż ratalna materiałów budowlanych oraz sprzętu RTV i AGD
Serdecznie zapraszamy, informacja na miejscu

Stacja Paliw Silesia Fabryczna 1 oferuje:
Etylina 94 – ON – Oleje silnikowe hydrauliczne

Zapraszamy od poniedziałku do soboty od 6.00 do 20.00

P. H. „PERFECT"

ŻYWIEC, ul. Sienkiewicza 2 – Rynek tel. 54-89 dawny Pewex
czynny 9.00 – 17.00 w soboty 9.00 – 14.00

Proponuje sprzęt firm:

Sony, Panasonic, Sharp, Sanyo, Samsung, kamery, sprzęt muzyczny „Casio", aparaty fotograficzne, anteny satelitarne

wraz z montażem, wszystko w sprzedaży ratalnej. Bez poręczycieli. Bez pierwszej wpłaty. Wyjątkowo korzystne warunki. Najniższe oprocentowanie do 18 m-cy Kupując w naszej firmie dokonujesz prawidłowego wyboru. Spotka Cię fachowa obsługa, 100% gwarancja.

Dział kosmetyczny zaspokoi każdego konesera.

Twój zakup stanie się przyjemnością.

Najtańsze usługi pogrzebowe — kompleksowe
TCHÓRZEWSKI STANISŁAW ŻYWIEC
Os. 700-lecia 32/2 tel. całodobowy — 23-41

Przepraszam p. Władysławę Pieczarka za zajście w dniu 18 lipca 1993 r.

Maciej Szymański

Bezpośredni importer
odzieży używanej
z Francji i Niemiec
— sprzedaż hurtowa i detaliczna
Ceny przystępne
Żywiec, ul. Fabryczna
(d. H. Sawickiej)

P. P. H. U. FOREMAN
Produkcja odzieży roboczej
34-300 Żywiec, ul. Żwirowa 1
tel./fax 27-65

Oferuje:
— ubrania ocieplane
— kombinezony 1 i 2 cz. kolorowe
— koszule flanelowe
— rękawice w szer. asortymencie
a także inną odzież roboczą w szerokim asortymencie i kolorystyce.
Wykonujemy nadruki na wyrobach
Sklep czynny w godz. 6.00 — 15.00

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
PKO
BANK PAŃSTWOWY ODDZIAŁ w ŻYWCU
W potrzebie — skorzystaj z oferty kredytowej PKO!
DLA KAŻDEGO

Kredyt gotówkowy na dowolny cel
— wysokość uzależniona od zabezpieczenia oraz oceny wypłacalności klienta i żyrantów
— spłata — do 2 lat
— oprocentowanie od 43—46% w stosunku rocznym.

Pożyczki lombardowe
— wypłata „od ręki" po zawarciu umowy
— spłata — od 7 dni do 3 miesięcy
— oprocentowanie 6% za 1 miesiąc.

Kredyt gotówkowy z dyskontem
— dla osób fizycznych
— spłata — do 6 miesięcy
— oprocentowanie stałe w wys. 2% miesięcznie, pobierane razem z opłatą prowizyjną w wys. 1% przy wypłacie kredytu.

Informacje o szczegółowych warunkach uzysk. kredytu w Oddz. PKO Ż-c Pl. Mariacki 1.

Bank BPH

Bank Przemysłowo-Handlowy S. A.

Oddział w Żywcu, ul. Kościuszki 46 34-300

uprzejmie zawiadamia Szanownych Klientów, że uruchomiony został PUNKT KASOWY przy ul. Fabrycznej 5

PUNKT KASOWY realizuje czynności w zakresie:

– przyjmowania wpłat gotówkowych – sprzedaż znaczków skarbowych – wpłaty i wypłaty z rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych Banku Przemysłowo-Handlowego S.A.

Zapraszamy do Punktu Kasowego BPH SA Oddział Żywiec, ul. Fabryczna 5 34-300 Żywiec w godzinach

8.30 – 16.30 w dniach od poniedziałku do piątku
8.30 – 13.30 w pierwszą sobotę miesiąca

Jednocześnie polecamy Szanownym Klientom pełny zakres usług bankowych w siedzibie naszego Oddziału przy ul. Kościuszki 46

SKLEP

INSTALATOR

oferuje w cenach hurtowych i detalicznych:

- armaturę wodną, kan. i C.O.
- wyposażenie łazienek (wanny, umywalki itp. w dużym wyborze kolorów)
- brodziki kabiny natryskowe
- zlewozmywaki emaliowane i nierdzewne
- baterie wszystkich typów
- piece kuchenne i łazienkowe
- przepływowe ogrzewacze wody
- grzejniki elektryczne i olejowe
- płytki ceramiczne krajowe i zagraniczne
- kleje i spoiny do płytek
- okleiny, tapety i fototapety
- filtry do wody
- wodomierze produkcji „TORUŃ"
- okapy kuchenne
- części zamienne do piecy łazienkowych

ZAPRASZAMY W GODZ. 9.00—17.00 (pon.—piąt.)

Bielsko-Biała ul. Ks. Stojałowskiego 14

Tel. 228-48 Żywiec ul. Dworcowa 1 tel. 44-29

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ

Zakład Przetwórstwa Mięsnego

BARBARA WIŚNIEWSKA

PEWEL MAŁA 139

tel. nr 291 Świnna (zamawiać)

To młode przedsiębiorstwo zostało uruchomione w lutym 1993 r. Osiągnęło w ciągu tak krótkiego czasu od momentu powstania status jednego z najbardziej renomowanych producentów ekologicznego przetwórstwa mięsnego.

Nasz najnowocześniejszy zakład znajduje się w „zielonym sercu" Polski — w Beskidzie Żywieckim — Beskid Pewelski.

Na trasie Żywiec — Jeleśnia — Korbielów w odległości 6 km z Żywca do Pewli Małej nr 139.

Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną w pełnym asortymencie: mięso i jego przetwory. Zatrudnimy „masarzy".

Zapraszamy hurtowników i innych od poniedz. do piątku od 6.30—16.00, w soboty od 6.30—14.00.

Oferujemy atrakcyjne ceny.

TWÓJ ZAKUP EKOLOGICZNEJ ŻYWNOŚCI STANIE SIĘ ZDROWOTNOŚCIĄ I PRZYJEMNOŚCIĄ

PIZZA

Pizza na telefon

25-92

Zamówienia od 9.00 do 20.00

Realizacja od 10.00 do 21.00

do 5 szt. dowóz za odpłatnością

Od 6 sztuk

dowóz w obrębie Żywca bezpłatnie!

Bistro „Przy Galerii"

Żywiec, ul, Kościuszki 47

telefon 0(3061)25-92

HURTOWNIA
SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWA

Aniela i Bernard Wiewióra

Łodygowice, ul. Magazynowa

tel. 631-932

Poleca kilkaset gatunków artykułów spożywczo-przemysłowych w cenach konkurencyjnych:

- ▲ kasza, mąka, cukier
- ▲ papierosy, wióra kakaowe, soki, napoje Bobo-Frut
- ▲ torby papierowe itp.

Twój zakup stanie się przyjemnością wraz z pożytecznością. Zapraszamy do naszej HURTOWNI od poniedziałku do piątku

w godz. od 8.00—16.00

w soboty w godz. od 8.00—13.00

RADIO – TAXI

telefon 22-54

Stowarzyszenie Transportu Prywatnego
w Żywcu

(20% taniej) **Jedyne Najtańsze Radio-Taxi w Żywcu czynne całą dobę**

OFERUJE:

- ▲ dojazd zamówionej taksówki na terenie I strefy BEZPŁATNIE
- ▲ możliwość negocjacji cen przy dalszych wyjazdach
- ▲ robienie zakupów
- ▲ dyskretna i miła obsługa

ZAPRASZAMY do współpracy.

Dział reklam

Gazety Żywieckiej

Zadzwoń!

Przyjedziemy do Twojej Firmy

Żywiec, ul. Fabryczna 5

Telefon 21-66

ŻALUZJE, ROLETY, MARKIZY

Telefon 30-19

AZET-BET

Skład Materiałów Budowlanych Wyrób — Handel — Transport

ANDRZEJ ZAJĄC

Zakład Produkcyjno-Handlowy Żywiec ul. Wesoła 27 (na cegielni)

Zakład czynny od godz. 7.00—15.00 w każdą sobotę od 8.00—13.00, tel. 38-52

Prowadzimy sprzedaż materiałów za gotówkę oraz udzielamy kredytu za pośrednictwem Banku Przemysłowo-Handlowego Oddział Żywiec. Zakład poleca każdą ilość materiałów budowlanych najwyższej jakości:

- **pustaki Alfa wymiary 240×240×490 mm**
- **pustaki 1/2 Alfa wymiary 100×240×490 mm**
- **pustaki SM-185 „Czechowickie" wymiary 185×185×385 mm**
- pustaki „Max" wymiary 288×188×188 mm (SZ-188 MAX) 5,3 cegły
- pustaki „Max" wymiary 288×188×138 mm (SZ-138) 3,8 cegły
- pustaki „Max" wymiary 288×188×88 mm (DZ-188) 2,5 cegły
- pustaki kominowe ceramiczne wymiary 200×200×250 mm
- pustaki ACKERMAN wymiary 250×180×300 mm
- cegła czerwona klasa 100, 150, 250
- cegła klinkier klasa 250, 350
- cegła silikat biała klasa 150
- cegła szamotowa hutnicza klasa I, płytki szamotowe, zaprawa szamotowa
- cegła dziurawka B 100
- **piasek budowlany sprzedaż dowolnej ilości z dowozem na miejsce budowy**
- **żwir budowlany sprzedaż dowolnej ilości z dowozem na miejsce budowy**
- cement portlandzki „350" oraz cement klasa „250"
- wełna mineralna
- kostka brukowa i chodnikowa (w czterech kolorach)
- element betonowy jezdny — **„ażur"**
- dachówka bitumiczna — import „BARDOLINE"
- dachówka (płyta falista) — import „ONDULINE"
- bloczki pianowe „Siporex" 240×240×490 mm
- płytki pianowe „Siporex" 120×240×490 mm
- żużel kawałkowy na utwardzanie dróg (frakcje wg zamówienia)
- systemy odwadniania dla — domu, ogrodu, ulicy — firmy ACO
- wapno hydratyzowane
- gips szpachlowy
- papa, lepik, abizol
- obrzeża krawężnikowe 75×30×8
- płyty chodnikowe 50×50×8
- rurki drenarskie ϕ50, 75, 100
- zaprawa tynkarska (suchy tynk)

Ponadto AZET — BET

- poleca doradztwo projektowe w zakresie architektury i konstrukcji budowlanej
- świadczy usługi transportowe oraz załadowcze (ładowarka „Fadroma")
- przewóz cementu luzem
- jest przedstawicielem firmy **thermodom** -Żory, produkującej elementy z twardego styropianu, **budowlane klocki „Lego"** — przeznaczone do budowy ciepłych domów mieszkalnych — „od piwnic aż po dach".

Małe biologiczne oczyszczalnie ścieków
Typu EKOL
(wydajność 5 m³ na 24 h)

INSTAL GAZ

HURTOWNIA ŻYWIEC

ul. Fabryczna 4 Tel. 32-44 Fax 32-44

POLECA

1. Armaturę wodno-kanalizacyjną i gazową.
2. Zawory kulowe, wodne i gazowe.
3. Wodomierze.
4. Kształtki i rury PCV.
5. Armatura włoska.
6. Baterie — umywalki.
7. Wanny — miski ustępowe.
8. Zlewozmywaki — brodziki.
9. Armatura przemysłowa.
10. Rury ocynkowane i czarne.
11. Kształtki i rury żeliwne.
12. Pompy i hydrofory.
13. Siatka ogrodzeniowa.

Oferujemy ceny producenta i hurtowe. Zapraszamy instytucje, zakłady przemysłowe oraz firmy prywatne. Sprzedaż z podatkiem VAT.

ELMONTAŻ

ŻYWIEC, ul. Ks. St. Słonki 54 (za Papiernią)

tel./fax 39-10
tel. 30-55, 34-92

RUST CHECK

- ▲ Zabezpieczenia antykorozyjne pojazdów
- ▲ Licencja USA na zabezpieczenia samochodów
- ▲ Wykonujemy w ciągu 3—4 godzin
- ▲ Możliwość gwarancji wieczystej

Preparat jest bezwzględnie czysty, posiada niezwykłe właściwości penetrujące — wpełza w szwy, szczeliny i zagięcia blach. Powstrzymuje postęp korozji na przedmiotach już skorodowanych. Może być stosowany w każdym pojeździe.

Ponadto oferujemy:

- ▲ myjnie ręczną silników, podwozi, karoseri,
- ▲ przeglądy rejestracyjne wszystkich samochodów,
- ▲ usługi transportowe, naprawy samochodowe.

Ważne dla wszystkich

Redakcja „Gazety Żywieckiej" przypomina niniejszym mieszkańcom Żywca i żywiecczyzny, że funkcjonuje nowy punkt przyjmowania wniosków na uzyskanie paszportów. (Koncesja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych)

Mieści się on w Żywcu przy ul. Fabrycznej 5 (dawna H. Sawickiej) I piętro pok. 27 i 28 i jest czynny od poniedziałku do piątku włącznie od 10.00 do 14.00.

Zachęcamy wszystkich zainteresowanych do skorzystania z powstałych możliwości składania wniosków i niezbędnej dokumentacji w naszym Biurze.

Będziecie Państwo obsłużeni sprawnie, szybko i terminowo.

Serdecznie zapraszamy. Pełna informacja na miejscu.

Redakcja „GŻ"

Ośrodek Szkolenia i Działalności Gospodarczej Ligi Obrony Kraju w Żywcu, ul. S. Słonki 6

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż pojazdów:

1. Fiat 126p, nr rej. BBB 911K, rok prod. 1989 cena wywoławcza 21.070.000,—
2. Fiat 126p, nr rej. BBB 978K, rok prod. 1989 cena wywoławcza 21.070.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 8.12.93 r. o godz. 10.00 w Ośrodku LOK.

Pojazdy oglądać można codziennie w godz. 8.00—16.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu w kasie Ośrodka.

W przypadku nie sprzedania pojazdów w I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 10.12.93 r. o godz. 10.00; przy czym cena wywoławcza zostanie obniżona o 20%.

Zastrzega się wycofanie pojazdów z przetargu bez podania przyczyny.

Ośrodek LOK adres j.w. wynajmie pomieszczenia biurowe i warsztatowe. Informacji udziela kierownik Ośrodka tel. 43-21.



Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz Do Siego Roku 1994

wszystkim osobom, firmom i instytucjom reklamującym się w naszej Gazecie
życzy Redakcja „GŻ"

ZAKŁAD HANDLOWO-TRANSPORTOWO-USŁUGOWY

JÓZEF SŁOWIK — ŻYWIEC, ul. Kolejowa

ZAPRASZA

Dystrybutor anten satelitarnych

P A C E

sprzedaż hurtowa i detaliczna

Gwarantowana najwyższa jakość

serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

tel. 55-40

KODAK Ekspres

najwyższa jakość usług fotograficznych

Karty stałego klienta

Duży wybór aparatów i filmów

Termin wykonania usługi 1 godzina

tel. 55-40

S U P E R M A R K E T

Sklep firmowy duży wybór artykułów spożywczych i monopolowych oraz drobiu i artykułów drobiarskich na **specjalnym stoisku.**

Z A P R A S Z A M Y

również do Hurtowni napojów: wódki, wina, piwa, napojów alkoholowych

Zapewniamy bezpłatny transport

POMORSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE GRYF S.A.

GRYF

Towarzystwo Ubezpieczeniowe „GRYF" S. A.

Oddział Bielsko-Biała ul. 3-go Maja 13 tel. 272-58

Biuro Terenowe:

- ▲ Żywiec ul. Kościuszki 11 tel. 38-92, 38-07
- ▲ Żywiec ul. Fabryczna 1 tel. 32-44

PROPONUJE ATRAKCYJNE FORMY UBEZPIECZEŃ:

Obowiązkowe:

- budynków w gospodarstwach rolnych
- pojazdów samochodowych
- odpowiedzialności cywilnej rolników
- zielonej karty

Dobrowolne:

- mieszkań, budynków, mienia
- auto-casco pojazdów samochodowych
- następstw nieszczęśliwych wypadków
- od ognia i innych zdarzeń losowych
- kradzieży z włamaniem i rabunku
- zalania

Ponadto oferujemy doradztwo ubezpieczeniowe, kompleksową obsługę terminową likwidację szkód. Możliwość opłat składek r a t a l n i e!!!

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG.

Biuro Turystyczne ZNP „LOGOSTOUR" w KRAKOWIE

składa państwu ofertę usług turystycznych:

- ▲ pobytów nad jeziorami, w górach i nad morzem
- ▲ tury objazdowe z programem standardowym i rozszerzonym
- ▲ spotkania z bogatą historią Polski — poprzez udział w imprezach kulturalnych
- ▲ wycieczki krajowe i zagraniczne.

Zakwaterowanie i wyżywie w bazie hotelowej o wysokim standardzie, fachowa obsługa przez naszych pilotów i tłumaczy, usługi transportowe.

BIURO TURYSTYKI ZNP „LOGOSTOUR"
KRAKÓW UL. KARMELICKA 32
TEL. 331257, 340411, fax 340325, tlx 0325778

Sprawnej rencistce lub emerytce do lat 60, dam pokój oraz zapłatę, za sprzątanie dla 2 osób domu z pięknym ogrodem w Konstancinie k. Warszawy.
Wiadomość: Żywiec tel. 31-97 po południu

Najtaniej w Żywcu!

TELE TAXI

48-03 TELEFON 52-47

na jej rozbudowę poprzez organizowanie festynów, rozprowadzanie cegiełek itp.

Zaraz po wojnie pomagał organizować spółdzielczość na terenie wsi, był długoletnim członkiem Rady Nadzorczej GS Łodygowice, radnym GRN, a także Prezesem ogniska ZNP w Łodygowicach oraz Prezesem Kasy Pożyczkowej ZNP w Żywcu i V-ce Prezesem Oddziału ZNP w Żywcu. Całym swoim życiem i czasem służył ludziom.

W jego pracy dzielnie pomagała mu jego małżonka Maria, na której barkach spoczywał dom i wychowanie dzieci. Pomagała także aktywnie w wielu pracach społecznych, w tym przy rozbudowie szkoły.

Za swoją pracę i działalność otrzymał wiele odznaczeń i wyróżnień, m.in.: Złotą odznakę ZNP, Odznakę 1000-lecia Państwa Polskiego i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Zawsze pełen pomysłów i inicjatywy zamierzał jeszcze wybudować boisko szkolne, ale śmierć przerwała jego pracowite życie. Zmarł 19 grudnia, a jego pogrzeb był istną manifestacją miejscowej ludności i nauczycieli powiatu żywieckiego, którzy w ten sposób składali hołd jego osobie.

Rodzinne tradycje nauczycielskie kontynuują jego córka Teresa, syn Stanisław i wnuczka Anna.

Teresa Więcek

List do redakcji

Pragnąc zachować własne ludowe, niepowtarzalne wartości folklorystyczne, Żywiecczyzny, a przecież ta ziemia w okresie zimowym jest najbogatsza w obrzędy tradycyjnie trwające od 21.XII do 6.I, w tym czasie składa się życzenia wraz ze stroikiem z choiny pachnącym lasem, przyozdobionym ozdobami, wykonanymi własnoręcznie. Stroi się choinki. a pod choinkami układa się szopkę oraz prezenty dla dzieci, które przynosi św. Mikołaj. Dlatego też uczę dzieci Szkoły Specjalnej i nie tylko, na zajęciach w Miejskim Ośrodku Kultury i Wychowania w Żywcu wykonywania własnoręcznie zdobnictwa mieszkań i choinek w okresie Bożego Narodzenia oraz wykonywania przebierańców (lalek) zwanych „dziadami żywieckimi". Wykonane eksponaty znajdą się na wystawie zorganizowanej w TMZŻ w Żywcu ul. Zamkowa 4 w okresie od 15.XII.93 r. do 30.I.94 r. Zachęcam do zwiedzania jej w godzinach urzędowania biura. Prace po wystawie zostaną przekazane dzieciom ze Szkoły Specjalnej w Żywcu-Sporyszu.

Klinowska Władysława

A P E L

Zebrani na spotkaniach w dniach 30.IX i 20.X.1993 r. członkowie Federacji Wojewódzkiego Porozumienia Organizacji Emerytów i Rencistów oraz Rady Wojewódzkiej Klubu Byłych Żołnierzy Frontowych 6 Pomorskiej Dywizji Piechoty występują z apelem do: parlamentu rządu RP, samorządów terytorialnych, związków zawodowych, partii politycznych i organizacji społecznych o stworzenie wspólnego frontu walki z najbardziej groźnymi dla narodu polskiego zjawiskami ponoszenia największych strat osobowych, powodujących skutki zarówno społeczne, jak i ekonomiczne.

Straty wywołane są:

- ▲ wypadkami drogowymi,
- ▲ wypadkami przy pracy i chorobami zawodowymi,
- ▲ degradacją środowiska naturalnego,
- ▲ patologią społeczną (alkoholizmem, narkomanią, nikotynizmem),
- ▲ brakiem wychowania fizycznego w wydaniu powszechnym, a w szczególności odnosi się to do dzieci i młodzieży.
- ▲ brakiem profilaktyki medycznej,
- ▲ prowadzeniem niewłaściwego trybu życia.

W wyniku tych zjawisk społeczeństwo nasze zmierza szybko do postaci społeczeństwa inwalidzkiego, co uderza w system ekonomiczny w obecnym okresie i grozi jeszcze większymi skutkami w przyszłości.

Do wymienionych zjawisk należy dodać fakty olbrzymiej niegospodarności, wyrażającej się marnotrawstwem występującym w różnych postaciach, przy czym dość często odbywa się to zgodnie z obowiązującym prawem.

Efektem tego są straty w wielkościach wielu bilionów złotych, których brak w budżecie oddziaływuje na:

- ▲ stan zdrowia społeczeństwa,
- ▲ stan oświaty,
- ▲ niedorozwój gospodarki i inne istotne potrzeby.

Tym zjawiskom towarzyszą równie groźne i coraz bardziej rozwijające się fakty degradacji moralnej społeczeństwa, popieranej przez antynarodowe siły, szermujące hasłami tzw. demokracji i wolnych praw człowieka.

Procesy zmierzające do niszczenia najpiękniejszych wartości narodu są kontynuacją działań zaborców i okupantów.

W świetle powyższego wiedzeni poczuciem odpowiedzialności za przyszłość naszego kraju apelujemy o zespolenie wysiłków w dziele zmian w systemie prawa i jego bezwzględnym stosowaniu.

Stąd ponawiamy wniosek przekazany do Komisji Konstytucyjnej poprzedniego parlamentu o wprowadzenie zapisu do nowej konstytucji w następującym brzmieniu: „państwo ma podstawowy obowiązek tworzyć skuteczne warunki ochrony życia i zdrowia od chwili poczęcia do biologicznego zgonu, jako naturalnego prawa człowieka".

Również konieczne jest zagwarantowanie warunków prawnych chroniących zdrowie moralne oraz udział całego społeczeństwa w realizacji tej ochrony, a także w zakresie gospodarności m.in. przez okresowe rozliczanie decydentów wszystkich szczebli i osób pełniących określone funkcje z wyboru.

Powyższe wynika z doświadczeń historycznych wielu narodów, które to doświadczenia dowodzą, iż potęga danego kraju polega na poczuciu odpowiedzialności wszystkich obywateli i organizacji.

Przewodniczący	Przewodniczący
Klubu b. Żołnierzy	Delegatury Krajowego
6 Dywizji Piechoty	Przedstawicielstwa
płk. rez. Mieczysław Opaliński	Emerytów i Rencistów
	Witold Kukotko

Dokąd zmierza „Janosik"

Nie ulega wątpliwości, że przeważająca większość mieszkańców Żywca i okolic odpowie bezbłędnie zapytana o kino „Janosik".

Ono istniało „zawsze", a swój do niego sentyment mogą wyrazić cztery przynajmniej pokolenia entuzjastów X muzy. Mało kto jednak zdaje sobie sprawę jak naprawdę bogata i frapująca jest jego historia.

Otóż w roku 1906 niejaki Antoni Kasztelnik, dostarczający koleją wiedeńską do stolicy Austro-Węgier słynne żywieckie wyroby wędliniarskie, wpadł na pomysł zawiązania spółki żywiecko-wiedeńskiej dla utworzenia w Żywcu kina. Jak wielka była wtedy to sensacja niech świadczy fakt, że na terenie Galicji istniały podówczas jedynie dwa tego typu obiekty, w Tarnowie i we Lwowie. Co ciekawe, pierwsza projekcja odbyła się w grudniu tegoż roku, mimo że jeszcze w sierpniu na tym samym terenie rosły buraki. W niepodległej już Polsce, pierwotną nazwę „Urania" przemianowano na „Edison". Kino od początku było znaczącym ośrodkiem kulturotwórczym Żywca, a jego częstym gościem była rodzina arcyksięcia Hab-

sburga, posiadająca w nim własną lożę.

W okresie międzywojennym otwarto drugie kino w hotelu „Polonia", które w czasie okupacji zostało nazwane „Deliteatre Saybusch". Jak nietrudno się domyślić, przeznaczone było dla „określonej publiczności". Po wojnie placówka ponownie zmieniła nazwę na obowiązującą do dziś — „Janosik".

Kolejne dekady to okres prosperity filmowej: nieskończenie długie kolejki, nocne seanse, maratony, uczty koneserów jak „Beskidzka zima filmowa" czy „Lato z filmem". Wyrazem wysokiego uznania było przyznanie w roku 1983 medalu pamiątkowego 700-lecia miasta Żywca.

Niestety końcem lat 80 nad kinem „Janosik", tak jak nad całą kinematografią polską, zawisły ciemne chmury. Wycofanie się państwa z roli mecenasa sztuki w połączeniu z gwałtownym rozwojem telewizji satelitarnej oraz wideo skutecznie wyludniły sale kinowe.

Obecnie „Janosik" działa w formie spółki z o.o. „Agencja filmowa Katowice", grupującej jeszcze dwa inne kina. Sytuacja jest naprawdę zła. Z dawnych piętnastu osób personelu ostały się tylko cztery, koszty własne rosną, a sala świeci pustkami. Przykro pisać, że placówką tak ściśle związaną z historią miasta Żywca i tak dla niego zasłużoną nie wykazują zainteresowania władze miejskie. Widocznie, skoro nie są bywalcami kina, nie widzą potrzeby udzielania pomocy dla jego dalszej egzystencji. Jest jednak człowiek, który wszelkimi sposobami próbuje nie dopuścić, by „Janosik" nie podzielił losu wielu polskich kin przekształconych np. w kolejną hurtownię. Pan Stanisław Itzeli to żywa legenda żywieckiego kina. Kierownictwo objął jeszcze w latach czterdziestych, pamięta więc okres ząbkującej kinematografii polskiej, skromniutkie zakupy zagraniczne, czasy największej popularności sztuki kinowej, wreszcie niezbyt pomyślne dla niej lata ostatnie. O kinie potrafi z pasją rozprawiać godzinami, a swoje doświadczenia i wiedzę chce ująć w planowanym wydaniu kroniki kin żywieckich.

Czy kino „Janosik" nawiąże do minionych lat świetności? Czy pan Stanisław znajdzie sprzymierzeńców? W tym roku przez Żywiec jak za starych dobrych dla kina czasów ruszyła kolej wiedeńska. Historia lubi się powtarzać.

Tomasz Kubień

RADY BABCI HONORATY

Potrawy Wigilijne

KARP WIGILIJNY W GALARECIE

1 kg karpia, 2 cebule, pietruszka, seler, sól, płaska łyżka cukru, pieprz, 1,5 dag żelatyny.

Oczyszczonego karpia pokrajać na dzwonka, zalać wodą, dodać soli i cukru, a także warzywa i powoli gotować pod przykryciem około 1 godz. Wyłożyć rybę na półmisek razem z warzywami i wywarem, po czym pod przykryciem — wystudzić. Udekorować zieloną pietruszką.

ŻUREK WIGILIJNY

15 dag chleba razowego, 4—5 grzybków suszonych, cebula, 1/3 szklanki zakwasu, łyżka oleju, sól, pieprz, liść laurowy, ziele angielskie.

Do 5 szklanek wody włożyć pokrojony w kostkę chleb, dodać pokrajaną w plastry cebulę i suszone grzyby. Wlać łyżkę oleju i gotować kilkanaście minut. Zakwasić, dodać pokruszone ziele angielskie, liść laurowy, pieprz. Żurek przyprawić do smaku, powinien być dość ostry. Można podać z jajkiem ugotowanym na twardo, lub ziemniakami.

Życzę smacznego!

Babcia Honorata

Zachowanie mięsa w świeżości.

1. Mięso wołowe owinąć kilka razy, bardzo starannie w czyste, grube płótno, żeby nigdzie powietrze nie dochodziło i włożyć w skrzynię napełnioną popiołem z węgla drzewnego tak, aby go nie było widać. Skrzynię postawić w suchym i chłodnym miejscu.
2. Grube płótno umoczyć w dobrym, mocnym occie, zawinąć mięso co 12 godzin zwilżając powierzchnię płótna świeżym octem.
3. Polewać mięso w obszernym naczyniu zsiadłym mlekiem, zmieniać mleko co 12 godzin przewracając mięso i naturalnie trzymając je w chłodzie.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
życzy Wasza Babcia
Honorata

CO? GDZIE? KIEDY?

Muzeum, Żywiec ul. Kościuszki 5, tel. 21-24.

Ekspozycje stałe: Dział historyczno-artystyczny: pamiątki cechowe, stroje mieszczan żywieckich, salonik dworski, Dział archeologiczny: przedmioty z wykopalisk archeologicznych w Starym Zamku w Żywcu. Dział etnograficzny: stroje góralskie, wnętrze izby góralskiej, sztuka ludowa. Dział przyrodniczy: ptaki i ssaki.

Wystawa czasowa Muzeum w Żywcu Kościuszki 5

Ludowe Instrumenty Muzyczne Kysuc — ze zbiorów Muzeum w Cadcy. Czynna do końca XII 93.

Muzeum — Stary Zamek, Żywiec ul. Zamkowa, tel. 35-11.

Wystawa: „Sztuka sakralna Żywiecczyzny". Wszystkie w/w ekspozycje muzealne czynne dla zwiedzających: od wtorku do soboty — godz. 10.00—14.30, niedziele i święta — godz. 12.00—15.30, poniedziałki i dni poświąteczne — nieczynne. Ponadto w salach kawiarni „Rycerska" w Starym Zamku wystawa malarstwa Zenona Klisia, czynna w godzinach otwarcia kawiarni.

W poszukiwaniu metod edukacji ekologicznej

Kształtowanie właściwych postaw ludzkich w stosunku do środowiska przyrodniczego jest obowiązkiem samorządu ,staje się również pilną potrzebą i przedmiotem troski wielu instytucji i proekologicznych organizacji społecznych.

W rzeczywistości nasze postępowanie wobec otoczenia, nieświadomość i obojętnienie wobec przyszłości nakazują ostrożność, wskazując również na potrzebę wzrostu świadomości zagrożeń, jakie niesie z sobą postęp cywilizacyjny.

W Karcie Belgradzkiej uchwalonej na konferencji UNESCO w 1975 r. w Belgradzie, czytamy:

„Jest sprawą żywotną, aby mieszkańcy naszej Planety usiłowali zastosować środki sprzyjające wzrostowi ekonomicznemu, którego konsekwencje nie byłyby szkodliwe dla ludności i które nie wywierałyby niszczycielskiego wpływu na środowisko..."

Problemy nauczania i wychowania w zakresie nauczania o środowisku, były także przedmiotem rozważań następnej Międzynarodowej Konferencji UNESCO w 1977 r. w Tibilisi. W deklaracji z Tibilisi sformułowano najważniejsze cele nauczania edukacji środowiskowej. Zgodnie z ideą konferencji celem nauczania o środowisku, powinno być dążenie do kształtowania społeczności światowej, pojmującej środowisko globalnie, społeczności, która ma wiedzę i umiejętności, oraz sprecyzowane postawy i motywacje do indywidualnego i zbiorowego działania, zmierzającego do rozwiązywania teraźniejszych problemów, oraz zapobiegania mogącym pojawić się te-

raz i w przyszłości. Musimy zmienić bezwzględnie zachowanie całych społeczeństw wobec biosfery. Abyśmy mogli żyć w zgodzie ze światem przyrody, od którego zależy nasze przeżycie i dobrobyt, musimy stworzyć nową etykę, biorącą w obronę rośliny, zwierzęta i całą naturę, która nas otacza. Długoterminowym zadaniem edukacji środowiskowej, jest uczyć wychowania zgodnie z nową etyką i na jej podstawie kształtowanie ludzkich postaw i zachowań.

Przyjęta dwa lata temu uchwała Rady Miasta w Żywcu, traktująca priorytetowo problemy ochrony środowiska, kładzie mocny nacisk — oprócz procesów inwestycyjnych — na proces przebudowy świadomości. Wśród trzech podstawowych kierunków, dwa dotyczą tej problematyki. Ożywienie działalności organizacji ekologicznych i proekologicznych powinno nasilić presję społeczną na postawy obecnych i przyszłych radnych, którzy poprzez swe uchwały, znakomicie mogą wpływać na kształtowanie polityki ekologicznej w mieście i zabezpieczenie środków finansowych na jej realizację. Taką presję należy wywierać na trucicieli wód, powietrza i gleby, na naganne postawy jednostek.

Już dzisiaj mogę stwierdzić, na bazie osobistych kontaktów i uczestnictwa w życiu tych organizacji, że coraz bardziej zaznaczają swoją obecność, ożywiają się.

Polski Klub Ekologiczny działający od kilku lat, prowadzi cykliczne spotkania z ciekawymi ludźmi, kładzie duży nacisk na edukację swych członków i na kontakty z innymi ośrodkami. Tworzone są młodzieżowe kluby ekologiczns w szkołach.

Towarzystwo Ochrony Żywieckiego Parku Krajobrazowego aktywnie ucztstniczy w ochronie walorów przyrodniczych i krajobrazowych parku, ostro piętnuje przejawy naruszania prawa, przygotowuje wnioski na pomniki przyrody, współorganizuje konkursy ekologiczne.

Liga Ochrony Przyrody, działająca głównie wśród młodzieży szkolnej również zaznacza swą obecność dzięki zaangażowaniu swych działaczy, głównie nauczycieli. Wyróżnienia na szczeblu wojewódzkim za zorganizowane, zbiorowe oczyszczanie rzek, współdziałanie z PZŁ w sprawie zbiórki karmy na zimowe utrzymanie zwierzyny płowej i ptactwa oraz udział w dokarmianiu zwierzyny, to tylko niektóre formy aktywizacji.

Również inne organizacje takie jak: PTTK, PZŁ, PZW, TMZŻ prowadzą ciekawe formy indywidualnej i zbiorowej aktywności na rzecz środowiska.

Organizowanie olimpiady wiedzy ekologicznej, konkursy, wykuły prasowe, uruchomione Technikum Ochrony Środowiska, to kolejne przejawy początku pozytywnych przemian na płaszczyźnie edukacji ekologicznej.

KAŻDY POSTĘP RODZI POTRZEBY!

Taką nową potrzebą, jest podnoszenie na wyższy poziom naszych wspólnych działań, na rzecz pożądanych przeobrażeń w świadomości w postawach wobec środowiska wśród naszych mieszkańców. Aby członkowie wspólnoty miejskiej mogli w pełni korzystać z tworzonych przez samorząd rozwiązań w dziedzinie ochrony środowiska, a w przyszłości wywierali skuteczniejszy nacisk na przyspieszenie przemian w tej dziedzinie, istnieje uzasadniona potrzeba zorganizowania nowych form edukacji ekologiczej. Bardziej fachowych i ofensywnych opartych na odpowiedniej bazie.

Taką propozycją jest pilna potrzeba utworzenia Miejskiego Ośrodka — lub Centrum — Edukacji Ekologicznej. Instytucja ta w początkowym okresie oparta o społeczny wkład pracy, byłaby placówką edukacyjno-informacyjną. Oprócz udzielania informacji, gromadzenia i udostępniania materiałów dydaktycznych, byłaby również miejscem kontaktu, wymiany myśli i nawiązywanie współpracy. Głównym celem tej placówki byłoby:

— gromadzenie i udostępnianie wydawnictw, zbiorów publikacji, referatów naukowych, literatury fachowej, filmów video, przeźroczy i innych pomocy dydaktycznych,
— opracowanie i wydawanie własnych materiałów informacyjnych, edukacyjnych i prasowych,
— organizowanie sympozjów popularno-naukowych, szkoleń z zakresu edukacji ekologicznej, organizowanie olimpiad i konkursów dla różnych środowisk i grup społecznych,
— współdziałania z innymi ośrodkami w kraju i za granicą,
— bycia miejscem wymiany poglądów i spotkań różnych ruchów ekologicznych i proekologicznych.

To tylko niektóre z form i celów, które mogą, lub powinny stanowić ramy programowe przyszłej placówki.

Środkami wspierającymi działalność tego ośrodka, będzie Miejski Fundusz Ochrony Środowiska utworzony w bieżącym roku.

Pomóc jednostkom i grupom społecznym, wskazać i przyswoić społecznie akceptowany system wartości, wpoić silne poczucie związku ze środowiskiem, oraz konieczność uczestniczenia w działaniach mających na celu ochronę i zapobieganie degradacji środowiska, to szczytne i szlachetne cele, których musimy się bezwzględnie podjąć na szeroką skalę, tu i teraz!

Ukształtowanie odpowiedniego stosunku do środowiska, co oznacza przestrzeganie pewnych zasad moralnych wynikających nie tylko z reakcji lękowych przed sankcjami, lecz również z uznania pewnego systemu wartości i przyjęcia jako kryterium własnego postępowania, byłoby pożądanym efektem naszych wspólnych działań w tej dziedzinie na zaawansowanym już etapie transformacji ustrojowej.

mgr Janusz Cieślik

Dostojny jubileusz

W dniach 8—10.br. w Szczawnicy odbyły się uroczystości 100-lecia, najstarszego w Polsce, Pienińskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, który kontynuuje działalność i tradycje założonego w 1883 r. przez Stefana Szalaya, koła Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Starszymi były, niestety nie istniejące już, koła w Stanisławowie i Lwowie.

W obchodach uczestniczyła delegacja, drugiego z kolei najstarszego Oddziału, który swoje już tylko 90-lecie, będzie święcił za dwa lata, Babiogórskiego Oddziału PTTK z Żywca.

Delegacja nasza wystąpiła z pocztem sztandarowym w miejskim stroju żywieckim, budząc ogólne zainteresowanie i sympatię publiczności. Również życzenia składane przez Prezesa Oddziału ze względu na ich treść i ekspresję spotkały się z żywą reakcją Jubilatów i gości a okolicznościowy upominek „Dziejopis Żywiecki" przyjęto burzliwymi oklaskami.

Z okazji jubileuszu odbyło się szereg uroczystości i imprez Dokonano poświęcenia dzwonu, ufundowanego przez Pieniński Oddział PTTK dla Kaplicy Kapelana Przewodników Górskich oraz nowego schroniska PTTK.

Odsłonięto pamiątkową tablicę i złożono kwiaty na grobowcu Szalaya. Odbyła się Uroczysta Sesja Rady Miasta i dekoracja zasłużonych działaczy. Były też imprezy o charakterze turystycznym wśród nich ślubowanie nowych przewodników górskich przy ognisku na szczycie Palenicy.

Delegacja wróciła pełna doświadczeń i wrażeń, tym bardziej że wśród organizatorów bardzo czynnie i z werwą działał człowiek, który od pewnego czasu nosi w swej piersi młode serce Dawcy. Tego, że jego dzieło będzie za 100 lat kontynuował taki działacz Szalay nie przewidywał na pewno.

Bolesław Kłosowski

Wędrujcie z nami!

Zakończenie ciekawego rajdu

Po raz dwudziesty Oddział Babiogórski PTTK przeprowadził iekawą imprezę, „Rajd na raty — Pięć Wierchów Beskidzkich", tórego zakończenie i podsumowanie odbyło się 10 października br.

Przy pięknej pogodzie i jesiennych barwach beskidzkich lasów na Hali Rysianka, obok schroniska PTTK, zebrało się około 150 miłośników gór, którzy w sezonie 1993 r., zdobyli 5 dowolnie wybranych przez siebie szczytów w Beskidach, poznając piękno przyrody i inne uroki górskich wędrówek.

Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy znaczek rajdowy a koła, które zmobilizowały najwięcej uczestników, dyplomy i nagrody, ufundowane między innymi przez Urząd Miasta i Oddziału.

Nagrodę główną — Puchar, otrzymało Szkolne Koło PTTK przy Szkole Podstawowej nr 3 im. Adama Mickiewicza w Żywcu. Koło to z reguły przoduje we wszystkich imprezach turystycznych w Żywcu i okolicy a nawet za granicą kraju. Jego niestrudzonym opiekunem od lat jest nauczyciel, pan Jacek Seweryn. Gratulujemy! Nasuwa się pytanie — gdzie inni a przede wszystkim szkoły.

Bolesław Kłosowski

To się może naprawdę wydarzyć

Awaria i wybuch amoniaku i chloru na terenie Żywca. Ewaukuacja zagrożonej ludności. Sprawna i szybka akcja ratownicza.

Piątek, zwyczajny — jak wiele innych — dzień tygodnia. W Zakładach Piwowarskich, o godz. 9.20, na skutek dywersji, nastąpiło uszkodzenie zbiodnika z amoniakiem i do środowiska dostało się 10 ton tej substancji. Godz. 9.35: w Zakładzie Uzdatniania Wody w Żywcu nastąpił wyciek 1,5 t. chloru — na skutek działania grup sabotażowych.

Na terenie miasta powstały dwa obszary zagrożenia toksycznymi środkami przemysłowymi. Obszar pierwszy — dzielnica Zabłocie: powierzchnia skażona około 0,9 km². Obszar drugi — dzielnica Sporysz: powierzchnia skażenia ok. 0,8 km². W obu rejonach nastąpiły liczne porażenia ludzi i zwierząt gospodarczych.

Uruchomiony zostaje Sztab Obrony Cywilnej Miasta, którym kieruje burmistrz. Do pracy przystępuje Rejonowa Komisja d/s Nadzwyczajnych Zagrożeń z kierownikiem Urzędu Rejonowego na czele. Do akcji ratowniczej przystąpiły siły Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Obrony Cywilnej, a także zakładowe drużyny Ratownictwa Chemicznego i służby medyczne. Współpracują z nimi członkowie Obrony Cywilnej sąsiednich gmin: Świnnej, Węgierskiej Górki, Lipowej.

Akcja ratownicza przebiega sprawnie. Skutki awarii w obu strefach zostają zlikwidowane.

Na szczęście to tylko ćwiczenia Obrony Cywilnej, które odbyły się w dniach od 4 do 6 listopada br. Podobne ćwiczenia — zgodnie z Zarządzeniem Wojewody Bielskiego — szefa Obrony Cywilnej Województwa — odbyły się w trzech rejonach: Cieszyn, Żywiec, Oświęcim pod czujnym okiem Szefa OC, Szefa Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej i Komisji Krajowego Sztabu OC z Warszawy.

Nowości wydawnicze

W październiku br. ukazały się na rynku wydawniczym w Żywcu 2 nowe pozycje autorstwa panów Ryszarda Kostucha oraz Józefa Karola Nowaka.

Pierwsza „Wspomnienia z Meksyku" zawiera opowiadania oparte o pobyt autora w latach 1985—1987 w Meksyku, gdzie był wykładowcą Stanowego Uniwersytetu w Guanajuato na Wydziale Rolnictwa i Zootechniki. „Meksykańskie opowiadania" zawierają ciekawe wiadomości o kraju,przyrodzie i ludziach Meksyku. Warto posiadać tę pozycję w zbiorach bibliotecznych.

Pozycja druga to „Wesele Góralskie od Żywca". Tytuł mówi za wszystko. Ciekawe widowisko sceniczne obrazujące pieśni, zwyczaje i obyczaje ludu żywieckiego. Dzięki umiłowaniu i pielęgnacji tradycji „ojców', przez mozolne zbieranie ludowych pieśni, obrzędów, obyczajów i jak pisze autor, zwykłej „wsiackiej" mowy, otrzymaliśmy publikację, która ratuje przed zapomnieniem pamięć o naszym wiejskim środowisku, o jego weselnych pieśniach i obrzędach. Kto przeczyta „Wesele Góralskie od Żywca" nie pożałuje.

Absolutna nowość wydawnicza i udany debiut

W grudniu br. ukaże się Kalendarz Żywiecki 1994 r. Ta pierwsza w historii Żywca pozycja dzięki inicjatywie i staraniom „Gazety Żywieckiej" wzbogaci naszą wiedzę o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości Żywca i Ziemi Żywieckiej.

Marzy się, aby nie było domu do którego nie trafiłby kalendarz. Atrakcyjna forma, liczne fotografie i ciekawa treść to jego walory. Cena jedynie 30 tys. złotych. Sprzedawany będzie we wszystkich punktach w których można zakupić „Gazetę Żywiecką". Liczymy na młodzież pragnącą wzbogacić wiedzę o rodzinnej ziemi i mieście. Życzymy miłej lektury.

Redakcja

Z prasy

Uproszczenie i nieprawda

W 249 numerze „Gazety Krakowskiej" z dnia 26 października br .w części „Express Polski Południowej" zawarta była informacja Katarzyny Stachury pod tytułem „Po żywieckiej sesji — Kiedy padną bariery architektoniczne?".

Informacja byłaby do przyjęcia, gdyby nie końcowy akapit który wyraźnie świadczy o braku rozeznania realiów żywieckich przez dziennikarkę, a może nawet wręcz o próbie tendencyjnego ich przedstawienia.

Zarzut jakoby osoby poddające krytyce pewne poczynania burmistrza miasta to stara nomenklatura, jest ewidentnym pomówieniem kilku dyskutantów, którzy w minionym okresie za swe przekonania byli szykanowani, a nawet więzieni. Określenie ich epitetem „starej nomenklatury" poniża ich w opinii publicznej Żywca i świadczy o niefrasobliwości i pochopności sądów osoby piszącej nawet, gdy rzekomo powtarza jedynie słowa siedzącego obok uczestnika sesji. Ustawienie artykułu w podany sposób miało zapewne na celu przedstawienie włodarza miasta w pozytywnym świetle, jednak dokonano tego kosztem osób zasługujących na szacunek i uznanie za otwarte prezentowanie własnych poglądów i opinii, a nie ich szkalowanie. Ulęganie podszeptom pojedynczych osób nie jest właściwą metodą wyrażania opinii publicznej, która ma doskonałe rozeznanie zarówno co do wartości i prawdziwości tych, którzy krytykują, jak też i tych krytykowanych. Rozwaga i ostrożność w formułowaniu zarzutów obowiązuje wszystkich, a w tym i dziennikarza. Należy o tym pamiętać szczególnie wówczas, gdy odwiedza się miasto raz w miesiącu i próbuje polegać na złośliwych i tendencyjnych opiniach. Ina-

czej można zetknąć się z naruszeniem prawa. W konkretnym przypadku naruszono dobra osobiste kilku osób pomawiając je o krzywdzące zachowania i postępowania w przeszłości.

Uczestnik sesji.

Polski Związek Niewidomych — Koło Terenowe w Żywcu

PZN jest organizacją społeczną, zrzeszającą inwalidów wzroku I i II grupy utrzymującą się z dotacji Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, składek członkowskich i dobrowolnych wpłat instytucji bądź osób prywatnych.

Koło Terenowe w Żywcu skupia 280 inwalidów wzroku, w tym prawie 80 osób z samego miasta Żywca — 150 mężczyzn i 130 kobiet. Wśród członków Koła jest 10-cioro dzieci.

I. W zakresie działalności socjalno-bytowej.

Aby zaspokoić potrzeby członków w zakresie potrzeb socjalnych Zarząd podjął działalność dwukierunkową, po pierwsze opierając się o dofinansowania do zakupionego sprzętu rehabilitacyjnego w oparciu o środki finansowe Zarząd Okręgu [illegible]kiego Związku Niewidomych w Bielsku-Białej i Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, a po drugie nawiązując szerokie kontakty z gminnymi ośrodkami pomocy społecznej z terenu Żywiecczyzny.

W 1990 roku weszła w życie ustawa o pomocy społecznej, która przekazywała gminom kompetencje w zakresie udzielania zapomóg losowych i celowych. W związku z tym sprawy dotyczące udzielenia bądź przyznania zapomóg Zarząd skierował bezpośrednio do tych instytucji prosząc o wnikliwe rozpatrzenie podań i udzielanie naszym członkom tych zapomóg.

Zorganizowano w siedzibie Koła spotkania z pracownikami socjalnymi gmin. Na spotkaniach tych omawiano możliwości gmin w zakresie udzielenia pomocy finansowej lub rzeczowej naszym członkom, którzy znaleźli się w najtrudniejszej sytuacji materialnej i życiowej.

II. W zakresie działalności rehabilitacyjnej, kulturalnej i oświatowej.

ZO PZN w Bielsku-Białej organizował kursy rehabilitacji podstawowej dla nowo przyjętych członków Związku. Z naszego Koła w tych kursach udział wzięło łącznie 11 osób, natomiast w innych imprezach o charakterze turnusów sportowo-rehabilitacyjnych dla dorosłych oraz dla młodzieży w minionym okresie wzięło udział łącznie 17 członków.

Nasza drużyna turystyczna czterokrotnie brała udział w Ogólnopolskim Rajdzie Inwalidów Niewidomych zajmując w 1990 roku II miejsce, a w 1992 roku I miejsce, wyprzedzając 16 innych drużyn z terenu całego kraju. Członkowie naszego Koła uczestniczyli też w innych imprezach turystycznych organizowanych przez Koła PZN z naszego Okręgu, natomiast sami gościliśmy w Żywcu wycieczki z Andrychowa, Cieszyna i Kęt.

Własnymi siłami oraz przy pomocy innych działaczy Koła, Zarząd zorganizował kilkanaście imprez o charakterze kulturalnym m.in. zabawy karnawałowe, spotknia opłatkowe, pieczenie kiełbasy, wycieczki, dni seniora itd.

Przy Bibliotece Miejskiej uruchomiony został w kwietniu 1992 roku Oddział „Książki Mówionej", którego zbiory ciągle się powiększają. Inicjatywę dyrektora biblioteki mgr Heleny Kupczak wsparło miasto, przeznaczając na ten cel kwotę 50 milionów złotych.

Dzięki działaniu Zespołu Koordynacyjnego d/s Opieki Społecznej i Pani Przewodniczącej tego Zespołu, radnej mgr Izabeli Czerwoniak udało się uruchomić sygnalizację dźwiękową na najbardziej ruchliwym skrzyżowaniu w Żywcu „Pod Góralem". Dzięki tej sygnalizacji osoby niewidome i niedowidzące mogą bezpieczniej poruszać się w tym rejonie. Dodam, iż członkiem tego Zespołu był Przewodniczący Koła PZN.

Zarząd Koła, zdaje sobie sprawę, że nie wszystkie możliwości działania zostały w pełni wykorzystane, ale problemy, zwłaszcza finansowe, z którymi boryka się nasze Koło uniemożliwiają wykorzystanie tych możliwości w pełni. Na zakończenie pragnę podziękować władzom miasta za wszelką pomoc, jednocześnie proszę w imieniu członków Koła o wsparcie finansowe naszej organizacji. Nawet najskromniejsza pomoc finansowa pozwoli nam na rozszerzenie działalności na rzecz niewidomych i niedowidzących dla poprawienia ich sprawności zmniejszonej z powodu utraty wzroku.

Licząc na pozytywne ustosunkowanie się do naszej prośby z góry serdecznie dziękujemy Radzie i Zarządowi Miasta.

Nr konta: PKO O/Bielsko-Biała 7517-13840-132 zaznaczyć — na potrzeby Koła Terenowego PZN w Żywcu.

Za Zarząd:
Przewodniczący Zarządu Koła
Czesław Jeleśniański

Spotkanie z opiekunami szkolnych kół PCK rejonu żywieckiego w Żywcu

Do tradycji należy już organizowanie każdego roku szkolnego narad-spotkań dla opiekunów szkolnych kół PCK rejonu żywieckiego. Dotyczy to wszystkich typów placówek szkolnych.

Opiekunami szkolnych kół PCK są nauczyciele i wychowawcy o różnych specjalnościach nauczania. W rejonie żywieckim działa 86 szkół, w tym 77 szkół podstawowych oraz 9 szkół ponadpodstawowych. Do zadań i obowiązków społecznych opiekunów szkolnych między innymi należy: opieka nad szkolnym kołem PCK, organizowanie pracy oświatowo-zdrowotnej, szkolenie sanitarne, przygotowanie młodzieży szkolnej do udziału w ogłaszanych różnych konkursach szkolnych lub międzyszkolnych, olimpiad, przeglądów kulturalnych, artystycznych, zbiórka pieniędzy na „listy ofiar", a nadto w szkołach ponadpodstawowych przygotowywanie grup młodzieżowych do zbiórek-kwest ulicznych na cele PCK jak również szkolnych drużyn med. san. PCK do zawodów — eliminacji miejskich lub rejonowych, jak też w zakresie organizowanych innych prac społecznych organizowanych na terenach placówek szkolnych. Ostatnio narada taka na początku roku szkolnego 1993/94 odbyła się w dniu 20.10.1993 r.

Wytyczne do dalszej pracy dla opiekunów szkolnych kół PCK przekazał obecny na naradzie przewodniczący Wojewódzkiej Rady Młodzieżowej ZWPCK w Bielsku-Białej Antoni Kruczek (członek ZG i ZWPCK) a uzupełniła je P. Krystyna Swistoń przedstawicielka biura ZWPCK. Dyrekcje placówek szkolnych oraz opiekunowie szkolnych kół PCK otrzymują w ciągu każdego roku szkolnego odpowiednie instrukcje, wytyczne, programy oraz propozycje programowe z ZWPCK szczególnie z Wojewódzkiej Rady Młodzieżowej oraz Wojewódzkiej Komisji Oświaty Zdrowotnej. Otrzymują także programy szkolenia dla młodzieży szkolnej w zakresie med. san. Informacje z działalności ZRPCK w Żywcu przedstawił prowadzący naradę Prezes ZRPCK P. Bronisław Kastelik. Dotyczyła ona minionego roku szkolnego 1992/1993 oraz trzech kwartałów 1993 r. Podczas narady opiekunka Szkoły Podstawowej z Kocierza Moszczanickiego P. Agata Mieszczak została udekorowana brązową odznaką honorową (IV stopnia) przyznaną przez ZGPCK w Warszawie za dotychczasową działalność społeczną PCK. Spotkanie sponsorowali: Hurtownia Wielobranżowa w Żywcu ul. Wesoła nr 4 oraz P. Stanisław

Janik Firma Handlowa SA w Żywcu ul. Fabryczna nr 5. Korzystając z uprzejmości Redakcji Gazety Żywieckiej Prezes ZRPCK pragnie za pośrednictwem Gazety Żywieckiej bardzo serdecznie podziękować dyrekcjom, opiekunom szkolnych kół PCK gronom nauczycielskim wszystkich placówek szkolnych w rejonie żywieckim za dotychczasową działalność społeczną na rzecz PCK szczególnie w minionym roku szkolnym 1992/93, a także wszystkim sponsorom sponsorującym organizowane przez Prez. ZRPCK różne imprezy.

Bronisław Kastelik

Humor

CIEKAWOŚĆ GAZDY

W karczmie w Ujsołach łu Kopyrcioka spotkało się dwóch gazdów. Franek Kaprolicek i Jasiek zo Potoka. Popijajom żywieckie piwko, tak gwarzom:

— Franek! Tyś taki zawse mondry i chytry to zgadnij co to jes?

— Wyzyj kolon, nizyj pasa w tej paskudzie grzebiom ludzie?

Ady wiym, co byk nie wiedzioł, no kieśnia w gaciak łu chłopa.

A teroz ty zgadnij co to jest? — Brzuch do brzucha, sierść do sierści, a w postrzodku kołek wierci.

No nie wiym. — A przeca to proste. To dysel ji pora koni.

Opr. W. Bułka

Najlepsze świąteczne życzenia
samych słonecznych, pogodnych dni
dla córki, braci, całej rodziny
Mikockich oraz przyjaciół
składa Jerzy Mikocki z Nowego Jorku

Listy do Redakcji

Redakcja
„Gazety Żywieckiej"

W związku ze świętem, „Gazety Żywieckiej" i 5-leciem ukazania się tego pisma Żywiecczyzny, pragnę z tej okazji złożyć dla zespołu redakcyjnego „GŻ" i redaktora naczelnego p. Władysława Bułki — najserdeczniejsze życzenia — i życzę z głębi serca, doczekania się następnego udanego jubileuszu tego poczytnego pisma.

Tego życzy stały sympatyk i czytelnik „Gazety Żywieckiej" spod Lipowskiej

Józef Miesiączek

Sz. P.
Władysław Bułka
Redaktor Naczelny
„Gazety Żywieckiej"

Jako wydawca i redaktor naczelny nowego tygodnika zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o pomoc w promocji pisma, które z wielu zasadniczych względów nie jest i nigdy nie będzie rynkowym konkuretem Pańskiej gazety. Pomoc ta polegałaby na zamieszczeniu w „Gazecie Żywieckiej" — w listopadzie — kuponu opatrzonego krótkim komentarzem. Kupon oraz komentarz pozwalam sobie przesłać na Pańskie ręce. Jeśli uzna Pan za możliwe jedno- lub kilkakrotne powtórzenie kuponu w kolejnych numerach, już bez komentarza, stanowić to będzie dla mnie dowód rzadki już dzisiaj solidarności zawodowej oraz dziennikarskiej koleżeńskości.

Jednocześnie pragnę zauważyć, iż zamieścić bezpłatnie „kuponowe" ogłoszenie w „Jarmarku" może wyłącznie nabywca Pańskiej gazety, dysponujący oryginalnym kuponem. Ponadto informuję Pana uprzejmie, że sprawiłoby mi wielką satysfakcję, gdyby uznał Pan za celowe zamieszczenie reklamy Pańskiej gazety w „Jarmarku". „Jarmark" — wchodzący na rynek 3 grudnia 1993 roku — ukazywać się będzie na terenie województw katowickiego i bielskiego, a możliwość bezpłatnego zamieszczenia w nim reklam „Gazety Żywieckiej" stanowiłaby nobilitację młodego, wchodzącego na rynek pisma.

Licząc na przychylność, pozostaję z poważaniem

„JARMARK"
Redaktor Naczel
Łucja Wysocka

TELEWIZJA KABLOWA

Po zamontowaniu stacji czołowej telewizji kablowej i wykonaniu linii koncentrycznych magistralnych oraz rozdzielczych podłączeni są już abonenci TVK na Oś. Młodych w Żywcu oraz w blokach przy ulicy Krasińskiego i Piłsudskiego.

Przyłączeni abonenci odbierają obecnie 16 programów, tj. TVP1, TVP2, TV-Polonia, TV-POLSAT, RTL, SAT1, RTLV, TV5, DSF, SUPER CHANNEL, EUROSPORT, RTL2, CARTOON NETWORK (TNT), MTV, PRO7, VOX, 3SAT.

Docelowo planujemy przesyłanie w sieci kablowej 32 programów, w tym 2 programy lokalne, tj. program Beskidzkiej Telewizji Kablowej i Urzędu Miasta.

Obecnie koszt przyłączenia wynosi 1 mln+22% podatku VAT, a abonament miesięczny 80 tys. + podatek VAT.

Trwają również rozmowy w sprawie przekazu ... sieci kablowej programu regionalnego z Katowi programu Polonii 1.

Następnym etapem po Oś. Młodych będzie rozpoczęcie inwestycji w Os. Parkowym wraz z ul. Komorowskich i blokami Os. 700-lecia od 1—8.

Biuro Beskidzkiej Telewizji Kablowej mieści się przy ul. Krasińskiego 13 (pawilon) — podwórze Urzędu Rejonowego, tel. 39-96. Biuro jest czynne od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00.

Zapraszamy
Zarząd BTK „Bestkabel"

Inżynier radzi

Przejście na system PAL II Pr TVP od 1 stycznia 94 r. budzi wśród telewidzów wiele emocji i z tego powodu są również zapytania.

Każdy telewizor kolorowy nie mający dekodera Palu będzie odbierał II Pr TVP jako czarno-biały.

Do każdego typu telewizora kolorowego pracującego w systemie Secam można wbudować dekoder Palu. Trzeba tylko tutaj przekalkulować czy telewizor ten ma w przyszłości odbierać sygnały telewizji kabowej.

Chcąc dostosować odbiornik np. Helios do systemu PAL i współpracy z sygnałami TVK trzeba wbudować dekoder PALU, wymienić głowicę w.cz na głowicę z kanałami specjalnymi i rozszerzyć programator z 4 na min. 16 pozycji.

Koszt tego przedsięwzięcia waha się w granicach ok. 2 mln zł. Wybór opcji czy dostosować stary telewizor lub kupić nowy, pełnosprawny jest sprawą indywidualnej decyzji.

Przy zakupie nowego telewizora trzeba zapoznać się z instrukcją obsługi, w której są podane dane techniczne.

Trzeba kupić telewizor bezwzględnie z kanałami technicznymi.

Pan C.J. z Żywca zapytuje czym spowodowane są uszkodzenia w zasilaniu odbiornika PACE 800.

Odpowiedź:

Odbiorniki PACE są generalnie mówiąc przereklamowane. Przy skoku napięcia lub zwarcia ulega uszkodzeniu przetwornica co jest ich wadą konstrukcyjną.

W cenie odbiornika PACE można kupić wiele innych odbiorników satelitarnych o doskonalszych parametrach technicznych. Do takich odbiorników należy FUBA, CX, Technisat. RADIX, VORTEC itp.

mgr inż. Antoni Szlagor

Serdecznie przepraszamy Panią Małgorzatę Seremak za zniekształcenie Jej nazwiska. Jak to się dzieje, że błędy dotykają osoby tak przez nas szanowane i cenione? Chyba działają złe krasnoludki.

Redakcja przeprasza także za błędne podanie nazwiska pana Stanisława Krzywanka — księgowego rewidenta oraz imienia pana Mariana Wrężlewicza, długoletniego nauczyciela Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Żywcu.

Błędy te zawarte były w 11 numerze miesięcznika w tekście pt. Jubileusz 60-lecia zdania matury. W tym przypadku matury nie zdaliśmy.

Redakcja

Komunikat policji

W dniu 16 listopada 1993 r. o godz. 10.40 w Żywcu na ul. Armii Krajowej zaistniał wypadek drogowy w wyniku, którego poniósł śmierć kierujący samochodem osobowym marki „Polonez" nr. rej. BLG 068 Mirosław Wyleżałek zam. Żywiec ul. Wspólna 4.

Policja poszukuje świadka (świadków) zaistniałego wypadku oraz kierującego samochodem nn marki — jadącym przed samochodem „Polonez".

Informacje kierować do Wydziału Drogowego Rejonowej Komendy Policji w Żywcu ul. Piłsudskiego p. 77 tel. 2431 wewn. 215.

VIDEOTEKA Gazety Żywieckiej

Pragnę zarekomendować Państwu kilka kolejnych szlagierów filmowych, które sprawią, że czas przed telewizorem w te długie, zimowe wieczory dostarczy wielkiej przyjemności. Jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że prawie wszystkie największe hity światowe z roku 93 są już dostępne w wypożyczalni kaset. W zestawieniu styczniowym przedstawię listę przebojów za rok 93.

ALIVE — DRAMAT W ANDACH — dramat katastroficzny.

13 październik 1972 roku. Urugwajski samolot z drużyną rugbistów leci do Chile. Nastroje na pokładzie są wspaniałe. Nie dolatują jednak nigdy do celu. Przelatując nad Andami we mgle, samolot uderza skrzydłem o górę. Urywa się ogon, kadłub samolotu ląduje w śniegu, bardzo, bardzo wysoko w górach.

Dla tych którzy przeżyli rozpoczyna się koszmar. Po ośmiu dniach przerwano poszukiwania samolotu, skończyło się jedzenie, a mrozy do —40°C unieruchomiły rozbitków we wraku. Najbardziej zdesperowani zaczynają zjadać swoich nieżywych towarzyszy. Po blisko 70 dniach spędzonych w tym białym piekle śmiała wyprawa dwójki rozbitków kończy się sukcesem.

Pamiętajmy, że wydarzyło się to naprawdę. Po uratowaniu Papież Paweł VI przesłał im list w którym pisał, że nie popełnili żadnego grzechu.

INDOCHINY wys. Catherin Deneuve

Zawsze fascynowała nas historia wschodu. Film Regisa Wargniera opowiada o fragmencie bardzo słabo znanej przeszłości francuskiej kolonii w Indochinach. Są lata trzydzieste. Bardzo bogata plantatorka francuska adoptuje córkę swoich wietnamskich przyjaciół z miejscowej arystokracji. Mija kilkanaście lat. Interesy francuskie idą dobrze, pojawiają się jednak wpływy komunizmu promieniujące z Chin, a dobrze przyjmowane przez ludność miejscową, traktowaną przez kolonistów jak niewolnicy. Kilkunastoletnia przybrana córka zakochuje się z wzajemnością w kochanku swojej matki. Kochankowie zostają rozdzieleni wbrew swej woli. Młoda wietnamka ucieka jednak i w poszukiwaniu ukochanego przemierza Indochiny z nędzarzami gotowymi się sprzedać na plantacje byle nie umrzeć z głodu.

Staje się zagorzałą komunistką. Bardzo dobry film. Melodramat, gdzie pokazano nam również niewątpliwe piękno Indochin czasów kolonialnych. Obraz nagrodzony Oskarem dla najlepszego filmu zagranicznego w 1993 r.

LISTA PRZEBOJÓW VIDEOTEKI

1. ALIVE — dramat w Andach,
2. SNAJPER — sensacyjny,
3. NIEMORALNA PROPOZYCJA — melodramat,
4. PRZYPADKOWY BOHATER — obyczajowy,
5. LUDZIE HONORU — sens.-obyczajowy,
6. BŁĘKITNA ARKTYKA — przyg.-sensacyjny,
7. STRAŻNIK TEXASU — sensacyjny,
8. AMAZONKA — RZEKA ŚMIERCI — przyg.,
9. ŻYWY ZAPALNIK — sensacyjny,
10. NIEPOHAMOWANA SIŁA — sens.-karate.

Listę opracowano na podstawie Wypożyczalni Kaset Video BiJ KULEC Żywiec ul. Dworcowa 38, tel. 29-44.

Jacek Kulec

Sport

„Góral" w potrzasku?

Na 16 października br. Zarząd ZKS „Góral", w Żywcu zwołał Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków, na którym zapoznał swoich udziałowców z bardzo trudną sytuacją fi-

nansową, uniemożliwiającą dalsze prowadzenie działalności statutowej.

Rozwijana od lat działalność gospodarcza, która była głównym źródłem dochodów klubu została ostatecznie zlikwidowana, gdyż zaczęła przynosić straty. Na nic zdało się ograniczenie działalności sportowej do dwóch sekcji (piłkarskiej i podnoszenia ciężarów), drastyczne zmniejszenie zatrudnienia. Nie pomogły również niewielkie dotacje finansowe Urzędu Wojewódzkiego oraz miasta. Opracowany na rok bieżący preliminarz wydatków określa niezbędne potrzeby klubu na kwotę 2 mld zł, zaś łączna suma dotacji jaką otrzymał klub w tym roku wyniosła 202 mln zł i tylko w części pokrywa wynagrodzenie kadry instruktorskiej.

W sprawozdaniu Zarządu Klubu, który in gremio złożył rezygnację czytamy: „Nie jest dla nas pociechą ani usprawiedliwieniem, że wiele klubów sportowych w kraju jest w tej samej lub podobnej sytuacji... poddano jeszcze raz analizie warunki w jakich się klub znajduje i stwierdzono, że bez znaczącej pomocy z zewnątrz nie ma on szans na utrzymanie się na powierzchni życia sportowego naszego regionu".

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie udzieliło absolutorium Zarządowi oraz przyjęło jego rezygnację z pełnionych funkcji.

Ponieważ nie było propozycji personalnych do obsady nowego zarządu postanowiono Walne Zgromadzenie przedłużyć do 25 października br. i na nim wybrać dziewięcioosobowy Zarząd klubu. W tym czasie sprawami klubu kierował Zarząd komisaryczny.

Do nowo wybranego Zarządu oprócz członków klubu weszły także prominentne osoby z zewnątrz. Biorący udział w NWZ prezes Zakładów Piwowarskich SA Żywiec — Adam Loewe, wyraził życzenie, aby nowy Zarząd jak najszybciej nakreślił realną wizję funkcjonowania klubu. „Zakłady Piwowarskie chcą przyjść z pomocą klubowi, któremu od dwóch lat tą koncepcję prezentowaliśmy lecz nie została ona przez działaczy klubu podchwycona. Chcemy wspierać finansowo klub, ale nie jesteśmy w stanie przekazywać miliardów. W klubie musi nastąpić określona restrukturyzacja, ilość sekcji należy dostosować do możliwości finansowych. Ostatnio wyłoniła się możliwość dogadania się z działaczami klubu sportowego „Czarni" i wspólnego zagospodarowania ich obiektu. Aby była jasność to chcę oświadczyć, że browar nie chce zabierać „Góralowi" hali sportowej, ani budynku administracyjnego. Chodzi nam tylko o boisko, na którym nastąpi dalsza rozbudowa browaru".

Miejmy nadzieję, że nowo wybrany Zarząd w szybkim czasie znajdzie modus vivendi z browarem i ustali nowe warunki współpracy, które przyniosą obopólne korzyści. Nie można dopuścić do zmarnotrawienia dorobku klubu oraz zawieść licznych rzeszy jego gorących sympatyków.

Już trzy dni po Walnym Zgromadzeniu ukonstytuował się nowy Zarząd, który spośród dziewięciu swoich członków funkcję prezesa powierzył Januszowi Koniecznemu — dyrektorowi żywieckiego browaru. Z-cą d/s organizacyjnych został Zbigniew Juchniewicz, zaś Z-cą d/s sportu Zbigniew Kołakowski. W pierwszym protokole nowo wybranego Zarządu czytamy: „Podczas Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia nie dopełniono formalności powołania obligatoryjnych ciał statutowych władz klubu tj. Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Koleżeńskiego. Zarząd wnioskuje uregulowanie powyższej kwestii na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, które będzie zwołane natychmiast po otrzymaniu od głównej księgowej końcowego bilansu".

Nowe kierownictwo chce w niedługim czasie przedstawić członkom klubu rzetelną informację na temat jego sytuacji finansowej. Bardzo energicznie zabrano się za ustalenie aktywów i pasywów poszczególnych sekcji działających w klubie. Po wysłuchaniu wstępnych informacji na temat zasad ich funkcjonowania i finansowania zobowiązano kierowników sekcji do przedstawienia pełnych raportów obrazujących sytuację w sekcjach: piłkarskiej, podnoszenia ciężarów, bokserskiej. Członkowie Zarządu nie czekając na raporty oraz sprawozdanie księgowe obrazujące kondycję finansową klubu określili dla siebie — ad hoc — każdy z osobna, zakres pomocy której mogą udzielić klubowi.

Biorący udział w posiedzeniu korespondent „Gazety Żywieckiej" z dużą dozą sympatii przysłuchiwał się obradom kierownictwa klubu. Podejmowane decyzje o wymiarze doraźnym, jak również próby formułowania zamierzeń strategicznych dobrze rokują na przyszłość „Góralowi", ale nie zapeszajmy.

Antoni Matlakiewicz

Sukces sportowców-inwalidów

Na rozegranych w Siedlcach, w dniach 22—24.10. 1993 r. Mistrzostwach Polski Inwalidów w Tenisie Stołowym Adam Jurasz, ze Spółdzielni Inwalidów „Jedność" w Żywcu, zdobył srebrny medal i tytuł Wicemistrza Polski, natomiast drugi zawodnik z Żywca, Antoni Habdas (również S.I. „Jedność") zdobył brązowy medal i tytuł drugiego Wicemistrza Polski.

Warto wspomnieć, że Adam Jurasz był już wielokrotnym Mistrzem Polski w latach poprzednich, Antoni Habdas również zdobywał już medale na Mistrzostwach Polski, do złotego medalu włącznie.

Łączymy pozdrowienia
Zastępca Prezesa Rady Wojewódzkiej
Zrzeszenia Sportowego „Start"
mgr inż. Mieczysław Kosturek

Sukces biegaczy R.K.B. „Baca" Radziechowy

Na rozegranym na Słowacji 7.11.1993 r. XX Międzynarodowym Biegu Przyjaźni w Koszycach na dystansie 100 km. Włodzimierz Waluś zdobył II miejsce, a Edward Dudek był III.

Zwycięzcą ultramaratonu został Ivo Draharad z Czech.

Wyjazd sponsorowała firma „Kamarex—Lex" Katowice z jej szefem Lesławem Kaliszem.

E. Dudek

Kalendarz Narciarskich Biegów Masowych na 1994 r.

P.P. — Bieg Pucharu Polski
P.B. — Bieg do Pucharu Beskidów

9.I.1994 — BIEG DUDKA

P.P. Radziechowy, 20 km, 5 km, technika klasyczna.
P.B. Informacje: 34-381 Radziechowy 1282, Edward Dudek lub 40-881 Katowice, ul. Chrobrego 32/150, tel. 1547925, Marciak Czesław.

15.I.94 — Bieg Warsa i Sawy

Pomiechówek, 15 km, 3 km. Informacje: Warszawski Okręgowy Związek Narciarski — ul. Rozbrat 26, tel. 6219162, RW LZS tel. 272728.

15.I.94 — BIEG LOTNIKÓW

P.P. Ustianowa, 20 km, 5 km, technika klasyczna, Informacje: Urząd Miasta i Gminy w Ustrzykach Dolnych, ul. Kopernika 1, 38-700 Ustrzyki Dolne, tel. 181-90.

22.I.94 — BIEGI SYRENKI

P.P. Wesoła k/Warszawy, 10 km, 3 km, Informacje: WOZN tel. 6219162.

23.I.94 — BIEG JAWORZA

P.P. P.B. Jaworze, 30 km, 3 km, technika klasyczna. Informacje: Urząd Gminy Jaworze tel. 72195, 72813.

30.I.94 — BIEG JAĆWINGÓW

P.P. Gołdap, 30 km, 10 km, technika dowolna. Informacje: Suwalska Rada Sportu, Al. Wojska Polskiego 17, 16-400 Suwałki, tel. 5637.

30.I.94 — PUCHAR MAGURKI

P.B. Magurka, 15 km, technika klasyczna. Informacje: Urząd Gminy w Jaworzu, tel. 72195, 72813.

6.II.94 — BIEG GWARKÓW

P.P. Andrzejówka, 25 km, 10 km, technika dowolna. Informacje: Zarząd Miejski TGKF, ul. Dunikowskiego 14, Wałbrzych tel. 75167, lub Urząd Woj. T[illegible] tel. 23415, 22966.

13.II.94 — BIEG ONDRASZKA

P.P. P.B. Bielsko-Biała, 20 km, 5 km, — bieg nocny (12.II). Informacje: Ognisko TKKF Błonia, ul. Pocztowa 43 Bielsko-Biała tel. 43601.

20.II.94 — BIEG GĄSIENICÓW

P.P. Zakopane, 20 km, 10 km, technika klasyczna. Informacje: Urząd Miasta Zakopane, Wydział Kultury i Rekreacji, ul. Kościuszki 13, tel. 140-31.

27.II.94 — Bieg Doliną Wisły

P.B. 25 km, technika klasyczna. Informacje: Urząd Miejski Ustroń, ul. Rynek 1, tel. 2216.

5.III.94 — BIEG PIASTÓW

P.P. Jakuszyce, 50 km, 20 km, technika klasyczna. Informacje: Komitet Organizacyjny, ul. Chełmońskiego 9, 58-500 Jelenia Góra, tel. 26096, lub Szklarska Poręba 20-22.

13.III.94 — BIEG WISEŁKI

P.B. Wisła, 15 km, technika dowolna. Informacje: Wisła Czarne, ul. Nowina (stolarstwo), Aleksander Bojda lub Urząd Gminy w Jaworzu, tel. 72195, 72813.

E. Dudek

Ze sportu szkolnego

Na stadionie ZKS „Koszarawa" w Żywcu odbyły się ostatnio zawody lekkoatletyczne sezonu.

W zawodach klasyfikacyjnych pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajęły:

100 m Monika Czech — SP Węgierska Górka — 13,6 s

400 m Wiesława Żydek — SP3 Żywiec — 1,05,0 s

800 m Elżbieta Lewandowska — SP Cięcina — 2,38,3 sek.

Skok w dal Małgorzata Gruszecka — SP 5 Żywiec — 4,72 m.

Skok wzwyż Gabriela Juraszek — SP 5 Żywiec — 130 cm.

Kula Magdalena Kupczak — SP 1 Cięcina — 8,81 m.

Oszczep Agnieszka Suchońska — SP Węgierska Górka — 19,97 m.

Sztafeta 4×100 m SP 5 Żywiec — 55,9 sek.

Sztafeta olimpijska SP 1 Łodygowice — 4,49,5 sek.

Wśród chłopców pierwsze miejsca zajęli:

100 m Wojciech Jurasz — SP Żabnica — 12,7 sek.

400 m Wojciech Gąsiorek — SP 3 Żywiec — 1,00,2 sek.

1500 m Wojciech Dudka — SP Żabnica — 4,46,2 sek.

W dal: Grzegorz Czulak — SP 3 Żywiec — 5,47 m.

Wzwyż: Zygmunt Lasko — SP 5 Żywiec — 145 cm.

Kula: Piotr Herniczek — SP 5 Żywiec — 10,24 m.

Oszczep: Stanisław Kozubek — SP 1 Cięcina — 28,67 m.

Sztafeta 4×100 m: SP Żabnica — 54,5 sek.

Sztafeta olimpijska: SP Żabnica — 4,05,8 sek.

W lidze szkół ponadpodstawowych wśród dziewcząt czołowe miejsca zajęły szkoły:

1. L.O. Żywiec — 440 pkt.
2. Zespół Szkół Budowlano-Drzewnych — 418 pkt.
3. Zespół Szkół Drzewnych i Leśnych Żywiec — 269 pkt.

Wśród chłopców szkoły:

1. Zespół Szkół Samochodowych — 753 pkt.
2. Zespół Szkół Mechan.-Elektr. Żywiec — 747 pkt.
3. Zespół Szkół Drzewnych i Leśnych Żywiec — 581 pkt.
4. Zesp. Szkół Odlewni Metali — Węgierska Górka — 516 pkt.
5. Zespół Szkół Budowl.-Drzewn. Żywiec — 512 pkt.
6. Liceum Ogólnokształcące Żywiec — 309 pkt.

Mrówka

„Dawid Hulbój V w Mistrz. Polski Młodz.".

W rozegranym po raz pierwszy Małym Memoriale J. Kusocińskiego w 1.a startował zawodnik MKS Żywiec — Dawid Hulbój, który zajął w skoku w dal bardzo dobre V miejsce wynikiem 6,17 cm. Trenerem zawodnika jest mgr Zbigniew Boczarski.

A.Ł. Mrówka

Horoskop na grudzień

BARAN (21 III—20 IV) Wszystko Cię będzie cieszyć, docenisz najdrobniejsze nawet radości. W takim nastroju będziesz chciał góry przenosić. Ogranicz się jednak do pagórków.

Byk (21 IV21 V) Przypadkowo rozszyfrujesz intencje „życzliwej" osoby. Będzie to zimny prysznic na altruistyczne podejście do życia. Nie zmieni to jednak Twojego postępowania.

BLIŹNIĘTA (22 V—21 VI) Wiara w szczęśliwą gwiazdę pozwoli przebrnąć przez rafy życia i natłok różnych spraw zawodowych. Siły czerpać też będziesz z perspektywy wyjazdu do rodziny.

RAK (22 VI—22 VII) Twoja taktyka okaże się niewłaściwa, przeżyjesz spore rozczarowanie. Będzie to jednak spowodowane bardziej Twoim zniechęceniem niż rozwojem wypadków.

LEW (23 VII—22 VIII) To będzie udany miesiąc, choć wyjątkowo pracowity. Kosztem ogromnego wysiłku uda się dotrzymać zobowiązań. Udane spotkanie z czarującą osobą.

PANNA (23 VIII—22 IX) Raczej dobrze niż źle, chociaż kłopotów nie zabraknie. Stajesz się trochę powierzchowny, goniąc za dobrami materialnymi. Są ważne, ale czy najważniejsze?

WAGA (23 IX—23 X) Jedno jest pewne — w tym miesiącu nudzić się nie będziesz. Najwięcej czasu pochłoną Ci zakupy świątecznych upominków. Ale wyjątkowo trafione.

SKORPION (24 X—22 XI) Dobrze byłoby, abyś w tym ostatnim miesiącu roku uporządkował swoje sprawy osobiste. Będziesz wówczas wiedział na czym stoisz.

STRZELEC (23 XI—21 XII) Robisz więcej niż się od Ciebie oczekuje. Rozluźnij się trochę, pomyśl o relaksie, przyjemniejszej stronie życia, bo zaczniesz gonić w piętkę.

KOZIOROŻEC (22 XII—20 I) Twój niespokojny duch każe Ci stale za czymś nowym gonić. Zwijasz się jak w ukropie, a pożytku z tego niewiele. Opracuj plan działania.

WODNIK (21 I—20 II) Ktoś, kogo od dawna darzysz cichą sympatią powinien wreszcie się o tym dowiedzieć. Nadchodzący okres sprzyjać będzie takim wyznaniom.

RYBY (21 II—20 III) Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie pieniądze. Pociesz się myślą, że nie tylko dla Ciebie to najkosztowniejszy miesiąc w roku. Jakoś to będzie...

Grudniowe przysłowia i prognozy

Grudzień to miesiąc zawiły, czasem srogi, czasem miły.

Pogoda grudniowa — wody połowa, lodu połowa.

Jaki pierwszy dzień miesiąca, taki będzie do końca.

Jak się grudzień zaczyna, taka ma być cała zima.

Święta Barbara (4 XII) po wodzie, Boże Narodzenie po lodzie.

Święta Barbara po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie.

W Mikołaja (6 XII), gdy deszcz wszędzie, cała zima lekka będzie.

Po świętej Łucji (13 XII) dzień trwa najkróce[illegible]

W jakim blasku Bóg się rodzi, w takim cały styczeń chodzi.

Szczepan (25 XII) mroźny, luty groźny.

Jeśli w grudniu często dmucha, to w maju i kwietniu plucha.

Wigilia jasna, święty Jan (27 XII) ciemny, obiecują rok przyjemny.

W noc sylwestrową łagodnie, będzie kilka dni pogodnie.

Im więcej w grudniu pogody, tym więcej wiosną wody.

Suchy grudzień — sucha wiosna i suche lato.

Grudzień jaki, czerwiec taki.

KUPON na BEZPŁATNY DRUK ŻYCZEŃ w Gazecie Żywieckiej

BEZPŁATNE ŻYCZENIA IMIENINOWE

(Treść prosimy pisać czytelnie — drukowanymi literami (do 10-ciu wyrazów)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

KUPON (z dopiskiem IMIENINY) należy nadesłać na adres: Biuro Ogłoszeń Gazety Żywieckiej 34-300 Żywiec, ul. Fabryczna 5
Solenizant jest mieszkańcem gminy .....

UWAGA BEZPŁATNE tylko życzenia imieninowe.

Za życzenia:

— urodzinowe,
— rocznicowe,
— okolicznościowe,
— świąteczne itp.
odpłatność tylko 6.000 zł za słowo.

Kupon wraz z dowodem wpłaty:
na konto: PKO Żywiec 7650-48770-132
należy nadesłać na nasz adres.

Repertuar kina „JANOSIK" na grudzień

1— 5 „WĘDRÓWKA DO DOMU" USA od lat b/o godz. 17.00

„BALANGA" polski od lat 15. godz. 19.00

7— 9 „ADWOKAT DIABŁA" USA od lat 15 godz. 17.00, 19.00

10—19 „ŚCIGANY" USA od lat 15 godz. 17.00, 19.15

21—23 „NA LINII OGNIA" USA od lat 15 godz. 17.00, 19.15

26—do „TRZY KOLORY-NIEBIESKI" polsko-francuski od lat 15 godz. 17.00

2.I „NA LINII OGNIA" USA od lat 15 godz. 19.15

UWAGA! W dniach 24 i 25.XII.93 kino nieczynne. W poniedziałki kino nieczynne.

HUMOR

OD TYGODNIA

Mstrz do praktykanta:

— Czy naprawiłeś już dzwonek na Warszawskiej?

— Nie! chodzę tak od tygodnia, dzwonię i dzwonię, ale nikt nie otwiera...

POCIECHA

— Połknęłam igłę! — krzyczy przerażona żona.

— Nie denerwuj się — zaraz pójdę do sklepu po nową...

NIEUZASADNIONA REKLAMACJA

— Zegarek, który przed miesiącem tu kupiłem już się popsuł, chociaż zapewniał pan, że będzie mi służył przez całe życie!

— bo wtedy tak źle pan wyglądał...

NIE SPAŁ

— Życzliwi poinformowali, że podczas gdy byłem w delegacji spałeś z moją żoną!

— To nieprawda, co za insynuacje! Nawet przez chwilę nie zmrużyliśmy oczu...





- CZY MOGĘ SIĘ PORADZIĆ OPIEKI SPOŁECZNEJ?

PRAWDZIWA DEMOKRACJA

— W naszym domu zapanowała prawdziwa demokracja...

— Wspaniale! Jak wam udało się to osiągnąć?

— Bardzo prosto: ja mówię — żona nie słucha, żona mówi — udaję bardzo zajętego i też nie reaguję, my mówimy — dzieci zachowują się tak, jakby to ich nie dotyczyło...

NIEMOŻLIWE

— Panie kelner, to wino jest ciepłe — denerwuje się gość w restauracji.

— To niemożliwe- Przed chwilą sam dolewałem do niego zimnej wody...

MOŻE LICZYĆ

— Panie dyrektorze, czy mógłbym otrzymać dzień urlopu, by pomóc teściowej przy przeprowadzce...

— Wykluczone!

— Bardzo dziękuję, wiedziałem, że mogę na pana liczyć...

JADALNE

— Czy to prawda, że wszystkie grzyby są jadalne?

— Tak! Ale niektóre tylko raz w życiu...

PASUJE

— Z czego masz to futro?

— Z małpy.

— Wspaniale pasuje. Wyglądasz jakbyś się w nim urodziła...

SZCZĘŚLIWY

Generał podczasz lustracji pyta szeregowca:

— Czy jesteście szczęśliwi, że służycie w wojsku?

— Tak jest, panie generale!

— A co będziecie robić w cywilu?

— Będę jeszcze szczęśliwszy...

WOLI

Spotykają się dwie zaprzyjaźnione przyjaciółki:

— Dlaczego włożyłaś minispódniczkę?

— Wolę, żeby szef patrzył na moje nogi niż na ręce...

ŻYWIECKIE 997



W dniu 6.10.1993 r. ok. godz. 5.00 policjanci z KRP w Żywcu ujawnili kradzież z włamaniem do sklepu przy ul. Dworcowej, skąd skradziono piwo, napoje o łącznej wartości 320 tys. zł. — własność Marii A. mieszkanki Łodygowic.

W dniu 9.10.1993 r. ok. godz. 2.00 w Żywcu w mieszkaniu Aurelii G. ujawniono zwłoki Danuty T. lat 44. Lekarz stwierdził zgon nie podając przyczyny. Nie wyklucza się udziału osób trzecich. Prokurator zarządził sekcję zwłok.

W dniu 11.10.1993 r. Prokurator Rejonowy w Żywcu zastosował areszt tymczasowy wobec Eugeniusza P. lat 44 mieszkańca Żywca podejrzanego o to, że w dniu 9.10.1993 r. w Żywcu, kopnięciem w twarz spowodował u Danuty T. obrażenia ciała, w następstwie których zmarła ona na miejscu zdarzenia.

W dniu 11.10.1993 r. w Żywcu policjanci z KRP w Żywcu zatrzymali Andrzeja M. lat 29 mieszkańca Łachówka Duża poszukiwanego listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej. Zatrzymanego umieszczono w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych w KRP w Żywcu.

W dniu 13.10.1993 r. policjanci z KRP w Żywcu zatrzymali Romana H. lat 30 mieszkańca Węgierskiej Górki poszukiwanego listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Żywcu. Zatrzymanego osadzono w Zakładzie Karnym w Wadowicach.

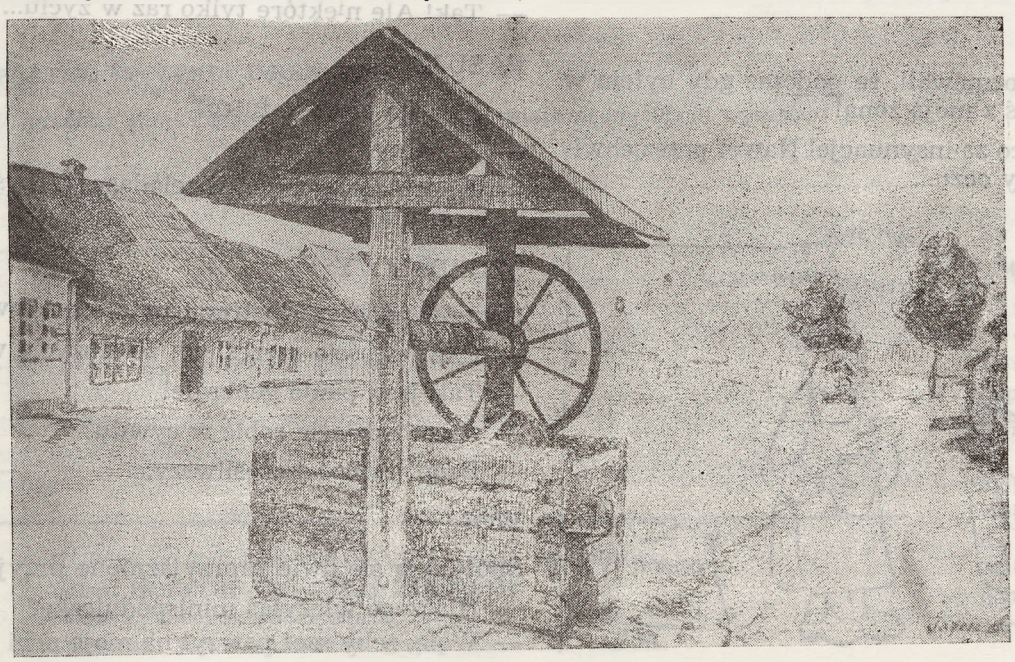
W nocy z 21/22.10.1993 r. w Żywcu przy ul. Leśnianka dokonano kradzieży z włamaniem do budynku Spółdzielni Produkcyjno-Handlowej „Grojec". Z pomieszczenia kasowego z szafy metalowej skradziono książeczkę czekowo-gotówkową nr 1274251-300, książeczkę rozrachunkową nr AA 0605841-860 i książkę czekową kasy zapomogowo-pożyczkowej nr [illegible] 32841-60. Następnie sprawcy weszli do pomieszczeń Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „Roy" i z gabinetu dyrektora z kasy pancernej skradli pieniądze w kwocie ok. 159.930.000 zł oraz czeki gotówkowe i bezgotówkowe NBP(Bdb) na szkodę w/wym. Przedsiębiorstwa.

W dniu 22.10.1993 r. ok. godz. 10.55 w Żywcu na ul. Dworcowej policjanci z KRP w Żywcu w bezpośrednim pościgu zatrzymali będących w stanie nietrzeźwym Arkadiusza O. lat 25 i Tomasza Z. lat 19 mieszkańców Żywca, którzy w sposób zuchwały skradli Pawłowi Ch. pieniądze w kwocie ok. 200 zł. Sprawców umieszczono w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych w KRP w Żywcu.

Brak rozwiązań na odgadnięcie starej fotografii.

Zadanie było bardzo trudne. Fotografia przedstawiała ul. Sienkiewicza w jej części wiodącej do Starego Żywca. Ulica była rzadko zabudowana, a jezdnia nieutwardzona. Stan prawdopodobnie z początków lat dwudziestych.

Kolejna stara fotografia. Tym razem łatwiejsza do odgadnięcia. Rozszyfrujmy jej treść.



70-lecie Polskiego Związku Łowieckiego „HUBERTUS 93"

Każdego roku w dniu 3 listopada myśliwi w całym kraju, w całej prawie Europie, obchodzą święto swego patrona — Świętego Huberta. Jedną z tradycji tego święta są polowania inaugurujące nowy sezon łowiecki.

Koło Łowieckie „Żbik" z Żywca, które istnieje już od 1955 r. wyznaczyło swoim członkom spotkanie — rozpoczynające sezon łowiecki 1993/1994 w dniu 7 listopada w Kocierzu, na swoich macierzystych łowiskach. W prawie pełnym składzie zameldowali się na miejscu zbiórki myśliwi z koła, ze swoim prezesem 73-letnim Bronisławem Strzałką. Sygnałem odegranym na rogu myśliwskim rozpoczęto polowanie, które poprowadzili łowczy koła: Roman Podkulski oraz Roman Słowik. Kocierska knieja była łaskawa dla myśliwych: którzy upolowali: jelenia-byka, jelenia-łanię, i sarnę-kozę. Królem polowania został Bogusław Bogacz, vice królem ogłoszono — Jerzego Rupniewskiego i Józefa Gibasa.



Witaliśmy Bronisława Strzałkę — prezesa koła o zadania jakie sobie wyznaczyli członkowie „Żbika" na obecny sezon: „Polujemy na obszarze 4080 ha z czego 2100 ha zajmują lasy. Nie zapominamy jednak o dokarmianiu zwierzyny szczególnie w zimie, kiedy zaczyna brakować pokarmu dla zwierzyny płowej. Uprawiamy także poletka, które spełniają rolę naturalnych pastwisk. Zadania te realizuje 23 naszych członków oraz 2 kandydatów na myśliwych".

Udane polowanie zakończyło wspólne ognisko, przy którym nie zabrakło kiełbasy na patyku jak również anegdot i dowcipów myśliwskich. Oto jeden z nich:

— Podobno polowałeś wczoraj na dziki? Jak ci poszło?

— Doskonale. Nie spotkałem ani jednego.

Listopad — miesiąc świętego Huberta stał się w kole także okazją do uczczenia jubileuszu 70-lecia Polskiego Związku Łowieckiego.

W dniu 20 listopada sale restauracji „Polonia" zapełniły się członkami koła i ich najbliższymi. Wśród gości obecni byli: poseł na Sejm RP Władysław Bułka z małżonką Wandą, oraz łowczy wojewódzki Michał Jordan. Część oficjalną rozpoczęto sygnałem myśliwskim „Przywitanie gości". Maciej Gibas w swoim wystąpieniu nakreślił historię PZŁ oraz koła łowieckiego „Żbik". Powiedział m.in.: „Polskim myśliwym zawsze przyświecała idea prawidłowego myślistwa rozwijanego nie tylko jako pozyskiwanie zwierzyny ale jako jej hodowla i ochrona. To my między innymi jesteśmy jednym z głównych rzeczników prawidłowej gospodarki zasobami przyrody, sprzymierzeńcami zwierzyny i ich obrońcami".

Łowczy wojewódzki Michał Jordan wręczył brązowe medale za Zasługi dla Łowiectwa: Karolowi Gąsiorowi, Maciejowi Gibasowi oraz Romanowi Słowikowi. Dyplomami oraz medalami zostali uhonorowani myśliwi, którzy mogą poszczycić się posiadaniem medalowych trofeów. Bezwzględnym rekordzistą koła „Żbik" jest Roman Podkulski. Udekorowano także Romana Słowika, Józefa Tomaszka, Bronisława Strzałkę, Józefa Gibasa oraz Jerzego Rupniewskiego. Wszystkim członkom koła wręczono pięknie wydaną książkę „Łowiectwo" wraz z okolicznościowym dyplomem. W związku z jubileuszem 70-lecia PZŁ Michał Jordan powiedział gazecie: „Niewiele jest myśliwych, którzy gonią za rekordami i szukają świetnych trofeów. Prowadzimy łowiectwo racjonalne. Odstrzały zwierzyny uzależnione są od jej stanu w danym roku. Dokarmiamy zwierzynę, urozmaicamy bazy żerowe, budujemy paśniki, uprawiamy poletka".

Dla obecnych na spotkaniu zorganizowano loterię. Można było wygrać, kaczki, bażanty oraz zające. Organizowane przez koło „Żbik" zabawy myśliwskie uchodzą w Żywcu za najbardziej udane i pełne niespodzianek.

Antoni Matlakiewicz

Spóźnione lecz bardzo szczere
życzenia Imieninowe, dużo zdrowia oraz wszelkiej pomyślności
Panu JANUSZOWI MALCOWI
przesyła Brać Drukarska
z Drukarni Akcydensowej

Autoryzowany dealer firmy

ELEKTRONARZĘDZIA
CELMA S. A.

Zaprasza klientów do serwisu.
Prowadzimy naprawy gwarancyjne
i pogwarancyjne elektronarzędzi.

P. W. LIZAK
Radziechowy 1155
(droga Wajdówka) tel. 676-245

ROZWIĄZANIE KONKURSU „FORTUNA-FORTUNA

Telewizor kolorowy trafił do Pana Krzysztofa Jakubowskiego z Wieprza.

Losowanie nadesłanych kuponów odbyło się w dniu 5 listopada br. w sklepie firmowym „Silesia" w Żywcu przy ul. Zamkowej 14 w obecności szefa firmy, która ufundowała telewizor Pani Zdzisławy Czerwieniec (Stacja Paliw PHU „Silesia" w Żywcu ul. Fabryczna 5, kierownika sklepu Józefa Półmiarka, przedstawiciela „Gazety Żywieckiej" St. Wilgi, oraz Pani Władysławy Zawady, Stanisława i Krzysztofa Mołdyszów.

Prawidłowo wypełnił kupony Pan Krzysztof Jakubowski zam. Wieprz 427, który też w wyniku losowania uzyskał cenną nagrodę w postaci kolorowego telewizora. Kupon 1 — Ostatnie kuszenie Chrystusa, 2 — Cicha woda brzegi rwie, 3 — Andrzej Komoniecki.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 11.

Hasło: „Deszcze listopadowe budzą wiatry grudniowe". Prawidłowo rozwiązała krzyżówkę Pani Jadwiga Pawlus z Wieprza ul. Prosta 482 Bystra 34-382 i w wyniku losowania otrzymuje nagrodę książkową.

Znaczenie wyrazów:

Poziomo:

1) Pod torami kolejowymi, 5) Ptak drapieżny wykorzystywany w łowiectwie, 8) Bosak, 9) Dostęp do dokumentacji, 10) Joachim (1767—1815) marszałek Francji, król Neapolu, 11) Bohaterka „Zemsty" i „Ślubów panieńskich", 12) Antypoda piekła, 13) Rysunkowe zadanie szaradziarskie, 14) Pozostałość po ściętym drzewie, 15) Dokumenty, 16) Używał pseudonimów El...y, Jan Stożek, 18) Po obu stronach rzeki, 19) Rozporządzenie cesarskie lub królewskie, 23) Pierwiastek promieniotwórczy, 25) Stragan, 27) Zabawa ludowa w poniedziałek wielkanocny popularna w Krakowie, 29) Bohater poematu A. Mickiewicza, obrońca słynnej reduty, 30) środek lokomocji, 31) Japońskie mściwe demony, 32) Kąpielówki, 33) Prawy dopływ Sanu, 34) Jezioro na wschód od Morąga, 35) Wyspa Odyseusza, 36) Rodzaj ewolucji narciarskiej.

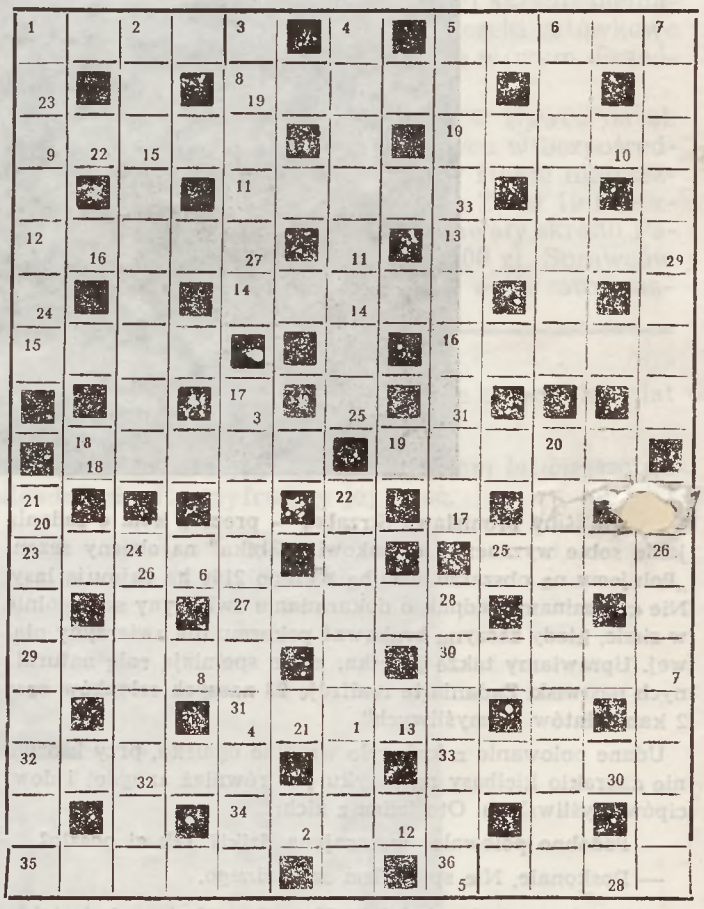
Pionowo:

1) Nabożeństwo 9-dniowe, 2) Grudniowy solenizant, 3) Tunel, 4) Miejscowość koło Żywca, gdzie spłonął zabytkowy kościół, 5) Jedno z najstarszych miast Azji Środkowej, stolica państwa Timura, 6) Broń palna, 7) Mieszkanka Rygi, 17) Kręta, górska droga, 20) Śląska gra liczbowa, 21) Autor „Ludzi bezdomnych", 22) Rzemieślnik wyrabiający zbroje, 24) Familia, 26) Piknik, 28) Rodzaj motocykla.

Litery z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu liczbami od 1 do 33 utworzą rozwiązanie.

Stanisław [illegible]ysz

KRZYŻÓWKA NR 12



GAZETA ŻYWIECKA: REDAKCJA 34-300 Żywiec — ul. Fabryczna 5. Tel./Fax. 21-66, Tel. 4651-7 wew. 131 i 170, Telex. 038343. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gazeta Żywiecka" Redaguje Kolegium, Red. Naczelny — Władysław Bułka. Z-ca Redaktora i Sekretarz Stanisław Wilga, Kierownik Działu Terenowego Hieronim Woźniak. Nr Konta Bankowego: Gazeta Żywiecka w Żywcu Bank PKO Żywiec — Rynek Nr 7650-48770-132. Druk Drukarnia Akcydensowa Karol Gąsior Żywiec ul. Witosa 34. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo — w razie ich wykorzystania — dokonywania skrótów oraz zmian tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Biuro czynne od 10.00—14.00. W środy od 11.00—15.00 W soboty — nieczynne. Korektor Bożena Husar. Redaktor Naczelny lub Z-ca Redaktora przyjmuje Interesantów w każdy czwartek w redakcji od 10.00—15.00
DA Żywiec 546/93 6.400